



Celebryci Sylwestra Marzeń w Zakopanem przetestowani przez chrzanowski szpital

Gwiazdy Sylwestra z Dwójką miały badania w kierunku koronawirusa w chrzanowskim szpitalu.

W Zakopanem gościła m.in. Maryla Rodowicz, Sławomir, Zenon Martyniuk, Thomas Anders czy popularny ostatnio amerykański wokalista, Jason Derulo. Ekipa przed występami musiała przejść badania w kierunku koronawirusa. Wykonano je w Chrzanowie.

- Nasze laboratorium pracuje 24 godziny na dobę. Dwa razy dziennie jeździmy po próbki do Zakopanego. Są one u nas analizowane, a wyniki przesyłane do tamtejszych placówek

- mówi Adam Pasternak specjalista ds. gospodarki w chrzanowskim szpitalu.

Tak samo było w Sylwestra i w Nowy Rok. 31 grudnia w Zakopanem pobrano ponad 50 próbek od osób z ekipy gwiazdorskiej Sylwestra Marzeń, 1 stycznia natomiast ok. 60. Oprócz tego, pobierano próbki od turystów. Wszystkie badano w Chrzanowie.

Chrzanowski szpital od początku pandemii współpracuje z czterema zakopiańskimi szpitalami. Żaden z nich nie posiada na tyle dużego i wydolnego laboratorium, żeby przeprowadzać na dużą skalę badania pod kątem COVID-19. Takie laboratorium ma natomiast chrzanowski szpital.

(E)

DOBRA WIADOMOŚĆ

Pierwsze tegoroczne bliźniaki w Małopolsce są z Trzebini

2 stycznia na świat przyszły pierwsze dzieci urodzone w 2022 r. w chrzanowskim szpitalu. To Nikodem i Jakub.

Chłopcy są dziećmi Moniki i Grzegorza Obroków z Trzebini – Sierszy. Urodzili się w odstępie minuty o g. 2.29 i 2.30.

Starszy Nikodem tuż po narodzinach ważył 3380 g i mierzył 55 cm. Młodszy Jakub ważył 2950 g i mierzył 57 cm.

Nikodem i Jakub są silnymi i ciekawymi świata chłopcami.

- Od pierwszych chwil życia dają o sobie znać zarówno rodzicom, jak i personelowi medycznemu szpitala, upominając się o jedzenie - opowiada tata.

W domu czeka na nich starszy brat - 4,5-letni Antoni.

Zarówno mama jak i chłopaki mają się dobrze.

Marszałek województwa małopolskiego Witold Kozłowski wraz z wice-marszałkiem Łukaszem Smółką złożyli gratulacje mamom pierwszych Małopolan 2022 r. i przekazali rodzicom symboliczne czekiki. Nikodem i Jakub urodzeni w chrzanowskim szpitalu dostaną od marszałka po 5 tys. zł.

(E)



FOT. Z ARCHIWUM RODZINNEGO



Nie jesteśmy żadną kastą

Nie jesteśmy żadną kastą, jak niektórzy chcą nas widzieć. Jesteśmy ludźmi takimi samymi, jak inni. Wybraliśmy ten zawód tak, jak każdy wybiera swój - mówi Jakub Krawiec, sędzia Sądu Rejonowego w Chrzanowie w rozmowie z Ewą Solak.

s. 19



Jonathan z Tenczynka trąbi najgłośniej w Polsce

s. 18



Przed walką jestem wyciszona

- Wchodzę na matę z „czystą głową”. Takie mam motto - czysta głowa, czyste serce. Przed pojedynkiem wyciszam emocje i osiągam wewnętrzny spokój - mówi Wiktoria Ziober z Chrzanowa, wicemistrzyni Europy w kickboxingu w formule kick light w rozmowie z Agnieszką Filipowicz.

s. 21

PODWYŻKI

Strach przed nową ceną błękitnego paliwa coraz większy

s. 7

DRUGI

Alwernia wznieca międzygminny konflikt o obwodnicę z Krzeszowic do Zatora

s. 13

FERIE ZIMOWE

Trwają zapisy na zajęcia w czasie wolnym uczniów. Oferta jest skromna.

s. 8

FINANSE

Budżet Babc na 2022 r. skrojony niczym piękny garnitur - mówią radni

s. 16

STATYSTYKA

Nie wszyscy wierni wrócili do kościołów. Sakramentów coraz mniej

s. 9

INWESTYCJE

Trzebiński Rynek, podobnie jak chrzanowski, się powoli rozsypuje

s. 11



MOIM ZDANIEM

Co do powiedzenia w sprawie szpitala ma powiat

ALICJA MOŁENDA

Państwo chce mieć większy wpływ na zarządzanie szpitalami, choć pandemia COVID-19 sprawiła, że tak już właściwie jest. Także w Chrzanowie.

Z miejscowym szpitalem w Chrzanowie od wielu lat kojarzyło mi się słowo „założenie” i nieustające sygnały, że czegoś w nim brak. Prośbom o pomoc towarzyszyły akcje społeczne i zbiórki mające na celu jego doposażanie. To tematy, z którymi mierzył się też samorząd powiatowy jako właściciel szpitala. Pandemia pokazała jednak, że państwo ma pieniądze na leczenie zamknięte. Państwo je rzuca i zamierza też najwyraźniej wykorzystać ten czas na przejęcie kontroli nad tymi publicznymi placówkami. W zasadzie trudno powiedzieć dziś, czy to dobrze, czy źle. W każdym razie tak już było i dobrze się nie kojarzy. Pierwsza ubiegłoroczna próba centralizacji szpitali się nie udała. W ostatnich dniach roku ministerstwo zdrowia podeszło do tematu po raz drugi. Ogłosiło, że nadzór właścicielski nad szpitalami pozostawia wiele do życzenia i trzeba temu zaradzić. A właściciele publicznych szpitali to samorządy różnych szczebli, uczelnie, ale i samo ministerstwo. Na przykładzie lokalnym stwierdzić trzeba, że samorząd w sprawie szpitala faktycznie niewiele może zdziałać, poza tym, że śledzi wciąż jego sytuację finansową, bo zgodnie z prawem i w dużym uproszczeniu, bankructwo szpitala mogłoby oznaczać bankructwo samorządu zobowiązanego do pokrycia strat placówki. W praktyce oznacza to cotygodniowe raportowanie zarządowi powiatu przez dyrekcję, czy płynność finansowa jest zachowana, czy amortyzacja jest wyższa niż koszty, no i czy jeszcze ma kto leczyć. Zainteresowanie radnych na sesjach sprawadzała się do propedeutycznych pytań sprawdzających głównie czy doniesienia prasowe na temat szpitala są prawdziwe. Z covidowej perspektywy widać, że odkaś pandemiczną kontrolę nad szpitalami przejął rząd, popłynął do nich szeroki strumień pieniędzy. Jak się okazuje państwo pieniądze ma (choćby i takie naprędce drukowane) i jest w stanie rzucić szpitalowi nawet 85 nadzwyczajnych milionów, może go błyskawicznie wyposażać, dołożyć na wynagrodzenia. Może też decydować za pomocą wojewody, kogo szpital ma leczyć, a kogo nie, czy jest szpitalem covidowym wiodącym jak chrzanowski, czy nie. Dotychczasowi dobroczyńcy szpitala mogą się więc poczuć odrobinę niekomfortowo, skoro pieniądze na wszystko są i będą, a może nawet były? Potwierdził to minister Adam Niedzielski mówiąc, że dzięki temu można odchodzić od ryczałtowego płacenia szpitalom za usługi i dokonać zmian w ich sieci. Chce też powołania instytucji, która pomoże placówkom tonącym w długach w odciążeniu i będzie dzielić dla nich europejskie dotacje, które popłyną szerokim strumieniem. Ma się nazywać Agencja Rozwoju Szpitalnictwa. ARS ma też nadzorować jakość zarządzania w szpitalach, organizować egzaminy państwowe sprawdzające wiedzę dyrektorów. - To muszą być profesjonaliści, a nie osoby kierujące się w zarządzaniu intuicją - uważa Adam Niedzielski. Słysząc zatem i czuć, że lokalny nadzór na lecnictwie zamkniętym się kończy. Dopóki jednak samorząd powiatowy jest jeszcze organem założycielskim szpitala podpowiedziałbym radnym, aby się zastanowili, czy dobrze się stało, że w Chrzanowie jest aż tyle łóżek covidowych. Przyzwolenie na to rozwiązanie mocno daje się we znaki mieszkańcom, którzy chcieliby móc leczyć na miejscu także inne schorzenia. Zamknięcie oddziału ratunkowego w ub. tygodniu wywołało zgrom. Zgrozę wywołuje u pacjentów bez covidu informacja ratowników pogotowia, że z zawałem jedziemy do Jaworzna czy innej miejscowości, bo żeby się dostać do Chrzanowa, trzeba być zarażonym, bo akurat „zdrowa” część kardiologii nie działa. Druga prośba do radnych powiatowych jest taka: podejmujcie państwo interwencje i sprawdzajcie ich skuteczność. Ta z ostatniej sesji w sprawie warunków oczekiwania na wymaz w punkcie mobilnym taka nie była. Ludzie alarmują, że nic się nie zmienia i dalej się tłoczą na zimnie.

Mieszkańcy boją się koronawirusa. To dobrze, że w szpitalu powiatowym mogą liczyć na pomoc w ciężkich przypadkach, ale oprócz COVID-19 są też serca, nerki, płuca i inne części ciała, które wymagają szybkiej naprawy. Czy znaczące ograniczenie dostępności mieszkańców do leczenia innych chorób to Wasz trochę przespany problem? Myślę, że wciąż tak, chyba, że już szpital odpuszczacie.

W Balinie biegiem w nowy rok

Od września mieszkańcy Balina spotykają się w każdą niedzielę, by pobić dystans 5 kilometrów. Tradycję podtrzymali też 1 stycznia, uczestnicząc w biegu noworocznym.

Aktywnie zdecydowało się spędzić ten dzień prawie 50 osób. Jedni biegali, inni trasę przeszli z kijkami lub w towarzystwie swoich czworonogów. Wyruszyli spod tzw. Grzybka przy boisku piłkarskim. Na mecie urządzonej w tym samym miejscu czekały na nich pieczony oraz szampan. Inicjatorem Rozbiegania Balina, bo tak nazywa się ta inicjatywa, jest Sławomir Gołba, nauczyciel wychowania fizycznego. Biegi mają charytatywny cel, bo uczestnicy pomagają 5-letniej Lenie Radko chorej na zespół Williamsa, chorobę genetyczną, zagrażającą jej życiu.

(MOR)



Uczestnicy noworocznego biegu. Więcej zdjęć i wideo można obejrzeć na www.przelom.pl

Wirus zamyka oddziały

Karetki z chorymi czekają pod drzwiami szpitala po wiele godzin, zanim pacjent zostanie przyjęty. O tym dlaczego tak się dzieje, i o tym, jak funkcjonuje szpital z kilkoma oddziałami zamkniętymi z powodu koronawirusa rozmawiamy z Izabelą Kiełbalską, wicedyrektorem ds. lecznictwa w chrzanowskim szpitalu.

Ewa Solak: Nie ma tygodnia, żeby któryś z oddziałów niezakażnych nie był zamknięty z powodu wykrycia na nim ogniska koronawirusa. Ostatnio nie pracowały cztery, m.in. kardiologia, chirurgia ogólna i onkologiczna, SOR.

Izabela Kiełbalska: W takich sytuacjach pacjenci ze schorzeniami wymagającymi interwencji chirurgicznej czy kardiologicznej kierowani są do innych placówek, np. w Oświęcimiu, Olkuszu czy Jaworznie. Aktualnie większość oddziałów przyjmuje już pacjentów, z wyjątkiem położnicy wewnętrznego czasowo zamkniętego do 7 stycznia oraz oddziału psychiatrycznego nie przyjmującego pacjentów do 5 stycznia.

Tuż przed końcem roku przez dwa dni zamknięty był także SOR. Karetki w ogóle nie przywoziły pacjentów do szpitala?

- Nawet kilkudniowe zamknięcie szpitalnego oddziału ratunkowego wiąże się ze skomplikowaną procedurą.



FOT. EWA SOLAK

Karetki nie wożą wtedy tutaj pacjentów. Ale o tym, gdzie ich zawiozą, decyduje dyspozytor pogotowia. O potrzebie zamknięcia SOR zawiadamiamy koordynatora pogotowia ratunkowego, NFZ oraz ościenne szpitale.

A co z pacjentami chorymi na COVID-19? Też jadą w inne miejsce?

- Jeśli mieli potwierdzony wynik testu, przyjmowani byli u nas, bo przecież mamy dedykowane im oddziały zakażne. W naszym wypadku sprawa zamknięcia SOR była poważna, gdyż wiązała się z zakażeniem u lekarza. Z naszych obliczeń wynikało, że przez dwa dni mógł zakażać innych. Mieliśmy więc ryzyko ogniska epidemiologicznego. Udało się wszystko zażegnać i przywrócić pracę na SOR, ale zanim to się stało przez dwie doby testowaliśmy wszystkich jego pracowników przed każdą zmianą. Gdyby okazało się, że więcej personelu jest zakażone, nie miałby kto tam pracować.

Przy SOR znajduje się izba przyjęć, gdzie trafiają pacjenci przed planowymi zabiegami. Co w sytuacji, gdy SOR nie działa?

- Od czasu rozpoczęcia pandemii izba przyjęć jest przeniesiona w pobliżu pracowni RTG. Pacjenci na planowe zabiegi czy przyjęcia mogli więc normalnie się tam zgłaszać.

Ostatnio, mimo zimy, ka-

retki z chorymi czekają pod drzwiami szpitala po wiele godzin, zanim pacjent zostanie przyjęty.

- Mamy ograniczoną powierzchnię tzw. oddziału SOR-Covid-19. Jednocześnie może tam przebywać pięćdziesiąt pacjentów. Często mają wykonywane testy na obecność koronawirusa, co sprawia, że oczekiwanie przez innych się wydłuża. Niewiele możemy z tym zrobić.

Ministerstwo zdrowia dysponuje danymi dotyczącymi zgonów osób zaszczepionych i niezaszczepionych z powodu COVID-19. Szpital natomiast takich statystyk nie prowadzi. Dlaczego?

- Nie ma przepisów narzucających nam zbieranie tego typu danych. Zgłaszamy jedynie zgon z powodu COVID-19. Nie wszyscy z personelu wypełniają karty pacjenta, wpisując informację czy ktoś jest zaszczepiony czy nie. Od początku stycznia sama więc zabierałam się za analizowanie tych danych i będę je systematycznie prowadzić, gdyż sami jesteśmy ciekawi, jak przedstawiają się wyniki. My jako szpital przeprowadzamy analizy zgonów pacjentów, dokładniej badając ich przyczyny, ale robimy to mniej więcej raz na pół roku.

Ministerstwo zdrowia natomiast otrzymując informację na temat zgonu pacjenta z COVID-19 ma dostęp do ogólnopolskiego systemu e-WUS, gdzie automatycznie można zweryfikować kwestię szczepień na podstawie numeru PESEL zmarłego.

Co dzień z powodu COVID-19 umiera po kilka osób.

- Według danych z ostatnich dni większość to osoby niezaszczepione.

152

przejścia dla pieszych przy drogach krajowych w Małopolsce (m.in. przy DK79 w Trzebini i Chrzanowie). GDDKiA wydała na to ponad 7 mln 36 tys. zł.

6

to liczba państw, których obywatele będą mogli dłużej pracować legalnie w Polsce. Nowelizacja ustawy o cudzoziemcach, ułatwi pracodawcom w Polsce zatrudnianie obcokrajowców z Armenii, Białorusi, Gruzji, Mołdawii, Rosji i Ukrainy. Wydłuża ona z 6 miesięcy do dwóch lat czasu okresu wykonywania pracy na podstawie oświadczenia o powierzeniu pracy cudzoziemcowi.

24

miliony osób na całym świecie w 2021 r. wzięło udział w 2 mln webinarów na polskiej platformie ClickMeeting. Cyfryzacja komunikacji postępuje w ogromnym tempie, stąd duża popularność wydarzeń online, w tym webinarów (szkolenia, kursy, nauka zdalna, konferencje lub prezentacje produktów). Stały się dla uczestników głównym miejscem zdobywania wiedzy, a dla prowadzących – miejscem jej przekazywania, także odpłatnie.

240,96

zł. O tyle wzrosła koszty zatrudnienia jednego pracownika zarabiającego tzw. najniższą krajową. To koszt pracodawcy

TYDZIEŃ W SKRÓCIE



Wiosną premiera filmu

Z małym poślizgiem zaprezentowany zostanie film „Kurierka” o bohaterkiej mieszkance Libiąża Władysławie Rzepeckiej z d. Harat.

Reżyser Marek Luzar, autor m.in. „Tryptyku rzymskiego”, pracuje nad animowanym filmem „Kurierka”. Główną rolę gra w nim zmarła cztery lata temu Władysława Rzepecka z Libiąża. To córka przedwojennego wójta - Andrzeja Harata.

Jako nastolatka, działając w Armii Krajowej, jeździła w różne miejsca, dostarczając ważne informacje. W styczniu 1943 roku wybrała się pociągiem z Katowic do Warszawy z walizką z dokumentami z Auschwitz. W jednym przedziale jechała z wysoko postawionym oficerem SS z kwatery Hitlera. Jechał do Warszawy, by rozpracowywać polską konspirację. Zafascynował się młodą dziewczyną i zaczął z nią flirtować, co postawiło ją w trudnej sytuacji. Ona zaś między zębami miała ampułkę z cyjankiem. W razie niebezpieczeństwa i dekonspiracji miała ją rozgryźć, co oznaczało szybką śmierć.

Trwa rehabilitacja

Przez ponad trzy miesiące organizowaliśmy akcję „Kręcimy dla Sebastiana”, dzięki której sponsorzy wpłacili pieniądze na rehabilitację poruszającego się na wózku Sebastiana Kulczyka z Kwaczały.

W ciągu 100 dni członkowie grupy „ROWEROWY Przełom” przejechali dokładnie 139 847 km. 19 września symboliczne czeki wręczyli mu przedstawiciele naszych sponsorów - firm Eneris, Duhabex i Tor-Bud. Na rehabilitację Sebastiana Kulczyka przekazali w sumie 15 tysięcy złotych.

Teraz Sebastian się rehabilituje.

Rozpier... ci ten głupi łeb...

To słowa z listu z pogrózkami kierowanego do Jacka Łatki, burmistrza Libiąża. Groźba karalna pozbawienia życia nadeszła na skrzynkę Urzędu Miejskiego w Libiążu w przedświąteczny poniedziałek. Była adresowana do burmistrza. Mail najprawdopodobniej, na co wskazuje jego treść, jest powiązany ze szczepieniami przeciw koronawirusowi.

Doplacą do ogrzewania

Od stycznia na wsparcie mogą liczyć mieszkańcy gminy Krzeszowice,

którzy wymienili ogrzewania na proekologiczne po 2017 r. Mowa o tych, których dochody nie przekraczają 200 proc. kryterium z ustawy o pomocy społecznej.

Od stycznia kryterium finansowe wzrosło. Wspomniane 200 proc. to więc 1 200 zł dla osoby w rodzinie i 1 552 zł dla osoby samotnie gospodarującej.

Zgodnie z przepisami ustalonymi w gminie Krzeszowice, pomoc przysługuje raz na kwartał grzewczy (czyli dwa razy do roku - za okres I-III i X-XII), w kwocie max. 1 000 zł.

Wysokość pomocy uzależniona jest od zajmowanego metrażu.

Burmistrz Chrzanowa się nie zgadza

Robert Maciaszek odwołał się od decyzji wojewody, który początkiem grudnia ustalił przebieg gazociągu Skoczów - Komorowice - Oświęcim - Tworzeń. Chodzi o fragment biegnący przez Balin.

W jego ocenie rura z gazem będzie przechodzić zbyt blisko domów w Balinie (zwłaszcza tych przy ul. Wyzwolenia i Jaworznińskiej).

Uruchomienie 26 linii autobusowych

Zapowiada małopolski samorząd w 2022 roku. Niektóre z połączeń mają objąć zasięgiem ziemię chrzanowską.

Oto one: Bukowina Tatrzańska - Zakopane - Chochółów, Olkusz - Sułuszowa - Kraków, Nowy Sącz - Ochotnica - Nowy Targ, Mszana Dolna - Wiśniowa - Myślenice, Półrzeczki - Dobra - Wieliczka, Tarnów - Zakliczyn - Nowy Sącz, Olkusz - Paczółtowice - Krzeszowice, Olkusz - Krzeszowice, Olkusz - Trzyciąż - Kraków, Kraków - Myślenice, Spytkowice - Kraków, Wysowa Zdrój - Tarnów, Bukowno - Kraków, Andrychów - Spytkowice, Czernichów - Kraków, Krościenko n/D - Zakopane, Książnice - Kraków, Myślenice - Wieliczka, Limanowa - Bochnia, Szczurowa - Bochnia, Tarnów - Bochnia, Dobczyce - Wieliczka, Łapanów - Wieliczka, Brzesko - Radłów, Podłęże - Proszowice, Zator - Trzebinia.

Budżet Małopolski przyjęty

28 mln zł na budowę mostu w Janikowicach, ponad 14 na modernizację Ośrodka Rehabilitacji Narządu Ruchu w Krzeszowicach oraz 4,2 mln na budowę nowego Małopolskiego Muzeum Pożarnictwa na działce przy Korycińskiego w Alwerni.

W poniedziałek sejmik przyjął budżet województwa małopolskiego na 2022 rok. Trzy z planowanych zadań dotyczą ziemi chrzanowskiej.

Planowane dochody budżetu mają wynieść 2 miliardy i 124 miliony złotych, a wydatki - 2 miliardy i 250 milionów złotych. Jak łatwo obliczyć, zaplanowany deficyt to 126 milionów złotych.

(taj)

Zgony osób zaszczepionych. Ile ich było?

Na 211 zgonów w 2021r. z powodu COVID-19 w powiecie chrzanowskim, 187 to zgony osób niezaszczepionych. To ubiegłoroczne statystyki pandemii.

Dane dotyczące zakażeń i zgonów przedstawiane przez Ministerstwo Zdrowia na różnych stronach różnią się od siebie. Jak zastrzega ministerstwo, z uwagi na wprowadzanie korekt, mogą w nich występować rozbieżności z wcześniej publikowanymi dziennymi raportami MZ.

Statystyki zgonów z podziałem na osoby zaszczepione i niezaszczepione dostępne są w Bazie Analiz Systemowych i Wdrożeniowych (basiw.mz.gov.pl). Jest ona aktualizowana raz w tygodniu.

Według przedstawionych tam danych od 2 stycznia do 28 grudnia 2021 r. (w okresie, gdy zaczęto sukcesywnie szczepić) w powiecie chrzanowskim z powodu COVID-19 zmarło 211 osób. Według prowadzonych przez nas codziennych statystyk i obliczeń dokonywanych na podstawie raportów MZ, zgonów z powodu COVID-19 w tym okresie było w powiecie 207.

Opierając się jednak tylko na statystykach BASiW, można dokładnie sprawdzić, ile osób zmarło, w jakim były wieku oraz czy były zaszczepione. Biorąc to pod uwagę, przeanalizowaliśmy te dane. Według nich, na 211 osób zmarłych z powodu COVID-19 w powiecie, 24 były w pełni zaszczepione.

Wśród ogólnej liczby zgonów z powodu COVID-19, najmłodsza z ofiar koronawirusa w powiecie miała 36 lat. Był to niezaszczepiony mężczyzna. Jego zgon zarejestrowano 19 kwietnia 2021 r. W ogólnych statystykach zgonów na COVID-19 w powiecie znajdują się

w sumie trzy osoby przed 40 rokiem życia. Z kolei najmłodsza zaszczepiona osoba, która zmarła z powodu tej choroby miała 60 lat.

Najstarsza z osób zmarłych na COVID-19 miała 99 lat i był to zaszczepiony mężczyzna, zmarły w październiku 2021.

Według statystyk BASiW, na 4974 zgony covidowe w województwie małopolskim w wymienionym wcześniej okresie, 4457 było wśród osób niezaszczepionych (w tym 2076 miało choroby współistniejące), a 517 wśród tych w pełni zaszczepionych (w tym 286 z chorobami współistniejącymi).

(E)

Ryby padły, ale ścieków tam nie było

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska przebadał próbki wody pobrane w fablokowskiej Skale. Przekazał wyniki.

Początkiem listopada 2021 r. mieszkańcy zaalarmowali, że ze Skąły w Fabloku unosi się smród, a przy brzegu leży coraz więcej martwych ryb.

- Woda ma mętny kolor, nie mówiąc już o smrodzie, jaki się z niej unosi. Wiele ryb pływa tam do góry brzuchami - mówi mieszkająca w pobliżu kobieta.

Miłośnicy przyrody i wędkarze postanowili zgłosić sprawę do urzędu, sanepidu i chrzanowskich wodociągów.

- Ewidentnie ktoś wpuszcza

tu jakieś toksyny. To może grozić katastrofą ekologiczną - alarmowali.

„9 listopada 2021 r. przeprowadzono oględziny zbiornika, stwierdzając jego zielonkawą barwę oraz zapach wydzielającego się siarkowodoru. W zbiorniku znajduje się kilkadziesiąt drzew, których korony wystają ponad lustro wody (...). Wyniki nie wskazują, aby do wody odprowadzane były ścieki bytowe lub toksyczne związki ze ścieków technologicznych. W wodzie panowały dobre warunki tlenowe” - można przeczytać w piśmie z WIOŚ.

Ryszard Listwan, zastępca Małopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska dodaje, że zbiornik nie jest przeznaczony do hodowli ryb.



Martwe ryby znalezione przy brzegu fablokowskiej Skąły

„Można domniemywać, że barwa i zapach wód mogły być skutkiem napływu do zbiornika wód zawierających siarczki” - pisze zastępca MWIOŚ.

Dodaje, że do WIOŚ wpłynęła informacja o rurze wylotowej

w skarpie na północnym brzegu zbiornika. To zadecydowało, że parę dni później przeprowadzono kontrolę w pobliskiej firmie. W trakcie stwierdzono, że rura wylotowa została usunięta.

(E)

Finansowe rozbieżności

ZKKM Chrzanów wciąż nie ogłosił przetargu na obsługę części linii autobusowych. Dlaczego?

W ubiegłym roku Związek Komunalny „Komunikacja Międzygminna” w Chrzanowie podpisał z Transgórem nową umowę na obsługę większości linii autobusowych (linie nr: 3, 9, 10, 15, 30, 31, 32a, 32b, 35, 41, 42 oraz część kursów na linii 17a). Ma obowiązywać dziesięć lat. Związek Chrzanowa, Trzebini i Libiąża - zapłaci za usługę prawie 115 mln zł.

W przypadku pozostałych linii (A, B, La, Lb, Lc, P, 8, 17a, 17b, 25, 29, 38 oraz część kursów na liniach 15 i 32a), ze względu na trudną sytuację finansową, ZKKM nie ogłosił przetargu, tylko przedłużył umowy z obecnymi operatorami do końca lutego 2022 r.

Przetarg miał być ogłoszony najpóźniej w grudniu zeszłego roku. Tak się jednak nie stało.

- Wobec docierających informacji o galopujących cenach pojawiły się obawy, że wymagania przetargowe, jakie mieliśmy zamiar postawić, spowodują moc-

ny wzrost stawki. Tymczasem dostajemy sygnały, że gminy przewidują niższe wpłaty, niż oczekuje ZKKM. Dlatego pracujemy nad optymalizacją wymagań przetargowych - mówi Marek Dyszy, szef ZKKM.

Przypomnijmy, że przymiarki związku były takie, żeby tabor został częściowo odnowiony oraz aby w autobusach były zamontowane biletomaty, których ceny poszły wyraźnie w górę.

Umowa ze zwycięzcą przetargu ma być zawarta na cztery lata. Ma to być taki okres przejściowy. W tym czasie powinno się rozstrzygnąć, czy gminy lub ZKKM pozyskają dofinansowanie do zakupu nowych autobusów, np. elektrycznych lub wodorowych, oraz powstanie odpowiedniej infrastruktury do ładowania autobusów. Potem byłby ogłoszony przetarg na obsługę zakupionych autobusów. Gdyby taki scenariusz się nie spełnił, to wyłoniony w przetargu operator miałby zostać zobowiązany do pozyskania funduszy na zakup pojazdów zeroemisyjnych.

(MK)

PROSTO Z KOMENDY



CHRZANÓW

Obywatelskie zatrzymanie

Jadący ul. Kadłubek kierowca stracił prawo jazdy i stanie przed sądem.

29-latek z Libiąża zatrzymał na ul. Kadłubek w Chrzanowie mężczyznę kierującego fiatem, podejrzewając, że jest nietrzeźwy. Uniemożliwił mu dalszą jazdę i wezwał policjantów.

Okazało się, że prowadzący fiata 41-latek z Chrzanowa wydmuchał ponad 1,5 promila alkoholu. Zatrzymano mu prawo jazdy. Chrzanowianin stanie przed sądem. Grozi mu do dwóch lat pozbawienia wolności.

TRZEBINIA

Złodziej okradł dom

Włamywacz wyniósł rowerek, bieżnię i telewizor z domu jednorodzinnego w Trzebinii.

Nieznany sprawca dostał się do wnętrza przez okno balkonowe. Budynek znajduje się przy Styczniowej w Trzebinii. Jest zamieszkały, ale akurat w środku nikogo nie było.

CHRZANÓW

Szabrował w starej bazie PKS

Policjanci skontrolowali mieszkańca Libiąża, który w Chrzanowie chodził po dawnej bazie autobusowej przy ul. Balińskiej i czegoś szukał. Wzbudził podejrzenia mundurowych.

Do zdarzenia doszło w noc sylwestrową, niedługo po północy. Mężczyzna zostawił w pobliżu otwarte auto. Policjanci słyszeli, że ktoś chodzi w środku.

Okazało się, że mężczyzna ma przy sobie amfetaminę i marihuanę. Został zatrzymany. Usłyszał zarzut posiadania narkotyków.

(E)

OGŁOSZENIA DROBNE

• KUPIĘ ciągnik rolniczy, stan obojętny - 696-033-800

• ZŁOMOWANIE pojazdów - 604-754-418

Wystarczy trzyletnie doświadczenie, by zostać prezesem

Po rezygnacji Tadeusza Arkita rozpoczęła się procedura wyłonienia nowego szefa wodociągów.

Rada Nadzorcza spółki ogłosiła konkurs na Prezesa Zarządu Wodociągów Chrzanowskich Sp. z o.o. w Chrzanowie. To konsekwencja złożonej w czerwcu rezygnacji przez Tadeusza Arkita. Rezygnacji nieco wymuszonej, którą Rada Nadzorcza przyjęła.

Nie jest tajemnicą, że po zmianie układu politycznych sił w samorządach i związku gospodarki komunalnej, Tadeusz Arkit, współpracujący z Koalicją Obywatelską, dostał „propozycję nie do odrzucenia” - albo sam zrezygnuje z funkcji, albo zostanie odwołany. Wybrał pierwszą opcję.

W składzie komisji, która wybierze nowego prezesa znaleźli się członkowie Rady Nadzorczej chrzanowskich wodociągów: Elżbieta Waśniowska (przewodnicząca), Andrzej Krzemień (zastępca), Robert Galos, Robert Maciaszek, Jacek Latko, Jarosław Okoczuk oraz Arkadiusz Pyplacz.

Wymagania jakie musi spełniać kandydat na nowego pre-

zesa są nieco inne niż 6 lat temu, kiedy konkurs wygrał Arkit. Wówczas konieczne było pięcioletnie doświadczenie na stanowisku kierowniczym. Dzisiaj wystarczą trzy lata.

Nie ma wymogu, że kandydat powinien mieć wykształcenie wyższe techniczne, ekonomiczne lub prawnicze. Wymaganie kończy się na wykształceniu wyższym (będzie respektowane również takie uzyskane za granicą).

Pojawiły się za to dodatkowe ograniczenia, w tym ten zakazujący kandydatowi wchodzić w skład organu partii, reprezentującego ugrupowanie na zewnątrz czy pracy w biurze poselskim.

W jednym z ostatnich punktów konkursowego regulaminu jest też mało jasny, a nawet dziwny zapis mówiący o zakazie aktywności społecznej będącej w konflikcie interesów wobec działalności spółki. Co oznacza?

Usiłowaliśmy się tego dowiedzieć u źródła, czyli w radzie nadzorczej, która przygotowowała regulamin. Przewodnicząca Elżbieta Waśniowska nie chciała z nami rozmawiać. Jej zastępca Andrzej Krzemień mówi z kolei że:

- Te kryteria są wprost przepisane z ustawy. Między jednym a drugim konkursem pojawiły się nowe przepisy. Jestem ekonomistą. Liczę na pomoc prawników z wodociągów w kwestii interpretacji wymagań zapisanych w regulaminie konkursu - mówi.

A jak A. Krzemień ocenia dotychczasową pracę wciąż aktualnego prezesa wodociągów - Tadeusza Arkita?

- Dużo dobrych zmian i systemów, również elektronicznych, wprowadził. Poza tym okazał się dobrym zarządcą, bo w spółce robi się wiele zadań, które wcześniej wymagały większej liczby pracowników. Duży nacisk kładł także na wykorzystanie fotowoltaiki, co z kolei wiązało się z ograniczeniem zużycia energii. Wszystko to powoduje, że jego kwalifikacje oceniam bardzo wysoko - kończy Andrzej Krzemień.

Kandydaci na stanowisko prezesa mogą się zgłaszać do południa 14 stycznia. Kwadrans później komisja zacznie przeglądać oferty pod kątem formalnym. Później poznamy termin II etapu konkursu.

Tadeusz Jachnicki

Ile mają w planach wydać na inwestycje w 2022 r.

Chrzanów
34,4 mln złTrzebinia
20,8 mln złKrzyszowice
30 mln złBabice
13,8 mln złLibiąż
21,4 mln złAlwernia
5,1 mln zł

Więcej o budżetach Chrzanowa, Babic, Krzeszowic, Libiąża znajdziecie na stronach gminnych. Za tydzień o budżecie Trzebinii i powiatu oraz trochę ciekawostek statystycznych.

Z ogromnym smutkiem i bólem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Pana Marka Kanika

Niełatwo znaleźć słowa pociechy w tych trudnych dniach.
Możemy jednak życzyć sił do zniesienia bólu i wyrazić
nadzieję, że czas złagodzi poczucie straty.
Wyrazy współczucia i żalu Rodzinie oraz Bliskim
składają

Jarosław Okoczuk, Burmistrz Miasta Trzebinii
wraz z pracownikami Urzędu Miasta Trzebinii

Z ogromnym smutkiem
przyjeliśmy wiadomość
o śmierci

Pana Marka Kanika

Wyrazy głębokiego
współczucia oraz
kondolencje dla Rodziny
w imieniu Radnych Rady
Miasta Trzebinii
składa

Waldemar Wszółek,
Przewodniczący
Rady Miasta Trzebinii

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość
o śmierci

Antoniego Dyby

wieloletniego pracownika Szpitala
Powiatowego w Chrzanowie.
Wyrazy współczucia dla Rodziny
składają

Dyrekcja i Pracownicy
Szpitala Powiatowego
w Chrzanowie.

Wyrazy głębokiego
współczucia z powodu
śmierci

OJCA

dla Jolanty Jarguz
składają

Burmistrz Miasta Trzebinii
oraz Pracownicy
Urzędu Miasta

Wyrazy głębokiego
współczucia z powodu
śmierci

OJCA

oraz słowa wsparcia i otuchy
w tym trudnym czasie nasze
koleżance Ewie Jędrzyk
składają

Dyrektor i Pracownicy
Trzebińskiego Centrum
Kultury

Z powodu śmierci

Marka Kanika

WIELOLETNIEGO
PRACOWNIKA
URZĘDU MIEJSKIEGO
W CHRZANOWIE

wyrazy głębokiego współczucia
oraz kondolencje dla Żony
oraz najbliższych
składają

koleżanki i koledzy
z Urzędu Miejskiego
w Chrzanowie

Robert Maciaszek
Burmistrz Miasta
Chrzanowa

ogłoszenie

DOM POGRZEBOWY
„STYKS”

Własna bezpłatna
kaplica pożegnań

Formalności ZUS na miejscu

Własna kwiaciarnia

CZYNNE CAŁODOBOWO



Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96,
604 421 928,
600 465 773

www.stykschrzanow.pl

FIRMA POGRZEBOWA

MARIA

www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.

Bezpłatna chłodnia, kaplica do pożegnań i eksportacja
zmarłego z powiatu chrzanowskiego

Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie
i odpowiednio do potrzeb

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie
„BRATEK” Tomasz Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIENIE SPRAW ZUS

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkusa 62
32-543 Myślachowice

O kwalifikacji dzieci do szczepień decyduje lekarz

Odbudowują chemioterapię. Szefem jest kobieta

Od połowy grudnia chrzanowski szpital zaszczepił już prawie 400 dzieci przeciw koronawirusowi. Co dzień z rodzicami zgłasza się ich niemal 40.

Szczepienia wśród dzieci od 5. roku życia ruszyły w połowie grudnia.

- Zainteresowanie cały czas jest duże. W ostatnim okresie wzrosła także liczba szczepiących się osób dorosłych - mówi Celina Bryk, kierownik działu kontraktów medycznych i statystyki.

W ciągu czternastu dni grudnia, w jakich prowadzone były szczepienia, w szpitalu zaszczepiono 372 dzieci.

Szczepienia przeciw koronawirusowi dla dzieci prowadzone są głównie w punktach przy przychodniach. O kwalifikacji do szczepienia dzieci 5-11 lat i 12-15 lat każdorazowo musi zdecydować lekarz. Okoliczne apteki szczepiące dorosłych, dzieciom szczepionek nie podają. Takie są wytyczne ministerstwa zdrowia.

- Szczepimy osoby od 15. roku życia - usłyszeliśmy w aptece 4 Pory Roku w Chrzanowie.

Rodzice mający wątpliwości co do wyboru punktu szczepień, mogą zadzwonić na bezpłatną infolinię (989), gdzie mogą dowiedzieć się o najbliższych terminach i punktach szczepień w swojej okolicy. Terminy można rezerwować również przez Internetowe Konto Pacjenta.

(E)

Pododdział chemioterapii ma stać się prężnie działającym, niezależnym oddziałem w chrzanowskim szpitalu.

Pacjenci pododdziału od wielu miesięcy byli mocno zaniepokojeni sytuacją. Nawet lekarze obawiali się, że może dojść do jego likwidacji, zwłaszcza że dyrekcja rozważała różne opcje, podkreślając, że liczba pacjentów chemioterapii w ostatnim czasie była niewielka.

Po tym, jak dotychczasowy szef pododdziału, onkolog Beniamin Pogoda złożył wypowiedzenie, obawy były jeszcze większe.

- Chciałbym raz na zawsze położyć kres wszelkim pogłoskom. Nie likwidujemy chemioterapii. Wprost przeciwnie, odbudowujemy ją jako niezależny oddział - mówi Artur Baranowski, dyrektor chrzanowskiego szpitala.

Na szefową oddziału powołana została doświadczona specjalistka onkolog kliniczny, Katarzyna But. Ze szpitalem związana jest już od 2003 r.. Pracowała na oddziale pulmonologii, pododdziale chemioterapii oraz w poradni onkologicznej. Oprócz tego doświadczenie zdobywała pracując min. w Katowickim Centrum Onkologii oraz Szpitalu im. Ludwika Rydygiera w Krakowie.

- Bardzo intensywnie pracowaliśmy nad tym, aby w styczniu oddział mógł wystartować w pełnym zakresie opieki onkologicznej. Buduję zespół, do którego wkrótce dołączy dr n. med. Agata Ka-



Katarzyna But, nowa ordynator oddziału chemioterapii w chrzanowskim szpitalu

chel-Flis, doświadczona specjalistka onkologii i immunologii klinicznej. Dopinam wszystkie niezbędne szczegóły, tak żeby oddział stał się placówką na najwyższym poziomie - mówi Katarzyna But.

Jednocześnie podkreśla, że przy współpracy z krakowskim szpitalem im. Rydygiera

ra będzie koncentrować wysiłki przede wszystkim na leczeniu nowotworów płuc, a także wdrażać nowe programy lekowe NFZ. Dzięki nim w szpitalu mają być dostępne nowoczesne sposoby leczenia pacjentów onkologicznych.

(E)

COVIDOWE CIEKAWOSTKI

Jak długo jest ważny certyfikat

Komisja Europejska przyjęła przepisy, według których po szczepieniu podstawowym na Covid-19 unijny cyfrowy certyfikat COVID będzie ważny przez 9 miesięcy (270 dni) „do celów podróży wewnątrz UE”, a nie jak obecnie przez rok. Do przedłużenia ważności dokumentu będzie wymagana dawka przypominająca.

Nowe przepisy będą obowiązywać 27 krajów UE od 1 lutego. Do tego czasu w całej UE mają zostać dostosowane aplikacje mobilne używane do weryfikacji cyfrowych certyfikatów COVID.

Jeśli data pełnego szczepienia podstawowego (jedną dawką w przypadku szczepionki jednodawkowej lub drugą dawką w przypadku preparatu dwudawkowego) przypadnie po 1 lutego i minie od niego więcej niż 270 dni, to aplikacja mobilna używana do weryfikacji certyfikatu wskaże, że dokument ten wygasa. Żeby go przedłużyć, potrzebne będzie szczepienie przypominające.

Flurona - co to jest

W Izraelu zdiagnozowano „Flurone” - jednoczesne zakażenie koronawirusem i grypą. Kobieta, u której wykryto wirusy nie była zaszczepiona.

Szczepionka chroni

Zgony osób niezaszczepionych na covid-19 stanowią blisko 73 proc. wszystkich zareportowanych zgonów - poinformował resort zdrowia. Osoby, które nie poradziły sobie z COVID 19 w większości (blisko 80 proc.) ukończyły 65 lat. Średnia wieku zmarłych to 75 lat

Obowiązek dopiero od marca

Rozporządzeniem ministra zdrowia z 23 grudnia 2021 wprowadzony został od 1 marca 2022 obowiązek szczepień dla pracowników medycznych. Obowiązek szczepienia nie oznacza, że niezaszczepieni będą odsunięci od pracy.

Od 1 marca obowiązkowi szczepień przeciw COVID-19 podlegają osoby wykonujące zawód medyczny w szpitalach, poradniach, zakładach opiekuńczych itp. oraz „osoby wykonujące czynności zawodowe w tych podmiotach inne niż wykonywanie zawodu medycznego”. Chodzi więc w praktyce o wszystkich pracowników zatrudnionych w tych placówkach. Ponadto obowiązek zaszczepienia się będą mieli pracownicy aptek i punktów aptecznych oraz studenci kierunków przygotowujących do zawodu medycznego. W rozporządzeniu nie ma mowy o pracownikach domów pomocy społecznej, choć inne kraje wprowadziły dla nich obowiązek szczepień. Chodzi oczywiście o szczepienie, „którego efektem będzie otrzymanie unijnego cyfrowego zaświadczenia”, czyli certyfikatu covidowego. Certyfikat trzeba uzyskać nie później niż do 1 marca 2022, czyli drugą dawkę szczepionki. Niezaszczepieni dotąd pracownicy będą musieli przyjąć najpóźniej 14 lutego, bo certyfikat wydawany jest po dwóch tygodniach od pełnego zaszczepienia.

Obowiązek szczepienia będą miały także osoby, u których do 1 marca 2022 r. upłynie więcej niż pół roku od uzyskania dodatniego wyniku testu na SARS-CoV-2.

KRONIKA KORONAWIRUSA

Liczba zakażonych koronawirusem oraz zmarłych z powodu COVID-19 w powiecie chrzanowskim od 4 marca 2020 do 4 stycznia 2022

COVID-19 w powiecie chrzanowskim

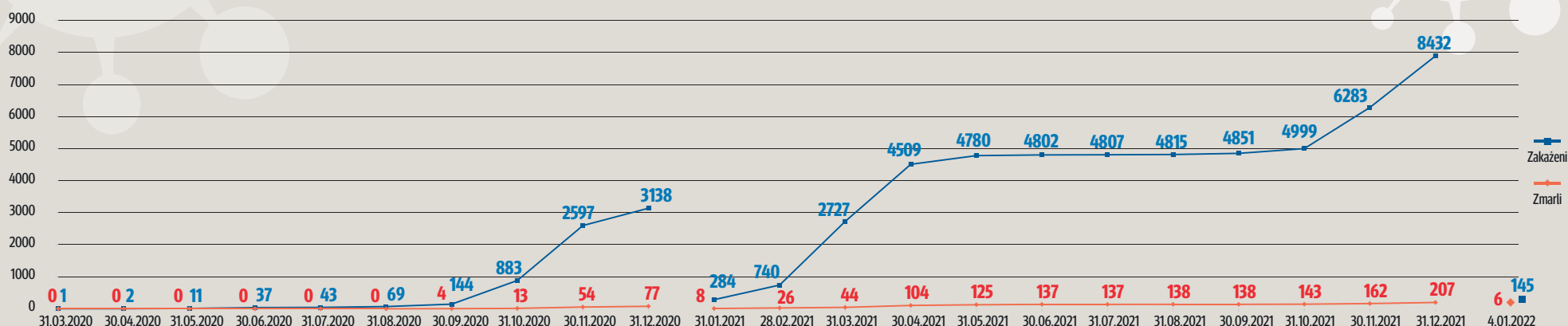
11 715 zakażonych
290 zmarłych

COVID-19 w Małopolsce

322 399 zakażonych
7 682 zmarłych

COVID-19 w Polsce

4 145 518 zakażonych
98 034 zmarłych



Źródło: Ministerstwo Zdrowia (stan na 04.01.2022 r.)

Róże na rabaty, a nie na saneczkową górkę



FOT. LUKASZ DULOWSKI

Rabaty róże w chrzanowskim Kościele urządzono w miejscu kultowej góry do jazdy na sankach

Tak przydałoby się zrobić z krzewami, które jeszcze ocalały i nie zostały rozjechane przez dzieci na sankach.

Chodzi o górkę w dawnym parku dworskim w chrzanowskim Kościele. Zjazd zaczyna się na nasypie, gdzie kiedyś stał pałac Starzeńskich.

Dalej można pędzić przez polanę opadającą w kierunku ul. Nałkowskiej. To miejsce od zawsze było wykorzystywane do zimowego szaleństwa. Problem w tym, że w ramach rewitalizacji parku urządzono tutaj rabaty róże i odtworzono historyczne alejki. Przyzwyczajenia ludzi są jednak silniejsze niż wyobrażenia architektów ogrodów i wiedza o przestrzennych trady-

cjach. Zwłaszcza gdy nie wiadać, co jest pod pokrywą śniegu.

„Krzewy róż zostały rozjechane przez dzieciaki na sankach. Trzeba te rabaty jakoś zabezpieczyć” - napisał do nas jeden z Czytelników.

Interwencję w tej sprawie przekazaliśmy burmistrzowi Robertowi Maciaszkowi. Może jakoś temu zaradzi.

(ŁD)

Psy na celowniku trucicieli

Właściciele czworonogów muszą pilnować, co ich pupile znajdują do jedzenia podczas spaceru. Może się bowiem okazać, że pies po takiej przekąsce będzie chory albo nawet zdechnie.

- W połowie października otruto nam psa. Z badań toksykologicznych wynika, że była to trutka na szczury. Nasza działka znajduje się pomiędzy innymi domami. Oprócz części graniczącej z torami kolejowymi, nie ma do niej bezpośredniej drogi dojazdowej - opowiada poszkodowana właścicielka 10-letniego owczarka niemieckiego. Pies zakończył życie w męczarniach.

- Od policji dostaliśmy pismo o umorzeniu sprawy, jednak po zapoznaniu się z materiałem dowodowym, złożyliśmy zażalenie do decyzji. Są w nim informacje na temat przeprowadzanego wywiadu środowiskowego, jednak po rozmowie z kilkoma sąsiadami wiemy, że nikt ich o sprawę nie pytał - dodaje trzebinianka.

Boją się też właściciele czworonogów w Balinie.

- Prosząc o anonimowość pani mieszkająca w okolicy

ulicy Pasterskiej poinformowała mnie, że w ubiegłym roku na Wielkanoc otruto jej jednego psa. W ostatnich tygodniach walczyła o życie drugiego. Także został otruty. Na dowód przesłała mi pismo od weterynarza. Wynika z niego, jak to zwierzę cierpiało - opowiada sołtys Michał Kłyk.

Wyraża współczucie dla mieszkanki. Sam także ma zwierzęta.

- To co zrobiono, to jest straszne. Sprawca zasługuje na najwyższy wymiar kary, czyli trzy lata pozbawienia wolności. Proszę was, byście wskazali, który tak traktuje zwierzęta. Napiszcie, zadzwoncie, prześlemy te informacje do dzielnicowego i wytropimy tego gnoja, by spotkała go kara za to, co im zrobił - mówił na wideo udostępnionym w sieci w środę na grupie Balin na Fb.

Ogłosił, że osoba, która wskaże truciciela, dysponując twardymi dowodami, dostanie 500 złotych nagrody. Obecnie ta kwota jest już wyższa, bo wzrosła do 1 500 złotych.

To nie jedyne takie przypadki. W czerwcu ubiegłego roku pisaliśmy, że mieszkańcy ul. Role w Płazie boją się o życie swoich czworonogów. Jeden z nich niedawno zdechł, bo prawdopodobnie

któs przez płot wrzucił mu przekąskę z trutką.

Trzy lata temu w Chrzanowie mieszkańcy os. Stara Huta w Chrzanowie znajdowali na trawnikach podejrzaną kawałki jedzenia. Kilka czworonogów po ich zjedzeniu ledwie uszło z życiem.

Zapobieganie takim przypadkom nie jest proste, nawet gdy pies chodzi na smyczy. Zdecydowana większość właścicieli pilnuje, by zwierzę nie jadło niczego podczas spaceru. Jednak sami przyznają, trudno jest upilnować pupila, który podczas przechadzki chce poznać zapachy okolicy, a samo połknięcie ukrytego w trawie jedzenia jest kwestią sekund. Właśnie dlatego takie sytuacje stają się coraz bardziej niebezpieczne.

Tym bardziej, że zwyrodnialcy, bo trudno inaczej nazywać sprawców otrucia, szukają coraz bardziej perfidnych sposobów. Na przykład we wrześniu w mediach głośno było o tym, że w Poznaniu, na trawnikach, przy trasach uczęszczanych przez właścicieli psów, wykładane jest jedzenie z trutką lub gwoździem, które zjedzone przez zwierzęta prowadzi do ich cierpienia, a nawet śmierci.

Marek Oratowski

Samotne matki czekają na swoje lokum

Powiat rozważa utworzenie w Trzebini domu dla samotnych matek. Taka instytucja jest potrzebna, ale jej powołanie nie jest wcale proste.

Domy dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży to placówki zapewniające pobyt i wsparcie w sytuacjach kryzysowych przede wszystkim matkom, ale także ojcom i innym osobom sprawującym opiekę nad dziećmi. W 2021 roku w ramach programu „Za życiem” na rozwój sieci takich domów w Polsce przeznaczonych zostało 3 mln zł.

Chociaż ich prowadzenie jest zadaniem własnym samo-

rządów powiatowych, Minister Rodziny i Polityki Społecznej dysponuje możliwością wsparcia finansowego działań samorządów w tym obszarze. Nowe placówki powstały w województwach: warmińsko-mazurskim, wielkopolskim, podkarpackim oraz kujawsko-pomorskim. Na tych terenach było najmniej takich placówek.

W utworzonych pięciu nowych domach powstało 65 nowych miejsc. W tym roku także mają powstać takie placówki. Lokalizacja planowana jest także w Małopolsce. Samorządy dostały informacje na ten temat. Takie pismo wpłynęło do powiatu chrzanowskiego. Starosta Andrzej Uryga poinformował niedawno, że na ten cel rozważana jest adapta-

cja drugiego budynku PMDK przy ulicy Kościuszki w Trzebini. Obiekt od ponad dwóch lat jest wyłączony z użytkowania. Konieczny jest jego generalny remont. Potrzeba na ten cel minimum dwa miliony złotych. Powiat nie ma takich pieniędzy, więc planował nawet wystawić budynek na sprzedaż. Na razie jednak w starostwie nie zdecydowali się na taki krok.

- Na pewno taki dom byłby potrzebny. Zwłaszcza w sytuacji, gdy rok termu z konieczności został zlikwidowany hotel w Powiatowym Ośrodku Interwencji Kryzysowej w Chrzanowie. Na razie jednak trudno przesądzić, jakie mogłoby być dofinansowanie do takiej adaptacji. Wiadomo tyl-

ko, że z programu „Za życiem” samorząd może dostać 80 procent, a 20 procent musi dołożyć - tłumaczy Jolanta Szyńska, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Chrzanowie.

W ubiegłym tygodniu odbyła się wizja lokalna budynku. Jak powiedział nam w poniedziałek wicestarosta Bartłomiej Gębala, na razie przedstawiciele służb zajmujących się inwestycjami w starostwie nie poinformowali go jeszcze o swoich spostrzeżeniach. Wydaje się, że mogą być dwie przeszkody. Pierwsza to finanse. Skoro w tamtym roku były tylko trzy miliony na pięć domów w kraju, to może być problem z przekazaniem dwóch milionów na adaptację obiektu.



Budynek PMDK stoi pusty od ponad dwóch lat

tu w Trzebini. Druga sprawa to lokalizacja obiektu PMDK. Jak zauważyli czytelnicy internetowego wydania „Przełomu”, budynek stoi przy ruchliwej ulicy, a na dodatek nie ma tam

odpowiedniego terenu nadającego się na przykład na plac zabaw.

Będziemy śledzić z uwagą losy tego pomysłu.

(MOR)

FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA
FREZJA
Jacek Gwizdała
Z dostawą do Klienta
bukiety ślubne
wiązanki okolicznościowe
imieninowe i urodzinowe
wieńce i wiązanki pogrzebowe
Trzebinia
Targowa 10
tel. 32 611 04 86; 693 344 261

KWIACIARNIA „OGRODNIK”
- wiązanki okolicznościowe
- wieńce
- artykuły ogrodnicze
- nasiona
- środki ochrony roślin
- kwiaty balkonowe (w sezonie)
Barbara Gwizdała
Trzebinia
ul. Targowa 12 A
tel. 32-612 23 09
608 483 889

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
Zaświadczenie do Urzędu
Przyjazd gratis!
Tel. 606 482 571

REPORTER DYŻURNY CZEKA NA SYGNAŁY OD CZYTELNIKÓW
Tel. 697 351 999
Dzwońcie gdy Was coś ucieszyło, zaciekało, zdenerwowało lub zaniepokoiło!

Strach przed błękitnym paliwem

Ogrzewanie gazowe miało być jednym ze sposobów walki ze smogiem. Tymczasem najnowsze podwyżki spowodowały, że coraz częściej się słyszy: „jeszcze wszyscy zatęsknimy za węglem”.

Nowe taryfy obowiązują od 1 stycznia, więc np. w przypadku ogrzewania domu gazem, przy rozliczeniu co dwa miesiące, PGNiG przysła nam rachunek uwzględniający podwyżkę w lutym lub marcu. W przypadku używania gazu wyłącznie do gotowania niektórych „kuchenkowiczów”, jak np. lokatorzy bloków, mają wystawione faktury aż do kwietnia. Zatem informację o ewentualnej niedopłacie mogą dostać dopiero na wiosnę.

Na razie opieramy się więc na publikowanych szacunkach. I tak:

- dla odbiorcy zużywającego gaz do przygotowania posiłków, płatność będzie wyższa o 41 proc., co oznacza kwotowy wzrost rachunku o ok. 9 zł miesięcznie netto;
- dla używającego gazu do podgrzania wody, płatność wrośnie o 54 proc. czyli o 56 zł netto miesięcznie;
- dla używającego tego pa-

liwa do ogrzania domu o 58 proc., czyli o ok. 174 zł netto miesięcznie.

DRASTYCZNY WZROST

Samorządy zachęcają właścicieli domów jednorodzinnych, żeby przechodzili z ogrzewania węglowego na bardziej ekologiczne, np. gazowe. Mieszkańcy Małopolski, którzy wciąż palą w starych kopciuchach, nie mają zresztą wyjścia, bo od 1 stycznia 2023 r. uchwała antysmogowa zabrania korzystania z pozaklasowych kotłów.

Najtańszym zamiennikiem, przynajmniej do niedawna, wydawał się gaz. Zakup i montaż takiej instalacji, według informacji pozyskanej od jednej z lokalnych firm, to ok. 16 tys. zł dla domu o powierzchni użytkowej w granicach 150-200 mkw. W przypadku gminy Chrzanów można uzyskać dofinansowanie w maksymalnej wysokości 6 tys. zł, ale nie więcej niż 30 proc. Realne wsparcie wyniesie więc ok. 5 tys. zł.

Gdy jednak w połowie grudnia gruchnęła wieść o drastycznym wzroście cen gazu, zatwierdzonym przez Urząd Regulacji Energetyki, pojawił się strach w oczach wielu rodzin, czy przejście na błękitne paliwo zbyt mocno nie zachwieje domowymi budżetami.

PRZETARG ZWALIŁ Z NÓG

Tymczasem zaczyna się już robić nerwowo w samorządach, które nie kupują gazu taryfowo jak gospodarstwa domowe, lecz są niejako odbiorcą biznesowym. W tej sytuacji gazownia już w zeszłym roku podniosła ceny.

Burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek mówi, że w przypadku szkół i przedszkoli, gdzie funkcjonuje ogrzewanie gazowe, rachunki już są ponad dwukrotnie wyższe.

- Na przykład w szkole w Balinie rachunek za listopad wyniósł 4 575 zł, a za grudzień – 14 tys. zł. Co prawda zużycie gazu było większe o ok. 90 proc., ale cena nie wzrosła o 90 proc., tylko o 200 proc. W szkole w Luszowicach było do zapłaty za listopad 4 343 zł, a w grudniu, przy zużyciu wyższym o 35 proc. – 13 222 tys. zł – informuje w rozmowie z „Przełomem” burmistrz Robert Maciaszek.

Na grudniowej sesji budżetowej mówił natomiast tak:

- Jesteśmy po przetargu na dostawę gazu dla szkoły w Płazie. I ten przetarg zwałił nas z nóg. Kwota kilkukrotnie wyższa niż dotychczasowe szacunki. Podwyżki gazu dla instytucji są jeszcze wyższe niż dla osób fizycznych – podkreślił.

W gminie Chrzanów gazem ogrzewane są przedszkola na

Kątach, w Kościelcu, Balinie i Płazie oraz szkoły w Balinie, Luszowicach i Płazie. Łączny rachunek za gaz w 2021 r. wyniósł 362 tys. zł, a szacowany na 2022 r. - 880 tys. zł, czyli ponad pół miliona więcej.

SPÓŁDZIELNIA JAKO ODBIORCA (NIE) BIZNESOWY

W mediach przewija się też temat cen gazu dla spółdzielni mieszkaniowych. Portal Money.pl pisze o możliwych drastycznych podwyżkach. Tymczasem Urząd Regulacji Energetyki przypomina, że sprzedawca gazu nie powinien spółdzielni traktować jako odbiorców biznesowych, tylko stosować dla nich taką samą taryfę, jak dla gospodarstw domowych (klientów indywidualnych). Problem w tym, że jeśli poszczególni spółdzielcy nie zawarli indywidualnych umów na dostawę gazu, tylko właśnie spółdzielnia podpisała umowę w imieniu swoich wszystkich członków, to mogą pojawić się zakusy, a takie przypadki już były w przeszłości, żeby ją potraktować jako odbiorcę biznesowego. A wtedy cena za gaz szybuje w górę.

W przypadku Powszechnej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chrzanowie umowy na dostawę gazu są zawierane indywidualnie, więc spółdzielcy nie mają powodów do obaw



FOT. LUKASZ DULOWSKI

Gaz staje się coraz bardziej luksusowym towarem

Jak URE uzasadnia podwyżkę?

„Od początku 2021 r. obserwujemy znaczny wzrost cen gazu ziemnego w całej Europie. Dla przedsiębiorstw zajmujących się jego sprzedażą na rynku detalicznym przekłada się to na wzrost kosztów pozyskania tego paliwa, co oznacza wzrost cen gazu po jakich oferowany jest gaz odbiorcom. Właśnie utrzymujący się wzrost cen gazu na Towarowej Giełdzie Energii, która stanowi podstawowe źródło pozyskania tego paliwa przez PGNiG OD, jest głównym powodem wzrostu cen dla odbiorców indywidualnych.”

przed podwyżką większą niż wynikająca z taryfy dla gospodarstw domowych, co potwierdza w rozmowie z „Przełomem” Jan Góralczyk, zastępca prezesa zarządu ds. techniczno-eksploatacyjnych PSM w Chrzanowie.

Spokojny jest również Artur

Baranowski, dyrektor chrzanowskiego szpitala, bo placówka nie jest ogrzewana gazem.

- Korzystamy wyłącznie z ciepła systemowego, dostarczanego przez Veolię, więc nie dotkną nas podwyżki za gaz – mówi.

Łukasz Dulowski

Pozostało 6 miesięcy na złożenie deklaracji CEEB

Właściciele budynków do końca czerwca 2022 roku powinni złożyć do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB) deklarację dotyczącą używanego źródła ciepła. 90 proc. z nich jeszcze tego nie zrobiło.

Można to zrobić osobiście, w swoim urzędzie gminy, lub za pośrednictwem Internetu (www.ceb.gov.pl). Według danych z połowy grudnia 2021 r., do bazy wpłynęło 73 tys. deklaracji z Małopolski i dotyczyły one zaledwie 8 proc. punktów adresowych. Wciąż więc około 90 proc. właścicieli budynków nie wypełniło tego obowiązku.

CZYM JEST CEEB?

Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków została uruchomiona 1 lipca 2021 roku. Jej celem jest zgromadzenie danych na temat tego, jak Polacy ogrzewają swoje domy. Taka wiedza i sporządzana na jej podstawie mapa emisyjności, pomóc ma w walce ze smogiem i zanieczyszczeniem powietrza.

Baza pozwoli określić rejonu potrzebujące szczególnie intensywnych działań związanych z wymianą źródła ciepła. Ma umożliwić także skuteczne dostosowanie programów modernizacji. CEEB w przyszłości będzie uwzględniał również informacje na temat udzielonej pomocy publicznej w zakresie termomodernizacji i wymiany kotłów. Jest zatem narzędziem dla samorządów i administracji rządowej

do skutecznego prowadzenia działań na rzecz poprawy jakości powietrza - podkreśla Piotr Łyczko, Zastępca Dyrektora Departamentu Środowiska UMWM w Krakowie.

KTO POWINIEN ZŁOŻYĆ DEKLARACJĘ?

Informację o używanych i posiadanych urządzeniach grzewczych powinien przekazać każdy właściciel budynku mieszkalnego lub niemieskalnego. W przypadku budynków wielorodzinnych obowiązkiem ten powinien wypełnić zarządca zbiorczo dla części lub całego budynku. Do bazy należy zgłosić wszystkie używane źródła ogrzewania, takie jak sieć ciepłownicza, kocioł grzewczy z wymienieniem jego typu, piec węglowy, podgrzewacz czy kominek. Trzeba zarejestrować także odnawialne źródła energii: pompy ciepła, geotermie, panele słoneczne podgrzewające wodę, z wyjątkiem fotowoltaiki.

DO KIEDY MAMY CZAS?

Każdy właściciel lub zarządca już użytkowanego i ogrzewanego budynku ma obowiązek złożenia deklaracji w wersji elektronicznej lub papierowej do 30 czerwca 2022 roku. W przypadku nowo instalowanych urządzeń grzewczych termin ten wynosi 14 dni od uruchomienia źródła ciepła.

JAK ZŁOŻYĆ DEKLARACJĘ DO CEEB?

Źródło ogrzewania można zgłosić w tradycyjnej papierowej formie lub za

pośrednictwem strony internetowej <https://ceb.gov.pl/> Aby skorzystać z tej formy zgłoszenia, należy posiadać profil zaufany lub e-dowód. Osoby chcące zgłosić deklarację osobiście muszą wypełnić formularz odręcznie i wysłać go pocztą albo doręczyć do właściwego ze względu na umiejscowienie domu urzędu miasta lub gminy.

TYLKO ROK NA WYMIANĘ KOPCIUCHÓW

Według danych z deklaracji CEEB na grudzień 2021 roku, kotły na paliwo stałe poniżej klasy 3 lub bezklasowe stanowiły aż 41% wszystkich pieców w Małopolsce, natomiast te spełniające wymagania ekoprojektu to zaledwie 6%. Tymczasem zgodnie z uchwałą antysmogową dla naszego województwa, do końca roku 2022 należy wymienić wszystkie źródła ciepła na węgiel lub drewno, które nie spełniają wymogów co najmniej 3 klasy tzw. ekoprojektu.

Można je zastąpić ogrzewaniem z miejskiej sieci ciepłowniczej, ogrzewaniem elektrycznym, pompą ciepła, kotłem gazowym, kotłem na lekki olej opałowy lub innym źródłem ciepła spełniającym wymogi ekoprojektu. Warto przy tym skorzystać z programu dofinansowania, np. Czyste Powietrze. Ekodoradcy działający w większości małopolskich gmin pomagają w dobraniu programu dopłat do indywidualnej sytuacji i wypełnieniu dokumentów.

Kto dostanie dodatki osłonowe po podwyżkach cen prądu i gazu

Z pierwszą fakturą za prąd i gaz w nowym roku, po nowych cenach, mamy dostać szczegółową informację od sprzedawcy dotyczącą przejściowej pomocy państwa związanej z podwyżkami. Kto może na nią liczyć?

Ustawa o dodatku osłonowym przewiduje, że mogą na niego liczyć osoby, których dochód miesięczny nie przekroczy 2,1 tys. zł w przypadku jednoosobowego gospodarstwa domowego oraz 1,5 tys. zł w przypadku gospodarstw, w których jest więcej osób.

Świadczenie ma wynieść 400 zł dla gospodarstwa domowego jednoosobowego, 600 zł dla gospodarstwa, które ma od dwóch do trzech osób, 850 zł dla gospodarstwa składającego się z czterech do pięciu osób, a 1150 zł dla gospodarstwa, w którym jest co najmniej sześć osób.

W sytuacji gdy głównym źródłem ogrzewania gospo-

darstwa domowego jest: kocioł, kominek, koza, ogrzewacz powietrza, itp. na paliwo stałe zasilane węglem lub paliwami węglopochodnymi, wpisane do centralnej ewidencji emisyjności budynków, to wysokość dodatku osłonowego powiększana jest o 25 proc. W tym przypadku dodatek osłonowy wyniesie 500 zł dla gospodarstwa domowego jednoosobowego, 750 zł dla gospodarstwa domowego składającego się z dwóch do trzech osób, 1062,50 zł dla gospodarstwa składającego się z czterech do pięciu osób i 1437,50 zł dla gospodarstwa składającego się z co najmniej sześciu osób.

Przy ustalaniu wysokości dodatku osłonowego obowiązować będzie tzw. zasada złotówki za złotówkę, co oznacza, iż dodatek osłonowy będzie przyznawany nawet po przekroczeniu kryterium dochodowego, a kwota dodatku będzie pomniejszana o kwotę przekroczenia. Minimalna kwota wypłacanych dodatków osłonowych będzie wynosić 20 zł. Poniżej 20 zł kwota dodatku osłonowego nie będzie wypłacana.

Dodatek będzie wypłacany dwa razy do roku. Wypłata pierwszej raty ma nastąpić do 31 marca 2022 r., a drugiej - do 2 grudnia 2022 r.

Realizację dodatku osłonowego powierzono gminom. Przyznanie dodatku przez wójta, burmistrza lub prezydenta miasta nie będzie wymagało wydania decyzji (decyzja będzie wydawana w przypadku odmowy przyznania świadczenia). Informacja o przyznaniu dodatku osłonowego może być przekazywana na wskazany przez wnioskodawcę adres poczty elektronicznej, a wniosek o jego przyznanie mogą być składane za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Kwoty zarówno dodatku osłonowego, jak i dodatku energetycznego nie będą podlegały egzekucji, nie będą uwzględniane przy ustalaniu prawa do świadczeń z pomocy społecznej czy świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji. Świadczenia te nie będą również stanowić dochodu w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

(zew)



Trwają zapisy na ferie zimowe dla uczniów

Uczniowie w Małopolsce rozpoczynają ferie 17 stycznia. Przez dwa tygodnie wolnego od szkoły w Chrzanowie, Libiążu i Trzebini nie będzie nudno. Instytucje kultury oraz Powszechna Spółdzielnia Mieszkaniowa przygotowały urozmaicony program zajęć. Podpowiadamy co, gdzie i kiedy będzie się działo. Trzeba tylko pamiętać o wcześniejszych zapisach.

Miejska Biblioteka Publiczna, MOKSiR oraz Muzeum - te trzy chrzanowskie instytucje przygotowały wspólnie dla dzieci i młodzieży „Kulturalne ferie w mieście”. Wszystkie spotkania i warsztaty dla uczniów są bezpłatne. W MOKSiR jedynie seanse kinowe są biletowane: „Jak ocalić smoka”, „Gordon i Paddy” - 10 zł, „Czarny młyn” i „Rodzina Addamsów 2” - 12 zł. Seansom o godz. 9:30 i 12:00 towarzyszyć będą dodatkowe atrakcje w postaci animacji i zabaw przygo-

towanych przez animatorów domu kultury. Na pozostałe zajęcia w tych trzech placówkach obowiązują zapisy, które rozpoczęły się 30 grudnia.

PROGRAMOWANIE I ZAJĘCIA PLASTYCZNE

MOKSiR przygotował spotkania, które będą się odbywać w formie zdalnej dla młodzieży w wieku 10-18 lat: sieć na kulturę - zajęcia z bezpiecznego zachowania w sieci oraz projektowania graficznego z wykorzystaniem aplikacji cyfrowych (formularz rejestracyjny i terminy zajęć podane są na stronie internetowej MOKSiR) oraz warsztaty z programowania dla młodzieży w wieku 12-17 lat, które mają być przeprowadzone stacjonarnie w dniach 17, 19 i 21 stycznia w godz. 15.00-18.00. Na warsztaty trzeba przyjść ze swoim laptopem. Liczba miejsc jest mocno ograniczona - 10 osób.

Chrzezanowskie Muzeum organizuje zajęcia w pierwszym tygodniu ferii. Za to biblioteka odpowiada za drugi tydzień wolnego. W Muzeum od 18 do 21 stycznia o godz. 10.00 mają odbyć się kolejno warsztaty kreatywne dekorowania tkanin, warsztaty historyczne na temat zimowych zajęć naszych przodków, zajęcia etnograficzno-plastyczne o baśniowych stworach oraz warszta-

ty plastyczne pt. „Kolorowy świat witraży”.

W bibliotece z kolei od 25 do 27 stycznia w godz. 10.00 - 11.30 odbędą się kolejno zajęcia z programowania „Wędrówka wokół igloo”, warsztaty literackie oraz zabawa z programowaniem. A 28 stycznia o godz. 10.00 - na zakończenie ferii - planowany jest quest biblioteczny w ramach obchodów roku 2022 Marii Konopnickiej.

Oferta dla uczniów z Trzebini proponowana przez Powiatowy Młodzieżowy Dom Kultury będzie do zapoznania się na stronie internetowej tej instytucji po 10 stycznia. Podobnie w przypadku Libiąskiego Centrum Kultury, które także szykuje zajęcia dla dzieci i młodzieży na czas ferii, a szczegóły będą dostępne na stronie LCK.

PÓŁKOLONIA ORAZ WYCIECZKI

Z bogatą ofertą dla swoich mieszkańców wyszła Powszechna Spółdzielnia Mieszkaniowa w Chrzanowie, która organizuje ferie zimowe w chrzanowskim klubie „Pegaz” oraz dwie wycieczki z libiąskiego klubu „Promień”. Zapisy na półkolonię - wyłącznie dla dzieci zamieszkałych na terenie spółdzielni mieszkaniowej w Chrzanowie, Libiążu

oraz Trzebini, z tym że pierwszeństwo mają mieszkańcy miasta, w którym jest dany klub - rozpoczęły się 3 stycznia. Zajęcia w klubie „Pegaz” będą odbywać się przez czas trwania ferii od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-14.00. Przeznaczone są dla dzieci w wieku 6 - 13 lat. Płatność za cały turnus wynosi 100 zł od dziecka. W programie przewidziano zajęcia edukacyjne, sportowe, świetlicowe, muzyczne a także cztery wycieczki: 18 stycznia do Fabryki Charliego w Krakowie, 20 stycznia do Wrotkarni Kołowrotka w Sosnowcu, 25 stycznia do Bajki Pana Kleksa w Krakowie oraz 27 stycznia do Cinema City w Katowicach Punkt 44.

Klub „Promień” z kolei zaprasza członków PSM w Chrzanowie - dzieci wraz z opiekunami - na wycieczki autokarowe do Ogrodu Świąteł Królowa Śnieżka w Krakowie, która planowana jest na 15 stycznia (wyjazd o godz. 13.00, płatne 52 zł od osoby). A także na drugą wycieczkę do kompleksu turystycznego Czarny Groń koło Andrychowa w Beskidach „Polana Pingwina” na rodzinną zabawę na sankach, kołach lub nartach na specjalnie przygotowanej trasie. Wyjazd planowany jest na 22 stycznia (godz. 9.00, płatne 40 zł/osoba). Zapisy przyjmowane są od 4 stycznia.

Natalia Feluś

KOMENTARZ

Po najmniejszej linii oporu

Oferta zajęć dla dzieci i młodzieży szkolnej zorganizowana w tym roku przez miasto Chrzanów niby jest i niby pokrywa całe dwa tygodnie ferii. Ale diabeł tkwi w szczegółach. Jeśli uważnie przyjrzymy się programowi chrzanowskiego domu kultury, zobaczymy że tak naprawdę instytucja wyszła z dwiema propozycjami - na moje okno jak najtańszymi do przeprowadzenia oraz jak najmniej angażującymi pracowników tej placówki. Być może wynika to z cięć etatów i pensji, jakie przetoczyły się niedawno przez chrzanowskie instytucje kultury. Bo jaką ofertę feryjną dostaje uczeń nauczania początkowego? Nie może uczestniczyć w zajęciach zdalnych, które wypełniają większość czasu programu, bo są od poniedziałku do piątku w godzinach 9-12 i są dedykowane dla dzieci i młodzieży w wieku od 10 do 18 lat. (Swoją drogą czy zajęcia online, gdy dzieci są zmuszone do nauki zdalnej to trafny i atrakcyjny wybór?). Uczeń klas 1-3 nie może też brać udziału w zajęciach z programowania - te również są dla dzieci starszych. Pozostaje kino. Ale to jest płatne i dla młodszych do wyboru są filmy tylko w pierwszym tygodniu ferii. Te w drugim znowu są kierowane do młodzieży. A to małe dzieci nie potrafią zająć sobie same wolnego czasu i trzeba go im zorganizować. Sytuację ratuje Muzeum oraz MBP w Chrzanowie. Tam mają się odbywać warsztaty, które mają urozmaiconą tematykę. Znajdą coś dla siebie i amatorzy zajęć plastycznych na muzealnych warsztatach kreatywnego dekorowania tkanin i robienia witraży, jak i ci, których ciągnie do nowych technologii na bibliotecznych zajęciach z programowania. Mamy też ciekawą propozycję questu na zakończenie ferii. Jednak tu znowu pojawia się małe „ale”. Dlaczego bowiem te zajęcia trwają tylko półtorej godziny? W ubiegłych latach nie raz były to dłuższe spotkania zajmujące dzieciom pół wolnego dnia. I tu ze swoją ofertą zdecydowanie wybija się PSM w Chrzanowie. Spółdzielnia organizuje atrakcje w dwóch swoich klubach - w chrzanowskim „Pegazie” i libiąskim „Promieniu”. Jasne, półkolonia jest płatna, ale 100 zł od dziecka za opiekę przez 10 dni w godzinach 9-14, w tym cztery wycieczki do Krakowa i Katowic to nie jest wygórowana cena. Z „Promienia” są jeszcze dwa następne wyjazdy dla dzieci z opiekunami, również płatne, ale jak ktoś nie ma własnego środka transportu i pomysłu na ciekawy wyjazd z dzieckiem - trafione w dziesiątkę.

SERWIS OŚWIATOWY

Internetowa szachistka

Weronika Zabrzańska, uczennica klasy I e z II LO w Chrzanowie zajęła 2. miejsce w kraju i 1. miejsce w województwie w kategorii LO w konkursie Szachmaks. To internetowy konkurs szachowy, który wykorzystuje technologie informatyczne. Zadaniem konkursowym uczestników jest samodzielne rozwiązywanie dopasowanych do wieku 24 zadań lub pytań szachowych.

Dzień Seniora

W ramach realizacji projektu „Szkoła przyjazna seniorom” uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 w Libiążu zorganizowali Dzień Seniora w formie online. Zadaniem było wykonanie ozdób świątecznych na integracyjną choinkę.

Nowe książki i skrzynia

SP nr 1 w Chrzanowie realizuje projekt Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa. Placówka otrzymała 15 tys. zł. na zakup książek i wyposażenia do biblioteki szkolnej. Z tej kwoty szkoła kupiła skrzynię na książki z siedzeniami dla najmłodszych uczniów oraz książki do biblioteki i na nagrody dla dzieci biorących udział w konkursach czytelnictwa.

Dzień Patrona

SP nr 1 w Krzeszowicach w grudniu świętowała dzień patrona szkoły. Zadaniem każdej klasy było przygotowanie i sfotografowanie „żywego obrazu” związanego z wybranym utworem Adama Mickiewicza. Młodsze klasy czytały i inscenizowały bajki, starsze - ballady oraz II cz. „Dziadów”.

(NF)

Nowy rok - nowi dyrektorzy

W tym roku mija pięcioletnia kadencja dyrektorów sześciu powiatowych placówek oświatowych. W których możemy spodziewać się zmian i kto zamierza ponownie kandydować? Ile zarabia dyrektor?

Z końcem sierpnia 2022 kończy się kadencja osób kierujących I LO w Chrzanowie, Zespołem Szkół Technicznych „FABLOK” w Chrzanowie, Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną w Chrzanowie, Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Chrzanowie, Powiatowym Międzyszkolnym Ośrodkiem Sportowym w Chrzanowie oraz Powiatowym Młodzieżowym Domem Kultury w Trzebini. Wkrótce organ prowadzący (powiat) ogłosi konkurs na te stanowiska.

Większość z dotychczasowych dyrektorów ma za sobą kilkunastoletnie doświadczenie w zarządzaniu placówką, którą kieruje. Bożena Bierka, dyrektor I LO w Chrzanowie jest na tym stanowisku już trzy

kadencje. Zamierza startować po raz czwarty.

- Od zawsze lubię szkołę. Dopóki będę mieć energię i pomysły, będę startować. Na razie mi ich nie brak - przekonuje.

WYNAGRODZENIE

Zarobki w oświacie to nie kosy, na co zwraca uwagę Jerzy Walczak, dyrektor SOSW w Chrzanowie, którego pensja wynosi 8,5 tys. zł brutto miesięcznie. Zauważa, że wypłata nauczyciela nie raz może być większa niż dyrektora, bo ten ostatni nie może brać nadgodzin, poza konkretnymi wyjątkami. Od 20 lat kieruje tą placówką i jeszcze nie wie, czy będzie ponownie ubiegać się o stanowisko. Dyrektorka I LO ma wynagrodzenie porównywalne. W skład tego wynagrodzenia wchodzi pensja podstawowa, dodatek motywacyjny oraz funkcyjny. Dlatego wypłaty poszczególnych dyrektorów mogą się różnić.

Agnieszka Siejka-Lasoń od 2017 roku kieruje Zespołem Szkół Technicznych „FABLOK” w Chrzanowie. Jeszcze nie wie, czy wystartuje w konkursie. Jej miesięczne zarobki wynoszą nieco ponad 9 tys. zł brutto.

Obecna dyrektorka Powiatowego Młodzieżowego Domu

Kultury w Trzebini - Małgorzata Wrześniewska od dekad stoi na czele tej placówki. Nie zamierza przystępować do konkursu na kolejną kadencję. Miesięczne zarobki w jej wypadku wynoszą 6 664 zł brutto.

Również z końcem wakacji kończy się 5-letnia kadencja Marioli Mateckiej, dyrektorki Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Chrzanowie, która od 15 lat jest na tym stanowisku. W rozmowie z „Przełomem” nie powiedziała, czy będzie kandydować ponownie. Z oświadczenia majątkowego dostępnego w Biuletynie Informacji Publicznej wynika, że w 2020 r. jej miesięczny przychód sięga ok. 9 tys. zł brutto.

Krzysztof Zubik od 2003 roku stoi na czele Powiatowego Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego. W tym roku zamierza ponownie startować na stanowisko dyrektora. Od lat zarządza tą placówką, bo sport to jego pasja. Miesięczne zarobki wynoszą nieco ponad 7 200 zł brutto wliczając w to staż pracy.

ZADANIA

Zakres obowiązków dyrektorów placówek oświatowych jest szeroki. Wiąże się z dużą odpowiedzialnością za

uczniów, nauczycieli oraz całą szkołę. Dyrektor przede wszystkim kieruje działalnością placówki oraz reprezentuje ją na zewnątrz. Pełni opiekę nad uczniami, jest odpowiedzialny za dydaktyczny i wychowawczy poziom szkoły. Stoi na czele rady pedagogicznej. Odpowiada za środki finansowe szkoły. Umożliwia działanie w szkole wolontariuszy, stowarzyszeń i innych organizacji.

Dyrektor jest też zwierzchnikiem zatrudnionych w placówce osób, a więc decyduje w sprawach zatrudniania i zwalniania nauczycieli oraz innych pracowników szkoły lub placówki oraz przyznawania im nagród, a także wymierzania kar porządkowych. W wykonywaniu swoich zadań współpracuje z radą szkoły lub placówki, radą pedagogiczną, rodzicami i samorządem uczniowskim.

Dyrektorzy w wymienionych wyżej sześciu placówkach organizacyjnie podlegają Staroście Powiatu Chrzanowskiego. To on ogłasza konkursy na te stanowiska. W pozostałych placówkach oświatowych powiatu konkursy odbyły się w ub. roku.

Natalia Feluś

Smog, hałas i brudne rzeki. Środowisko upomina się o swoje

Na początku 2020 roku rada powiatu przyjęła „Program Ochrony Środowiska dla Powiatu Chrzanowskiego na lata 2019-2022 z perspektywą do roku 2026”. Co dwa lata ma być przeprowadzana ocena jego realizacji.

Taki raport za dwa lata powstał. Ma być podstawą do aktualizacji oraz wyznaczania nowych celów w obszarach nie wykazujących poprawy.

JAKOŚĆ POWIETRZA

W powiecie występują okresowe zagrożenia ponadnormatywnym zanieczyszczeniem powietrza pyłem zawieszonym. To efekt emisji

z lokalnych, indywidualnych kotłowni opalanych nieekologicznymi paliwami z zastosowaniem urządzeń o niskiej sprawności. Wszystkie gminy w powiecie uczestniczą w programie likwidacji takich urządzeń grzewczych. Współfinansują montaż urządzeń wykorzystujących ekologiczne źródła ciepła.

W praktyce jednak realizacja uchwały antysmogowej napotyka na trudności ze względu na ograniczoną pulę pieniędzy rządowych na realizację programu „Czyste powietrze”. Wąskim gardłem jest też mała liczba stacji pomiarowych w powiecie prowadzonych przez WIOŚ. Natomiast pozytywnym zjawiskiem jest zmniejszanie emisji zanieczyszczeń do powietrza ze źródeł przemysłowych.

WODY POWIERZCHNIOWE I PODZIEMNE

Powiat chrzanowski ma znaczne zasoby dyspozycyjne wód podziemnych zgromadzonych głównie w zbiorniku GZWP 452. Jednak na skutek procesów chemicznych prowadzących do wzrostu stężenia siarczanów w wyniku zatapiania wyrobisk lokalnych kopalni węgla oraz cynku i ołowiu, wody te nie mogą być w większości ujęć wykorzystywane do celów zaopatrzenia ludności w wodę do picia. Do potencjalnych źródeł zagrożenia dla wód podziemnych autorzy raportu zaliczyli m.in. zanieczyszczony potok Chechło, fermy, tuczarnie oraz inne obiekty intensywnego chowu zwierząt, stacje benzynowe i magazyny paliw. Wyniki badań wskazują na brak poprawy jakości wody w rzekach na te-

renie powiatu chrzanowskiego w porównaniu do pomiarów z lat poprzednich. Charakteryzują się umiarkowanym lub złym potencjałem ekologicznym. Powiat chrzanowski jest jednym z najlepiej skanalizowanych powiatów w województwie. Pomimo tego, głównym źródłem zanieczyszczenia wód powierzchniowych w powiecie jest dalej nie do końca uporządkowana gospodarka komunalna. To kamysek do ogródka samorządów, „wodociągów” i związku międzygminnego w kwestii kolejnych inwestycji oraz zwiększenia efektywności kontroli.

HAŁAS

W 2019 i 2020 r. w ramach monitoringu państwowego, laboratorium WIOŚ wykonywało na terenie powiatu chrzanowskiego pomiary hałasu ko-

munikacyjnego w wybranych punktach. W roku 2019 pomiar wykonano w Wygiełzowie przy DW 781 Płaza-Wygiełzów. Zmierzony średni poziom wyniósł 68,5 dB w porze dziennej i 63,1 dB w porze nocy. Oznacza to przekroczenie dopuszczalnych poziomów o 3,5 dB w porze dnia i 7,1 dB w nocy. Pomiary wykonane w Żarkach przy DW 780 Wygiełzów-Libiąż także wykazały przekroczenie dopuszczalnych poziomów hałasu komunikacyjnego odpowiednio o 5,7 dB w porze dnia i 11,5 dB w nocy.

WNIOSKI

Powiat jest często tylko koordynatorem działań służących ochronie środowiska. Realizacja zadań inwestycyjnych spoczywa głównie na gminach, podmiotach gospodarczych i instytucjach odpowiedzialnych, przy ogłoszenie

świadomym udziale mieszkańców. Budżet powiatu jest ograniczony, stąd pewnych działań nakreślonych w programie nie realizowano. Na przykład nie wyznaczono punktów monitoringu gleb. Za to na pochwałę, zdaniem autorów raportu, zasłużyły działania w kierunku minimalizacji wytwarzania odpadów, rozwój systemów selektywnego zbierania i odzysku odpadów.

W Polsce za stan środowiska odpowiada tak dużo podmiotów, że koordynacja tych działań jest trudna. Problemy budżetowe na szczeblu państwa i samorządów mogą jeszcze uszczuplić ich zakres. Dlatego tak ważne jest, aby każdy z mieszkańców nabrał pewnych proekologicznych nawyków i zastosował je w codziennym życiu, nie oglądając się na instytucje.

Marek Oratowski

Nie wszyscy wierni wrócili do kościoła

Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego przygotował w grudniu raport pokazujący, jak pandemia wpływa na życie religijne Polaków oraz funkcjonowanie Kościoła w naszym kraju. Wniosek? Epidemia ograniczyła możliwość działalności duszpasterskiej i udzielania sakramentów. Widać to także w danych z lokalnych parafii.

Po raz pierwszy w badaniu zabrakło danych na temat frekwencji w kościołach, gdyż w 2020 r. nie odbyło się tradycyjne liczenie wiernych.

DUŻO MNIEJ SAKRAMENTÓW

W 2020 roku chrztu udzielono 312 tys. osobom, co oznacza spadek o 16 procent w porównaniu do 2019 roku. Z kolei do bierzmowania przystąpiło 252 tys. osób, o jedną trzecią mniej niż rok wcześniej. Sakrament małżeństwa udzielono ponad 91 tys. parom, tj. o 25 procent mniej niż w 2019 roku.

Także organizacje kościelne i grupy parafialne odczuły ograniczenia związane z pandemią. Tylko 26 procent z nich wskazało, że wpływ ten był znikomy bądź wcale go nie odczuły. Natomiast blisko połowa okresowo musiała wstrzymać swoją działalność. Co trzecia zmieniła formę lub zakres działalności.

Według danych z raportu za 2020 rok zdecydowana większość uczniów, bo ponad 85 procent, chodziła na lekcje religii. Najwięcej w południowych diecezjach, jak na przykład krakowskiej, gdzie ten odsetek wynosi 87,2 procenta. Najmniej -

w diecezji warszawsko-praskiej, poznańskiej i wrocławskiej.

O jedną piątą zmniejszyła się liczba kleryków w wyższych diecezjalnych seminariach duchownych. Ten spadek spowodowany jest m.in. kryzysem demograficznym.

PRZEWARTOŚCIOWANIE

Do zjawiska spadku religijności zwłaszcza wśród młodych odnotowanego tym razem przez CBOS (w 2021 r. w stosunku do 1992 r. odsetek praktykujących w grupie wiekowej 18-24 lata spadł z 69 do 23 procent) odniósł się ostatnio hierarchowie.

- Dziś Kościół przedstawia się jako instytucję opresyjną, która nie pozwala być sobą, nie pozwala być wolnym, tylko ciągle czegoś zakazuje, na coś nie pozwala. A to nie do końca jest prawdziwe. Prawdą jest, że wolność ma swoje reguły i swoje prawa - powiedział w jednym z ostatnich wywiadów metropolita krakowski arcybiskup Marek Jędraszewski.

- To są liczby wręcz dewastujące. Pokazują, że w młodym pokoleniu następuje bardzo mocne przewartościowanie - powiedział Prymas Polski arcybiskup Wojciech Polak w rozmowie z Polską Agencją Prasową.

Na pytanie, czy postawa biskupów wobec przypadków nadużyć seksualnych w Kościele mogła zaważyć na stosunku wiernych do instytucji, stwierdził, że jest to możliwe.

Powoli do biskupów zdaje się też docierać fakt, że błędem było przekonywanie wiernych, że msza święta przed telewizorem jest tym samym, co przeżywana w kościele.

POGRZEBÓW CZTERY RAZY WIĘCEJ NIŻ CHRZTÓW

Te wszystkie trendy można zaobserwować także w parafiach ziemi chrzanowskiej.



Duszpasterze zauważają, że w kościołach brakuje zwłaszcza młodych. Na zdjęciu nabożeństwo w kościele w Młoszowej

Kilka lat temu już pisaliśmy, że o ile w 2001 roku w niedzielnych mszach świętych uczestniczyło 150 014 mieszkańców ziemi chrzanowskiej, to w 2016 roku ta liczba spadła do 75 991, a więc aż o połowę. Pandemia jeszcze pogłębiła ten trend. Możemy to zobrazować danymi z dwóch parafii.

W parafii Matki Bożej Różańcowej w Chrzanowie (należy do niej około 12 tysięcy osób) w minionym roku chrzest przyjęło 49 dzieci, najmniej w historii parafii. Do pierwszej komunii przystąpiło 115 osób, a do bierzmowania 64. Sakramentalne „tak” powiedziało sobie 15 par (tu jest trochę lepiej, bo w 2020 roku było 12 ślubów).

- Niestety, jeśli chodzi o pogrzeby wyszliśmy poza skalę. To był dla naszej parafii pod tym względem tragiczny rok. W 2016 roku odeszło 162 parafian. W 2021 roku pożegnaliśmy 215 parafian. Ktoś powie, że się starzejemy, ale nie do końca. To był covid, ale i trudność z dotarciem do lekarza i stosowaniem terapii - tłumaczył parafianom w ostatnim dniu roku proboszcz ks. Grzegorz Pieróg. Pogrzebów było zatem cztery razy więcej niż chrztów.

Przed pandemią na msze święte uczęszczało między

3 200 do 3 500 osób. Tymczasem podczas liczenia wiernych przeprowadzonego trzy miesiące temu naliczono 2 187 osób. To spadek o jedną trzecią. Proboszcza martwi brak w kościele ludzi młodych. Jego zdaniem sytuację może poprawić na przyszłość głównie przykład i zachęta rodziców. Za to optymistyczna jest liczba udzielonych komunii świętych. W 2021 roku było ich mimo ograniczeń aż 84 tysięcy.

NIE MOŻNA WYCIĄGAĆ ZA DALEKO IDĄCYCH WNIOSKÓW

Nieco bardziej optymistycznie te liczby wyglądają w parafii Przebienienia Pańskiego w Libiążu. Tam liczba ślubów w 2020 i 2021 roku była podobna (21, podczas gdy przed pandemią pobierających się par było 26). Chrzętów było nawet więcej o 12, czyli 72. Pogrzebów też było rekordowo, bo 122 (o 11 więcej).

- Z racji pandemicznych nie chcemy wyciągać daleko idących wniosków. Ale pilnujmy życia sakramentalnego, religijnego, żyjmy według Bożych przykazań i Ewangelii - zaapelował do wiernych proboszcz ks. Aleksander Wójtowicz.

Marek Oratowski



Przypomnienie o obowiązkach właścicieli w zakresie zagospodarowania odpadów komunalnych powstałych na terenie nieruchomości niezamieszkałych

Związek Międzygminny „Gospodarka Komunalna” w Chrzanowie przypomina o obowiązkach właścicieli w zakresie zagospodarowania odpadów komunalnych powstałych na terenie nieruchomości niezamieszkałych, do których należą:

- podpisanie umowy na odbiór i zagospodarowanie wszystkich wymaganych 5 frakcji odpadów komunalnych (tj. papier, metale i tworzywa sztuczne, szkło, bioodpady, odpady zmieszane) z przedsiębiorcą wpisanym do Rejestru Działalności Regulowanej;
- wyposażenie nieruchomości w pojemniki lub worki służące do zbierania odpadów komunalnych oraz utrzymanie tych pojemników w dobrym stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym;
- selektywne zbieranie odpadów na 5 frakcji w następujący sposób:
 - papier – opakowania i odpady z papieru, tektury, makulatura – do transparentnych worków lub pojemników w kolorze niebieskim, oznaczonych napisem „Papier”;
 - metale i tworzywa sztuczne – opakowania i odpady z tworzyw sztucznych, metali i odpady opakowaniowe wielomateriałowe – do transparentnych worków lub pojemników w kolorze żółtym, oznaczonych napisem „Metale i tworzywa sztuczne”;
 - szkło – opakowania i odpady ze szkła (łącznie białe i kolorowe) – do transparentnych worków lub pojemników w kolorze zielonym, oznaczonych napisem „Szkło”;
 - bioodpady – odpady ulegające biodegradacji (w tym odpady spożywcze i kuchenne oraz zielone z pielęgnacji terenów zielonych), jeżeli nie są kompostowane – do pojemników o maksymalnej pojemności 1100 l w kolorze brązowym, oznaczonych napisem „Bio”;
 - odpady zmieszane – pozostałe odpady, nie wymienione wyżej – do pojemników w kolorze czarnym, oznaczonych napisem „Odpady zmieszane”;

Pojemniki muszą spełniać wymagania normy PN-EN 840:2013-05 i być przystosowane do grzebiennych mechanizmów załadunkowych.

- oznaczenie pojemników i worków w sposób umożliwiający przedsiębiorcy odbierającemu odpady komunalne jednoznaczną identyfikację właściciela nieruchomości, który ten pojemnik lub worek wystawia (np. nazwa firmy i adres nieruchomości);
- w przypadku, gdy nieruchomość składa się z części zamieszkałej i części niezamieszkałej, oznaczenie pojemników i worków w taki sposób, aby można było jednoznacznie stwierdzić, z której części są w nich gromadzone odpady;
- przekazywanie zebranych na terenie nieruchomości odpadów komunalnych, z minimalną częstotliwością:
 - odpady segregowane w workach lub pojemnikach (papier, tworzywa sztuczne, szkło) – nie rzadziej niż jeden raz w miesiącu.
 - bioodpady – jeżeli nie są kompostowane – nie rzadziej niż jeden raz na dwa tygodnie w okresie kwiecień-październik, w pozostałym okresie – nie rzadziej niż jeden raz na cztery tygodnie,
 - odpady zmieszane – z częstotliwością dostosowaną do rodzaju prowadzonej działalności, jednak nie rzadziej, niż jeden raz w miesiącu.

Wszystkie odpady komunalne powstałe na terenie nieruchomości niezamieszkałych winny być tam przekazane do zagospodarowania zgodnie z obowiązującymi przepisami. Niedopuszczalnym jest zabieranie odpadów z miejsca wytworzenia na terenie nieruchomości niezamieszkałych i wrzucanie do pojemników/worków przeznaczonych do odbioru odpadów z nieruchomości zamieszkałych lub ich przewożenie do PSZOK.

Nieruchomości niezamieszkałe podlegają regularnym kontrolom, a postępowanie z odpadami komunalnymi niezgodnie z obowiązującymi przepisami skutkować będzie:

- nałożeniem kary grzywny,
- wydaniem decyzji administracyjnej.

Dodatkowych informacji udziela Dział Rozwoju i Usług Dodatkowych pod numerem telefonu: (32) 62 32 908 wew. 34.

Siedem filarów zdrowia. Każdy wymaga systematyczności

Na początku roku, kiedy wiele osób podejmuje różne postanowienia, warto przypomnieć najważniejsze wskazania zdrowego stylu życia. Przypomniała o nich na grudniowej prelekcji Agata Radosh, kierownik Klubu Zdrowia w Chrzanowie.

Kanadyjski minister zdrowia Marc Lalonde w latach 70. minionego wieku wyróżnił cztery obszary wpływające na jakość naszego zdrowia. Nazwano je polami zdrowia Lalonde. Na podstawie badań stwierdził, że aż w 55 procentach wpływ na zdrowie ma styl życia, czyli nasze codzienne wybory. Pozostałe czynniki to środowisko (20 procent), uwarunkowania genetyczne (15 procent) oraz organizacja służby zdrowia (10 procent). Skoro tak jest, to kluczowe jest zdefiniowanie tego, co składa się na styl życia.

Odżywianie

Najzdrowsza jest dieta oparta o produkty roślinne, składająca się z nie przetworzonych zbóż, owoców, warzyw, orzechów, kasz, kiełków, roślin strączkowych. Warto ograniczyć jedzenie mięsa, nabiału i jajek. Co jakiś czas dobrze jest pomyśleć o przeprowadzeniu głodówek, oczyszczających ciało i umysł.

Ćwiczenia

Są konieczne nie tylko po to, by zadbać o sylwetkę. Wysiłek fizyczny uruchamia w organizmie ponad 200 procesów metabolicznych. Reguluje ilość hormonów, zmniejsza stany zapalne. Warto ćwiczyć przynajmniej cztery godziny tygodniowo. Chodzi o taką intensywność, przy której się spocimy.

Woda

Zwykła czysta woda, z której składa się nasze ciało jest najlepszym płynem, który nas oczyszcza i chłodzi. W ciągu dnia powinniśmy wypijać przynajmniej 1,5-2 litry wody. W stanach chorobowych i różnego rodzaju infekcjach ta ilość powinna być jeszcze większa. Warto unikać słodzonych napojów.

Słońce i powietrze

Wystawianie się na działa-



nie słońca wpływa korzystnie na wiele przemian biochemicznych. Dzięki niemu mamy witaminę D, która podnosi odporność. Gdy tylko jest pogoda, nawet zimą, korzystajmy ze spacerów, które korzystnie wpływają także na naszą psychikę. Najlepsze powietrze jest tam, gdzie są jony ujemne – w górach, w lesie, nad wodą.

Wstrzemięźliwość

To umiejętność korzystania z tego co dobre, a rezygnowania z tego co złe. To wielka sztuka. Chodzi o panowanie nad emocjami, językiem, walkę z nałogami i słabościami charakteru.

Odpoczynek

Zwykle potrzebujemy 7 do 8 godzin snu, by organizm się

zregenerował. Ważne jest to, by chodź spać przed północą. Wtedy wytwarza się melatonina pomagająca w zasypianiu, ale także chroniąca nas przed wieloma chorobami. Pamiętajmy też, by znaleźć jeden dzień w tygodniu na „zresetowanie mózgu” i oderwanie się od tego, co przez cały tydzień nas stresuje.

Relacje

Badania pokazują, że posiadanie grona ludzi, którzy nas wspierają i możemy im zaufać oraz powierzyć troski, przynosi pozytywne efekty dla naszego zdrowia. Dobre relacje z innymi oraz poczucie sensu życia mogą nawet wpłynąć na szybszy proces wyzdrowienia.

Marek Oratowski



Smakowita i prosta sałatka

Sałatka z porem i jajkami

Składniki:

- 1 por
- 4-5 ugotowanych na twardo jajek
- 1 mała puszka ananasa
- 1 mała puszka kukurydzy
- 150 g startego żółtego sera
- 1-2 łyżki majonezu
- sól, pieprz

Pora kroimy i sparzamy wrzątkiem. Studzimy. Wrzucamy do miski, dodajemy pokrojone w kostkę jajka, ananasa i kukurydzy oraz starty ser, przyprawiamy solą i pieprzem. Dodajemy majonez i delikatnie mieszamy. Podajemy na stół. Smacznego!

(ES)

Kiedy nie będzie listów poleconych

Ustawa o doręczeniach elektronicznych weszła w życie w październiku 2021 r., jednak dotyczy ona obowiązków, które zostaną nałożone na administrację czy firmy w 2022 r.

Według informacji na rządowej stronie gov.pl, e-Doręczenia to usługa, która umożliwia wysyłanie i odbieranie korespondencji elektronicznie ze skutkiem równoważnym z listem poleconym za potwierdzeniem odbioru. Każdy urząd, obywatel i przedsiębiorca będzie miał jeden adres do kontaktu i zabezpieczoną skrzynkę e-doręczeniową. Docelowo cała korespondencja podmiotów publicznych nadawana będzie w postaci elektronicznej.

Urzędy i inne podmioty publiczne zaczną korzystać z e-Doręczeń stopniowo. Od 5 lipca 2022 r. obowiązek ten obejmie organy administracji rządowej oraz jednostki budżetowe obsługujące te organy, NFZ, ZUS, KRUS, organy kontroli państwowej i ochrony prawa oraz jednostki budżetowe obsługujące te organy.

Kolejne instytucje będą włączać się do systemu od 2023 roku: od 1 stycznia 2023 r. – uczelnie wyższe i PAN, od 1 stycznia 2024 r. – jednostki samorządu terytorialnego i ich związki, od 1 stycznia 2025 r. – pozostałe podmioty publiczne, a od 1 października 2029 r. – sądy i trybunały, komornicy, proku-

ratura, organy ścigania i Służba Więzienna.

Obowiązek posiadania adresu do e-Doręczeń będzie dotyczył także firm. Od 5 lipca 2022 r. obejmie on nowych przedsiębiorców rejestrujących się w KRS, którzy otrzymają adres do e-Doręczeń automatycznie, a od 1 października 2022 r. przedsiębiorców, którzy zarejestrują się w KRS przed 5 lipca 2022 r. Z kolei od 31 stycznia 2023 r. adres do e-doręczeń będą musieli mieć przedsiębiorcy rejestrujący się w CEiDG, od 30 września 2025 r. przedsiębiorcy zmieniający wpis w CEiDG, a od 1 października 2026 r. firmy zarejestrowane w CEiDG przed 31.01.2023 r.

Adres do e-Doręczeń, po jego aktywacji i wpisaniu do bazy adresów elektronicznych, stanie się adresem do korespondencji urzędowej firmy. Oznacza to, że urzędy korzystające z e-Doręczeń będą przysyłały korespondencję danej firmie wyłącznie elektronicznie.

Firmy już w tej chwili mogą założyć darmową skrzynkę na Koncie Przedsiębiorcy na stronie gov.pl. Wystarczy złożyć wniosek o założenie adresu do e-Doręczeń, a następnie aktywować adres i skrzynkę.

Obywatele niekorzystający z technologii cyfrowych będą mogli korzystać z tzw. publicznej usługi hybrydowej. Publiczna usługa hybrydowa będzie polegała na przetworzeniu korespondencji nadanej elektronicznie do formy papierowej.

Źródło: wirtualnemedi.pl

Wiele osób ma problem z pracą hybrydową

Nie do końca i nie wszyscy potrafimy poradzić sobie z obecnym trybem pracy. Ciężko jest zachować odpowiedni work-life balance. Jakie są tego powody?.

Wzrost popularności home office sprawił, że aż 4 na 10 ankietowanych Polaków (43,9%) przyznaje, że czuje presję wykonywania służbowych obowiązków nawet poza ustalonymi godzinami i poczucie ciągłego pozostawania w okolicy komputera tak, by móc sprawnie reagować w sytuacjach awaryjnych.

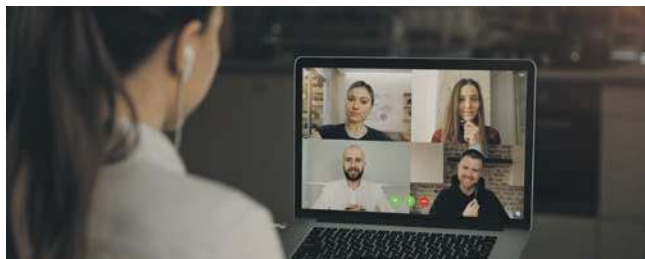
Co ciekawe, nie tylko polscy respondenci zmagają się z takimi problemami. Ponad 42% ankietowanych pracowników w Wielkiej Brytanii zgadza się ze stwierdzeniem, że rozwój nowego modelu pracy, przyczynia się do budowania poczucia obowiązku pozostania w gotowości po godzinach. Bez wątpienia, negatywnie wpływa to na możliwość zrelaksowania się, a co więcej, podobne odczucia ma co czwarty respondent z Hiszpanii (42,9%) oraz co trzeci badany pracownik z Niemiec i Francji (po 36%).

PROBLEM Z ODDZIELENIEM ŻYCIA OD PRACY

Co w takim razie sprawia, że większość z nas ma problem z za-

chowaniem work-life balance podczas pracy z innego miejsca niż siedziba firmy? Aby poznać odpowiedź, warto przyjrzeć się różnicom między dawnym modelem, w którym pracownicy znaczną część czasu spędzali w biurze, a obecnymi możliwościami. Wcześniej członkowie zespołów, wychodząc z firmy „wylogowywali się” z trybu pracy. Dziś fakt, że to mieszkania najczęściej pełnią funkcję ich biura, przyczynia się do budowania poczucia stałej gotowości do pracy, negatywnie rzutując na komfort życia pracowników. Skutki tego są także odczuwalne przez brak zachowania dawnej rutyny podczas dojazdów do i z pracy. Wcześniej to właśnie te chwile sprawiały, że łatwiej nam było wyciszyć się i odciąć od spraw zawodowych, natomiast obecnie dojazdy stanowią główne źródło zmartwień dla połowy pracowników w wieku 45-54.

Pandemia sprawiła, że większość organizacji z dnia na dzień musiała wprowadzić znaczące zmiany w swoich strukturach i sposobie funkcjonowania. Kalendarze pracowników wypełniły się spotkaniami online, a aż 38% z nich odczuło mniejsze zaniepokojenie, prowadząc konferencje z domu niż z głośnego i zatłoczonego biura. Niestety nie wpłynęło to do końca pozytywnie na poziom samopoczucia pracowników, którzy nie zawsze potrafili odnaleźć się w nowych warunkach.



WPŁYW PANDEMII NA ORGANIZACJĘ PRACY

Jak pokazują badania, w naszym ciągu niewielu zatrudnionych deklaruje, że home office nie wpływa negatywnie na ich nastrój i radzą sobie z oddzieleniem czasu przed laptopem od wolnych chwil w domu. Zaledwie 14% polskich respondentów wskazuje, że hybrydowy model pracy nie wpływa na ich komfort życia. Tego samego zdania jest również 16% respondentów z Niemiec, 12% z Francji, 11% z Wielkiej Brytanii i Hiszpanii, co świadczy o ogromie problemu, jaka jest jeszcze do zrobienia w obszarze tworzenia nowej kultury organizacyjnej, tak by pracownicy potrafili, jak najlepiej radzić sobie ze zmianami i wyzwaniem.

Obostrzenia sanitarne, jakie zostały nałożone w związku z pandemią koronawirusa, znacząco zmieniły sposób pracy zatrudnionych, zespołów i całych organizacji. Wprowadzone zmiany przyczyniły się także do odczucia mniejszego poziomu stresu u 34% pracowników podczas pra-

cy w modelu hybrydowym, a także znacznych oszczędności czasu na dojazdy – deklaruje aż 35% respondentów. Pomimo tego, negatywne skutki długotrwałego home office są coraz bardziej widoczne, więc warto skoncentrować się na działaniach ułatwiających funkcjonowanie w nowej rzeczywistości. Tworzenie przyjaznej polityki firmy ułatwiającej zorganizowanie pracy zdalnej czy odpowiednie wyposażenie pracowników bez względu na to, z jakiej lokalizacji wykonują swoje zadania, mogą się przyczynić do podniesienia komfortu pracy. Jednocześnie z wdrożeniem limitu czasu spotkań, tak by nie trwały dłużej niż 45 minut, unikanie telekonferencji w godzinach lunchowych czy wprowadzeniem systemu oznaczeń określających priorytet zadań do wykonania. To na barkach menedżerów spoczywa obowiązek stworzenia nowych zasad pracy w organizacji – należy jednak pamiętać, że przy ich tworzeniu warto wsłuchać się w głos zatrudnionych.

źródło: White Press



Umowa na wiadukt w Młoszowej

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. podpisały umowę na budowę wiaduktu drogowego w Młoszowej na trasie Kraków-Katowice. Projekt współfinansuje Unia Europejska.

Inwestycja ma zwiększyć bezpieczeństwo w ruchu kolejowym i drogowym oraz sprawność systemu komunikacji. Bezkolizyjne skrzyżowanie wybudowane będzie w Młoszowej w rejonie ulicy Trzeciej.

Wykonawcą zadania jest firma SARINŻ sp. z o.o. Ma 2 lata na wykonanie zadania. Otrzyma za to przeszło 23 mln zł.

Wg umowy możliwa jest także budowa przejścia podziemnego w miejscowości Rudawa, to tzw. opcja. Inwestor podejmie decyzję o realizacji w 2022 roku. Inwestycja realizowana będzie w formule „zaprojektuj i zbuduj”. W pierwszej fazie wykonawca przygotowuje i uzgodni niezbędną dokumentację. Prace budowlane rozpoczną się w 2023 roku. Będą zaplanowane tak, by ograniczyć do niezbędnego minimum ich wpływ na ruch pociągów.

af

Rynek prosi się o naprawę. Jak długo jeszcze ma czekać?

Serce miasta, samo centrum, czyli rynek. W Trzebinii nie żałowano grosza na jego świąteczną dekorację. Choinka z Danii wysoka na ponad 12 m, wokół feeria kolorowych świateł. Szkoda tylko, że od przynajmniej dwóch lat nie udało się naprawić odpadających elementów przy schodach i ławkach.

Potrzebę usunięcia usterek na rynku sygnalizują i mieszkańcy, i radni. Na ostatniej sesji zrobił to szef miejskiej komisji rozwoju Grzegorz Żuradzki. Radny przypomniał uroczystości z 11 listopada. Wiadomo - Święto Niepodległości, podniosło przemówienia i śpiewy, uroczysta celebrowa. A rzeczywistość skrzeczała.

- Widać upływ czasu na rynku. Niektóre elementy na nim odpadają - stwierdził radny Żuradzki, który podczas uroczystości niepodległościowej miał na tyle czasu,



Wreszcie rozpoczął się remont brzydkiego murku miejskiego targowiska

su, by ocenić rozmiar usterek, szpecących to centralne miejsce w mieście.

W grudniu więc zaapelował na posiedzeniu rady miasta, by wnoszą zadbać wreszcie o estetykę rynku.

Grzegorz Żuradzki nie jest pierwszym radnym, który wnioskował o jeśli nie gruntowny remont, to choćby lifting trzebińskiego rynku. Mniej więcej dwa lata temu

postulował to samo radny Wojciech Hajduk i co jakiś czas ponawiał wnioski.

Choć Trzebinia na tle ościennych gmin wydaje się dość zasobna, jak dotąd padała odpowiedź, że na razie pieniędzy na to nie ma, a dokładniej - że „prace remontowe zostaną wykonane, gdy tylko finanse gminy na to pozwolą”. Najwyraźniej do tej pory nie pozwoliły na usunięcie szpe-



Tak wyglądają schody na trzebińskim rynku

cących usterek, ale jest dobry znak.

W grudniu rozpoczął się wreszcie, także po wielu interwencjach i wielu miesiącach oczekiwań, remont murku okalającego miejskie targowisko przy ulicy Młoszowskiej w Trzebinii. Liszaje na nim widać było nawet na zdjęciach z drona zamieszczonych w mediach społecznościowych. Trochę wstyd, ale już niedługo. Bo

szpetny jak dotąd murek, z odpadającymi płytkami klinkierowymi, zyska nowy wygląd.

Być może w nowym roku trzebiński rynek też będzie miał trochę szczęścia? I w 2022 r. doczeka się wreszcie robót naprawczych, choćby kosmetycznych, bo jak nie, to za kilka lat trzeba go będzie robić od nowa jak w Chrzanowie.

Agnieszka Filipowicz

MOIM ZDANIEM

Milczenie nie zawsze jest złotem

Milczenie jest złotem, a mowa jest srebrem. To znany, wyświechtany slogan. Burmistrz Trzebinii Jarosław Okoczek, który co jakiś czas dyscyplinuje radnych, by zbyt nie aktywizowali się werbalnie na sesjach rady miasta, zapewne hołduje pierwszej tezie zawartej w tym zdaniu. Czy aby ma rację?

Niekoniecznie. Wiadomo, że pytania czasem nie są na rękę władzy. Co więcej. Powtarzają się, albo czasem wskazują, że indagujący nie zawsze do końca wie, o co pyta, albo przy okazji podaje błędne fakty. Ale czy to powód, by nałożyć mu na usta knebel? Nie sądzę. Niechże pytają i weryfikują swe informacje. A może i poglądy.

Tymczasem Jarosław Okoczek zachęca radnych do niezadawania pytań - jeśli je macie, pukajcie do mojego gabinetu czy do urzędniczych drzwi - zdaje się przekonywać. Trudno się z tym zgodzić, bo radni mają prawo pytać także publicznie. Na sesjach, które są publicznie transmitowane w internecie. I mają prawo oczekiwać odpowiedzi. A jeśli się mylą - usłyszeć sprostowanie. I to w rozsądnym terminie.

Sprawę terminu udzielania odpowiedzi podniósł na ostatniej sesji szef komisji budżetu i finansów Andrzej Gruszczyński. Pisemnie wystąpił w imieniu komisji, za pośrednictwem biura rady, do TCK, ze szczególnymi pytaniami dotyczącymi finansów instytucji. Kilka tygodni (!) czekał na odpowiedź. Gdyby nie telefoniczna interwencja

z biura rady, pewnie by się nie doczekał.

Smutne, że radnych zachęca się do braku aktywności. Smutne, że długo muszą oczekiwać na odpowiedź w ważnych sprawach, a reakcji gminnych władz brak. Smutne, że już większość z nas nie reaguje, że takie zachowania, stojące w sprzeczności z przejrzystością, transparentnością - przeszły do porządku dziennego. Że wielu radnych, wcale nie tylko w Trzebinii, godzi się, by kluczowe decyzje zapadały na nieformalnych spotkaniach. Przedsejnsyjnych, przed zgromadzeniami związku itp.

Czy aby to nie narusza zasady jawności działania organów gminy, która nie ogranicza się jedynie do etapu głosowań i podejmowania w ich wyniku uchwał, ale obejmuje także dyskusję nad poszczególnymi rozwiązaniami?

Takie właśnie przypadki bada obecnie Sieć Obywatelska Watchdog. Z niecierpliwością czekam na efekty tych działań. To może być precedens.

A tymczasem w Nowym Roku życzę wszystkim bez wyjątku trzebińskim radnym asertywności! Naprawdę, nie musicie być bierni! Słuchajcie, ale i pytajcie! Pamiętajcie, że wybrali Was mieszkańcy i to ich reprezentujecie we władzach gminy, a nie burmistrza, choćby był bardzo „wszechmogący”.

Z noworocznym przesłaniem - do Siego Transparentnego Roku!

Agnieszka Filipowicz

Parking pod wiaduktem? To się nie uda

Nowy parking przy dworcu PKP w Trzebinii rankiem zapełnia się prawie w 100 procentach. Co zrobić, by miejsca wystarczyło dla wszystkich kierowców, pozostawiających tu samochody, a potem korzystających z pociągów PKP?

Radna Halina Henc, po interwencjach mieszkańców, zaprezentowała na ostatniej sesji pomysł - zrobimy parking pod wiaduktem. Tym w ulicy Kościuszki oczywiście.

Zaapelowała więc do burmistrza, by wystąpił do zarządcy wojewódzkich dróg w tej sprawie.

To chyba jednak się nie uda. Zaraz na sesji burmistrz Jarosław Okoczek sprostował - wiadukt znajduje się przecież w drodze krajowej, a nie wojewódzkiej. Niby szczegół, ale istotny. Bo to oznacza, że jego zarządcą jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych, a nie Zarząd Dróg Wojewódzkich. To pierwszy niuans. A drugi:



Kierowcy pozostawiają auta nie tylko na parkingu przy PKP, ale także - pod wiaduktem

- Nie można budować infrastruktury w pasie drogowym pod wiaduktem - wyjaśnił burmistrz.

A to już nie są drobiazgi, tylko przepisy, które nie zezwalają na takie pomysły. Na razie więc szansę na dodatkowe miejsca parkingowe przy dworcu są nikłe. Niektórzy kierowcy tym się jednak nie przejmują i parkują „na dziko” właśnie pod wiaduktem w drodze krajowej.

Może i nawierzchnia w tym pasie drogowym krajowej trasy 79, czy też terenie pod pasem drogowym, nie jest tak równa jak na nowym parkingu, ale przynajmniej śnieg nie pada na maskę auta. Nie trzeba się męczyć przy ośnieżaniu.

I tak oto - w nieformalny sposób - przybyło więcej miejsc do parkowania, niż przewidziały władze samorządowe.

(AF)

DOPLATY DO PIECÓW

Od 3 do 31 stycznia można składać wnioski o dopłatę

do zakupu pieców.

Dokumenty można złożyć na dzieńniku podawczym w magistracie lub za

pomocą ePUAP.

Dotacja sięga 50 procent kosztów zakupu pieca, ale nie więcej niż 4 tys. zł. Dofinansowanie kolektorów słonecznych i pomp ciepła wyniesie 3 tys. zł.

W ub. roku Trzebinia przeznaczy-

ła na tego typu dofinansowania 490 tys. zł. Załapały się na nie 103 osoby. Pozostali, a o wsparcie ubiegało się 220 osób, chcąc nadal starać się o dotację, muszą złożyć ponownie wniosek.

af



Dotacje nie załatwią sprawy, gdy maleją dochody

Dzięki pieniądzą z rządowych programów, pierwotny projekt tegorocznego budżetu gminy Chrzanów nabrał rumieńców. Są jednak również powody do zmartwień.

Na początek rzeczy dobre. Urosła pula na inwestycje do 34,5 mln zł.

- To jedna z rekordowych kwot planowanych na wydatki majątkowe na początku roku, ale liczę na to, że będziemy ją zwiększać, choćby poprzez wypracowanie nadwyżki za 2021 r. - zastrzega burmistrz Robert Maciaszek.

Rządowe wsparcie pozwoliło również zmniejszyć planowany kredyt na 2022 r. - z 10,2 mln zł (głównie z emisji obligacji) na 2 mln zł. Bez pieniędzy z Polskiego Ładu na ośrodek rekreacyjno-sportowy na Kątach i z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na Łowiecką i Podleśną na Starej Hucie, nie byłoby aż tyle powodów do radości.

Dochody gminy, na podstawie których każdy samorząd buduje finansową stabilizację, spadają. I to powinno szczególnie martwić.

BRAKUJE 30 MILIONÓW

- Konstrukcja budżetu na 2022 r. była najtrudniejsza ze wszystkich, jakie przyszło mi realizować - przyznaje burmistrz.

Uszczuplenie dochodów bieżących redukuje wydatki inwestycyjne, które powinny poprawiać jakość życia mieszkańców, np. budowę dróg, chodników, miejsc rekreacyjnych itp. Tymczasem gmina nie ma możliwości pozyskiwania funduszy na bieżącą działalność, np. utrzymanie administracji czy oświa-

ty. W tym przypadku samorząd czerpie pieniądze z subwencji.

- Subwencja w wysokości 38 mln zł na 2022 r. nie zaspokaja potrzeb oświaty, które wynoszą 69 mln zł - mówi Maciaszek.

To oznacza, że brakuje ponad 30 mln zł, żeby zapewnić funkcjonowanie szkół i przedszkoli. Te pieniądze trzeba po prostu znaleźć w budżecie. Poszłyby na inwestycje, gdyby państwo w 100 proc. pokrywało wydatki na oświatę. Ale, niestety, tak nie jest. Trzeba do niej dokładać kosztem realizowania społecznych potrzeb.

MNIEJ SAMORZĄDNOŚCI

Kolejny dochód w budżecie gminy to dotacje rządowe i unijne, ale są one na konkretne cele. Co więcej - każda zaoszczędzona na przetargu złotówka musi być zwrócona.

- O ich przyznaniu decyduje darczyńca, czyli ktoś inny niż burmistrz, radni i mieszkańcy. To niebezpieczna sytuacja, bo zwiększanie udziału dotacji w budżecie gminy, kosztem dochodów własnych, powoduje, że mamy coraz mniej samorządności w samorządzie - komentuje burmistrz.

Niestety, dochody własne gminy spadają. Od 2015 r. zmniejszyły się z 65 proc. do 50 proc. Jednocześnie w tym okresie dotacje zwiększyły się z 13 do 33 proc., ale to wydatki celowe.

- Mniej dochodów własnych powoduje, że samorządy będą obniżać jakość świadczonych usług. Za mniejsze pieniądze nie będziemy mogli robić lepszej komunikacji, oferty kulturalnej czy szkolić sportowo dzieci i młodzieży. No bo jak? - pyta retorycznie Robert Maciaszek.

GRZEBANIE W PIT

Żeby zobrazować nadchodzące ciężkie czasy, Maciaszek

podaje także dochód z udziału w podatku PIT, czyli od osób fizycznych. W przypadku gminy Chrzanów na tę chwilę tego rodzaju dochody za 2021 r. wyniosły 52,75 mln zł, a w 2022 r. ma być 46 mln 988 tys. zł, czyli mniej o 5 mln 757 tys. zł. To denerwuje samorządowców.

- Bez grzebania w ustawie o podatku PIT (od 2020 r. zero stawka dla osób do 26. roku życia) dochody rok do roku rosły o kilka procent. Teraz cofamy się o pięć lat wstecz (zobaczcie załączony wykres). A tymczasem rośnie inflacja oraz koszty gazu i energii - zauważa burmistrz Robert Maciaszek.

Na pocieszenie mówi, że 34,5 mln zł na inwestycje w 2022 r., to nie jest jego ostatnie słowo. Może być jeszcze więcej, jeśli uda się zdobyć kolejne dofinansowania. Przypomina o pieniądzach pozyskanych w całym 2021 r.

- To aż 28,5 mln zł i to w sytuacji, kiedy nie ma jeszcze ogłoszonych konkursów unijnych - podkreśla.

Oby się spełniło, bo Chrzanów w konfrontacji z innymi gminami jest wciąż postrzegany jako trochę zapyziały, a za sługuje na więcej.

Za przyjęciem budżetu Chrzanowa na 2022 r. głosowali:

Alicja Bębenek, Andrzej Bieda, Krzysztof Brandys, Stanisław Czarny, Małgorzata Dziuba, Andrzej Filipczak, Elżbieta Głabała, Grzegorz Jakubiak, Janusz Jedynek, Krzysztof Kasperek, Małgorzata Kowalska, Marcin Krauz, Ryszard Leśniak, Roman Madejski, Zdzisław Musiał, Piotr Potocki, Paweł Szczypa, Krzysztof Zubik.

Wstrzymali się od głosu: Tomasz Brożek, Ryszard Kosowski, Dorota Kośmider.

Łukasz Dulowski



Dochody z podatku PIT w budżecie Chrzanowa na przestrzeni lat 2015 - 2022

Budżet gminy Chrzanów na 2022 r.

(w nawiasie dla porównania budżet z początku 2021 r.)

Dochody - 193 mln zł (210 mln)

Wydatki - 221 mln zł (226 mln)

28 mln zł - planowany deficyt w 2022 r. (różnica między dochodami i wydatkami), który będzie pokrywany z wolnych środków - 8,7 mln zł (głównie dotacje rządowe), 14,3 mln zł - nadwyżka budżetowa z 2019 i 2020 r., 3 mln zł (Fundusz Rozwoju Dróg i Fundusz Inwestycji Lokalnych), 2 mln zł - kredyt.

12,9 mln zł - zadłużenie gminy na koniec 2021 r., co stanowi 5,7 proc. budżetu gminy. Dla porównania - jeśli zarabiamy rocznie 100 tys. zł w domowym budżecie, to zadłużenie wynosiłoby 5,7 tys. zł.

Najdroższe inwestycje w budżecie Chrzanowa na 2022 r.

Modernizacja ośrodka sportowo-rekreacyjnego na Kątach - 8,5 mln zł
Budowa Łowieckiej w Chrzanowie - 6 mln 725 tys. zł
Budowa Podleśnej w Chrzanowie - 3 mln 54 tys. zł
Rozbudowa SP nr 6 w Kościelcu - 3 mln zł
Rozbudowa cmentarza komunalnego w Chrzanowie - 1 mln 50 tys. zł
Budowa Borówkowej na os. Kościelec - 1 mln 14 tys. zł
Połączenie Chrzanowskiej i Sierakowskiego w Balinie - 1 mln zł
Modernizacja Rynku w Chrzanowie - 940 tys. zł
Zadaszenie lodowiska i kortu tenisowego, przebudowa boiska przy SP nr 10 i II LO w Chrzanowie (pomoc dla powiatu) - 807 tys. zł
Dostosowanie SP nr 3 do wymogów p.poż - 670 tys. zł
Przebudowa remizy przy Śląskiej w Chrzanowie - 500 tys. zł
Tężnia solankowa na os. Północ w Chrzanowie - 500 tys. zł
Budowa boiska przy SP nr 3 w Chrzanowie - 450 tys. zł
Podłączenie centralnego ogrzewania w budynkach gminnych - 430 tys. zł
Projekt odwodnienia terenu Chechło - Południe w Kościelcu - 300 tys. zł
Winda dla niepełnosprawnych w SP nr 1 w Chrzanowie - 365 tys. zł
Trakt dla konduktów pogrzebowych w Płazie (od nowego kościoła do cmentarza) - 200 tys. zł
Ścieżka rowerowa na Kątach (III etap) - 210 tys. zł
Projektowanie chodnika na Sobieskiego w Płazie - 105 tys. zł

KRÓTKO

CHRRANÓW - ŚRÓDMIEŚCIE

Pytania o aleję Henryka

W tegorocznym budżecie gminy, podobnie jak w poprzednim, znalazło się 200 tys. zł na aleję Henryka w Chrzanowie. Na co pójdą te pieniądze i jak wyglądają przygotowania do odnowienia tej niegdyś reprezentacyjnej ulicy miasta?

Burmistrz Robert Maciaszek mówi, że jest gotowy program funkcjonalno-użytkowy, dotyczący rewitalizacji alei Henryka, ale obejmuje on jedynie to wszystko, co jest na powierzchni.

- W ogóle nie wchodzi w grę. Jestem po spotkaniach z właścicielami sieci, poczynając od wodociągów, przez Tauron, Veolię, Telekomunikację. Nikt nie chce przebudowywać sieci na własny koszt. Ponadto byłby to duży problem, gdybyśmy chcieli zsynchronizować prace wszystkich projektantów. W tej sytuacji gmina przygotowuje program modernizacji sieci, natomiast tam, gdzie zostaną one ulepszone, to - zgodnie z przepisami - będziemy się domagać zapłaty za te ulepszenia. Nie możemy wykonać modernizacji alei tak, jak ją widzimy oczami, bo stan sieci pod drogą i chodnikami jest naprawdę zły. Zrobilibyśmy duży błąd, gdybyśmy w ramach rewitalizacji nie wymienili tego, co pod spodem, bo w przypadku awarii mielibyśmy cią-

gle robotników na odnowionej alei - wywodzi burmistrz Maciaszek.

200 tys. zł jest właśnie na wykonanie programu funkcjonalno-użytkowego w części podziemnej.

- Cały czas przygotowujemy aleję Henryka pod pieniądze unijne, bo kosztorys z 2020 r. tylko dla części nazwionej, wynosi ponad 20 mln zł - przypomina burmistrz.

Dzisiaj, łącznie z przebudową sieci, może to być ponad 30 mln zł.

CHRRANÓW

Nowa ścieżka na Partyzantów

Trwa projektowanie przebudowy ul. Partyzantów w Chrzanowie, wzdłuż której powstanie też nowa ścieżka rowerowa

- Obecnie jesteśmy na etapie uzgodnień z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad w zakresie włączenia się do Śląskiej, bo GDDKiA zażądała modernizacji skrzyżowania Partyzantów ze Śląską - informuje burmistrz Robert Maciaszek.

Droga rowerowa wzdłuż Partyzantów jest planowana od starostwa do Śląskiej, gdzie połączy się z istniejącą, szutrową ścieżką rowerową.

(ŁD)

MOIM ZDANIEM

Opozycja uładzona



W drugiej połowie kadencji burmistrz Robert Maciaszek zbliżył się do opozycji, co było widać na ostatniej sesji budżetowej. Można powiedzieć, że w jakiś sposób dogadał się z nią albo przekonał finansowymi argumentami. Przypomnę, że opozycja w chrzanowskiej radzie miejskiej składa się (lub składała) z radnych PiS (Czarny, Jakubiak, Kasperek, Leśniak, Madejski, Szczypa), Wspólnego Chrzanowa (Filipczak, Kosowski, Kośmider) i dwóch niezrzeszonych (Brożek i Krauz), stanowiących większość wobec proburmistrzowskiej dziesiątki z Nowej Energii dla Chrzanowa.

Na sesji budżetowej członkowie klubu Prawo i Sprawiedliwość właściwie nie mieli uwag. No bo jak tu narzekać, skoro Robert Maciaszek oparł w dużej mierze wydatki inwestycyjne na Polskim Ładzie, czyli flagowym programie PiS-u.

Zresztą, już kilka tygodni przed sesją pochwalił się na swoim profilu na FB, że spotkał się z posłem PiS Krzysztofem Kozikiem oraz radnymi PiS i rozmawiał, jak korzystać z rządowych dotacji.

Andrzej Filipczak, główny analityk ds. budżetowych w klubie Wspólny Chrzanów, który wcześniej potrafił mocno skrytykować burmistrza, tym razem stwierdził, że ten budżet był trudny do złożenia, będzie ciężko go zrealizować, ale zapewnił, że będzie też kibicował burmistrzowi, żeby wszystko się udało. „Trudno głosować przeciwko takiemu budżetowi” - powiedział. Wszak na modernizację ośrodka rekreacyjnego na osiedlu Kąty, gdzie Andrzej Filipczak mieszka, ma być ponad 15 mln zł z Polskiego Ładu.

Właściwie na placu opozycyjnego boju, niczym „ostatni samurajowie”, pozostali tylko Ryszard Kosowski i Tomasz Brożek, którzy próbowali wytknąć Maciaszkowi to czy owo. Ostatecznie jednak wstrzymali się od głosu.

Tak oto, za sprawą Polskiego Ładu, burmistrz uładził sobie opozycję. Chyba nawet najstarsi górale tego nie przewidywali.

Łukasz Dulowski



K R Ó T K O

GROJEC

Kary dla wykonawcy



FOT. GMINA ALWERNIA
Nowa sala gimnastyczna w SP w Grojcu

Firma rozbudowująca Szkołę Podstawową w Grojcu nie zdążyła w terminie ze wszystkimi pracami.

Ta inwestycja, obecnie największa w gminie Alwernia, rozpoczęła się w lipcu 2019 r. Projekt, zlecony jeszcze w poprzedniej kadencji, dotyczył przede wszystkim dobudowania sali gimnastycznej do istniejącej części. Przed pandemią koronawirusa, gdy dzieci uczyły się wyłącznie stacjonarnie, lekcje wufu odbywały się w ciepłe dni na świeżym powietrzu, a jesienno-zimową porą w sąsiednim domu ludowym. To był duży problem, nie mówiąc już o ogólnej ciasnocie panującej w budynku szkoły, pochodzącym z połowy XIX w. Ponadto, w ramach niezakończonych wciąż inwestycji, powstały dodatkowe sale lekcyjne. Gotowa jest nowa klatka schodowa z nowym, bezpieczniejszym wejściem do placówki.

Prace prowadzi Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych OLEXBUD z Porąbki Iwkowskiej (powiat brzeski). Koszt po przetargu wyniósł 4 mln 490 tys. zł, ale w ciągu przeszło dwóch lat dokładano kolejne pieniądze, więc ostateczna kwota sięgnie najpewniej 5 mln zł. Firma miała czas do 30 listopada 2021 r.

- Czy ktoś wie, kiedy nowa część szkoły będzie oddana do użytku? Tuż po wakacjach burmistrz mówiła, że termin jest niezagrożony. A tymczasem dawno już minął - przypomniała na grudniowej sesji radna Marzena Kubica z Grojca.

- Wykonawca z różnych względów nie wywiązał się z terminu. Nie ma podpisanego aktu aneksu do umowy. Ma naliczane kary umowne. Trwają intensywne prace, żeby zakończyć tę inwestycję - poinformowała burmistrz Beata Nadzieja-Szpila.

GMINA

Cena za śmieci po staremu

Od nowego roku nie wzrosła opłata za odbiór odpadów. Przetarg wygrała dotychczasowa spółka ZGK „Bolesław”. Umowa została podpisana.

To oznacza, że na razie cena wyniesie miesięcznie 34 zł od osoby (obowiązuje od 1 października 2020 r., wcześniej było 23 zł). Jeśli ktoś kompostuje bioodpady, to może liczyć na zniżkę w wysokości 3 zł w skali miesiąca (obowiązuje od 1 kwietnia 2021 r., wcześniej było 2 zł).

(DD)

Znów zawrzało w sprawie drogi i parku

Większość radnych poparła pomysł forsony przez burmistrz Beatę Nadzieję-Szpilę, żeby ruchliwa droga, nazywana obwodnicą Alwerni, prowadziła m.in. w sąsiedztwie planowanego parku rozrywki w Brodłach i bezcennego rezerwatu przyrody. Zagotowało się w niektórych mieszkańcach.

Pani burmistrz bardzo zależało, żeby rada miejska podjęła uchwałę intencyjną w sprawie przebiegu szosy (zaznaczonego na czerwono), która w przyszłości ma połączyć DK 79 (gmina Krzeszowice) i DK 28 (gmina Zator). Mając poparcie radnych, chce wynegocjować w Zarządzie Dróg Wojewódzkich w Krakowie wykreślenie z wojewódzkiego planu zagospodarowania przestrzennego niekorzystnego dla gminy wariantu przebiegu drogi przez Regulice (zaznaczonego na żółto), wprowadzonego tam w 2014 r., mimo sprzeciwu mieszkańców i lokalnego samorządu. Tej planowanej drogi przecinającej Regulice nie ma jednak w gminnym planie zagospodarowania przestrzennego. Efekt jest taki, że aby cokolwiek

zmienić w gminnym planie, np. przekwalifikować działki rolne na budowlane, trzeba uzupełnić go o wspomniany łącznik z planu wojewódzkiego. W przeciwnym wypadku, wojewoda wyda opinię negatywną.

Zmiany w gminnym planie zagospodarowania przestrzennego są również potrzebne w przypadku budowy parku rozrywki w Brodłach. Bez tego Polskie Koleje Linowe nie rozpoczyna inwestycji.

PROPOZYCJA OŚMIU RADNYCH

Zegar tyka, więc na grudniowej sesji, 8 radnych zgłosiło projekt uchwały intencyjnej sprzeciwiającej się budowie drogi m.in. przez Regulice, sugerując jej przebieg po wschodniej stronie gminy, przez Brodła. To: Jarosław Łukasik z Regulic, Dawid Knapik z Regulic, Radosław Świerguła z Alwerni, Henryk Kędziór z Kwaczały, Edward Majchrowski z Poręby Żegoty, Jerzy Kulczyk z Nieporazu, Jolanta Kuciel z Kwaczały, Jolanta Drabiec z Alwerni. Ta propozycja została przegłosowana.

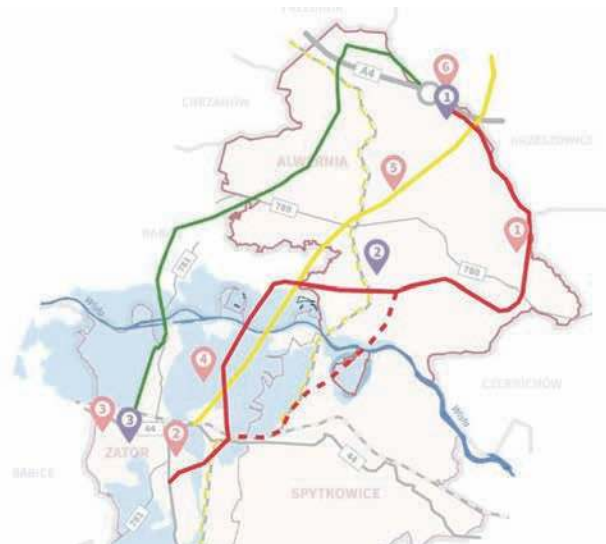
Nie milkną jednak protesty przeciwko budowie parku rozrywki w Brodłach. Niezadowoleni mieszkańcy utworzyli Stowarzyszenie „Wokół Nas” oraz ostro krytykują lokalną władzę na facebookowej grupie „NIE dla nowej koncepcji budowy drogi Węzeł Rudno-Alwernia-Zator”, liczącej już ok. 1 300 osób. Podkreślają m.in., że ruchliwa trasa ma przebiegać w sąsiedztwie rezerwatu Dolina Potoku Rudno i Obszaru Natura 2000, co zdegradować bezcenną przyrodę.

POŁOWA MIESZKAŃCÓW SIĘ NIE ZGADZA

Z kolei na internetowej stronie poświęconej parkowi rozrywki w Brodłach zostały opracowane wyniki urzędowej ankiety w części dotyczącej „sąsiedztwa popularnych parków rozrywki”, pozyskane na podstawie dostępu do informacji publicznej. W ankiecie wypowiedziało się 428 osób. Na 45 mieszkańców Brodla, uczestniczących w ankiecie - 32 było przeciw, 11 za, a 2 nie miało zdania, czyli wychodzi że ok. 71 proc. przeciwko parkowi rozrywki. W przypadku mieszkańców całej gminy, jak czytamy na www.park-brodla.pl, jest 53 proc. głosów na nie. Tymczasem na stronie urzędu miejskiego, w „Raporcie z ankietyzacji”, został podany jedynie wynik do odpowiedzi „Absolutnie się nie zgadzam” - 27 proc., z pominięciem opcji „Nie zgadzam się”, co nie odpowiada rzeczywistemu stanowisku mieszkańców.

KONTROWERSYJNY RENESANS

- Mija dokładnie 8 miesięcy, odkąd mieszkańcy usłysz-



Mapka pochodzi ze Strategii Rozwoju Gminy Alwernia na lata 2023-2030. Zamieszczony opis brzmi: na zielono „proponowana społeczna przebiegu inwestycji drogowej”, na żółto „planowana obwodnica Krzeszowice-Zator (Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie)”, na czerwono „wariant przebiegu inwestycji drogowej”

li o pomysły renesansu inwestycyjnego i mimo upływu czasu nic nie wiemy ani w temacie drogi, ani w temacie potencjalnego parku rozrywki. Jeżeli chodzi o drogę, to - mimo zapewnień pani burmistrz - o wycofaniu się z tego pomysłu koncepcja „renesans” w całości trafiła do opracowywanej przez gminę strategii na lata 2023 - 2030. I jest tam nawet linia przerywana biegnąca przez środek Okleśnej, mimo rezygnacji pani burmistrz z tego od-

cinka - mówił na ostatniej sesji Michał Hachlowski ze Stowarzyszenia „Wokół Nas”.

Burmistrz Beata Nadzieja-Szpila zastrzegła, że wspomniana strategia nie jest jeszcze uchwalona. Niemniej jednak niektórzy mieszkańcy mają pretensje, że w ogóle jest w tym dokumencie mowa o parku rozrywki w Brodłach i opisywanej drodze, czyli oprostowanych inwestycjach.

Lukasz Dulowski

MOIM ZDANIEM

Obudziła się demokracja



Alwernia wkracza w nowy rok zupełnie odmieniona. I nie chodzi o inwestycje, lecz o aktywność i krytyczną postawę mieszkańców wobec lokalnego samorządu. Tej zdobyczy nie da się porównać z żadnymi pozyskanymi pieniędzmi, bo jest ona bezcenna. Niech co najmniej zostanie na tym samym poziomie, a jeszcze lepiej, gdyby dalej się rozwijała.

Takim przełomem w dotychczasowym uspieniu była majowa propozycja burmistrz Beaty Nadziei-Szpili, żeby docelowo przeformować w Zarządzie Dróg Wojewódzkich w Krakowie planowaną budowę ruchliwej drogi Krzeszowice - Zator nie przez Regulice, tylko przez Brodla i Okleśną. Pomysł, choć dla wielu kontrowersyjny, nie wywołałby takiego gwałtownego ożywienia w zakresie patrzenia władzy na ręce, gdyby nie polityka informacyjna, którą ta władza zaczęła uprawiać. Ludzie, mocno zaniepokojeni tą dość niejasną inwestycją, dopytywali o szczegóły: jak, gdzie, kiedy. Nie uzyskując konkretnych odpowiedzi, postanowili się zorganizować. Wyszli z protestem na ulicę. Połączyli siły na Facebooku. Utworzyli stowarzyszenie. Do magistratu coraz częściej trafiały pisma o udostępnienie informacji publicznej, dotyczącej wspomnianej drogi i parku rozrywki w Brodłach. Urzędnicy, chcąc nie chcąc, musieli odpisywać, bo tak nakazuje prawo. Gdy odpowiedzi były zbyt lakoniczne, a były, ludzie pojawiali się na sesjach z pretensjami, dlaczego władza tak ich traktuje. Nieraz słyszeli, że jak się nie podoba, to proszę ponownie zapytanie. Jeżeli rządzący myśleli, że metoda „spuszczania po rynnie” zniechęci do dalszej aktywności, to się mylili. Społeczeństwo jeszcze bardziej zważyło szyki, jeszcze bardziej stało się dociekliwe. Maszyna demokracji poszła w ruch i wydaje się, że już nic jej nie zatrzyma.

Jakie mogą być tego skutki? Za dwa lata, w 2023 r., mamy wybory samorządowe. Aktualnie burmistrz i radni znaleźli się w ogniu krytyki. I bynajmniej nie powinni bagatelizować, że jest to tylko parę niezadowolonych osób..., bo każdy ogień powstaje z iskry. Ten dość nieoczekiwany zwrot w postaci wzmożonej aktywności i krytyki ze strony mieszkańców może mieć decydujący wpływ na kształt najbliższych wyborów samorządowych w gminie Alwernia.

Lukasz Dulowski

Przeżyła cały wiek

Maria Gaudyn z Brodla urodziła się kilka tygodni po tym, jak Albert Einstein otrzymał Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki. Aż trudno uwierzyć, że to było tak dawno. A jednak.

Pani Maria, z domu Chrapisińska, przyszła na świat 31 grudnia 1921 r. w Porębie Żegoty. W czasie II wojny światowej trafiła do niewoli i została wywieziona na roboty do Niemiec. Po ślubie zamieszkała z mężem na stałe w Brodłach. Zajmowała się gospodarstwem, m.in. pracowała w polu. Można powiedzieć, że w jej życiu skupiają się jak w soczewce doświadczenia wielu wiejskich kobiet z okresu PRL-u. Urodziła czworo dzieci, a dzisiaj doczekała się siedmiu wnucząt, dziesięciorgo prawnucząt i jednego prawnuka.

Gdy jeszcze była sprawniejsza, chętnie oglądała telewizję, interesowała się polityką i sprawami Kościoła. Ale i tak, mimo sędziwego wieku, dobrze sobie radzi. Opiekują się nią: syn Jan Gaudyn i jego żona Zofia. Niemniej jednak - jak mówi



FOT. Z ARCHIWUM RODZINNEGO
Stuletnia Maria Gaudyn z Brodla

w rozmowie z „Przełomem” pani Zofia - stuletnia Maria Gaudyn w ciągu dnia na ogół przebywa w swoim domu, a dopiero na noc przychodzi do syna i synowej.

Obchodziła urodziny w Sylwestra. Ze względu jednak na pandemię koronawirusa odbyły się w kameralnym, rodzinnym gronie. Pani Maria otrzy-

mała listy gratulacyjne od premiera Mateusza Morawieckiego oraz wojewody małopolskiego Łukasza Kmity, a także życzenia i kwiaty od burmistrz Alwerni Beaty Nadziei-Szpili.

Obecnie jest jedyną stulatką w gminie Alwernia. Życzymy pani Marii dużo zdrowia i wszelkiej pomyślności.

(low)



Jeszcze bez drastycznych cięć, ale...

Wszyscy libiąscy radni głosowali za przyjęciem budżetu na 2022 rok. Zrobili to jednak ze świadomością, że jego realizacja można napotkać na problemy i niewykluczone będzie podejmowanie niepopularnych działań oszczędnościowych.

- To plan finansowy niezwykle trudny. Na kondycję finansową gminy istotny wpływ mają czynniki zewnętrzne. Jako samorząd nie mamy na nie wpływu. To bieżąca sytuacja gospodarcza, skutki pandemii koronawirusa, a przede wszystkim zmiany wprowadzone przez rząd, przekładające się na wielkość dochodów i wydatków. Jako samorządowcy nie mamy nic przeciwko temu, by mieszkańcy płacili niższe podatki. Oczekujemy jednak pełnej rekompensaty i stabilności gospodarczej. Tymczasem wysoka, bo 8-procentowa inflacja, dwucyfrowe podwyżki cen energii i gazu oraz wzrost cen paliwa wpłyną w istotny sposób na codzienne decyzje miesz-

5167

złotych to wydatki w budżecie na 2022 rok w przeliczeniu na mieszkańca

kańców oraz podmiotów prowadzących działalność gospodarczą w naszej gminie - mówił burmistrz Jacek Latko radnym uczestniczącym w sesji budżetowej.

Tylko z udziału w podatku PIT na skutek zmian podatkowych zawartych w Polskim Ładzie w budżecie gminy będzie o 5 milionów złotych mniej.

- Jeśli gmina nie uzupełni tego deficytu w bieżących dochodach własnych, może stracić płynność finansową. Oczywiście rozwiązaniem jest znaczące obniżenie wydatków, ale na tym etapie nie chcemy zmniejszać standardu i wachlarza usług publicznych oferowanych mieszkańcom. W tych trudnych czasach zasługują na dobrą jakość życia. Dokonamy restrukturyzacji długu i przesunięcia spłat zadłużenia gminy na odleglejsze terminy - dodał Jacek Latko.

Zaplanowane dochody gmi-



Na dokończenie budowy basenu potrzeba jeszcze 7,5 miliona złotych

ny mają wynieść 102,5 miliona złotych, a wydatki 110 milionów złotych. Z tego 21,4 miliona (to 19,5 procent wydatków) zostanie przeznaczonych na inwestycje.

Lista inwestycji nie jest długa. Za pieniądze z Polskiego Ładu, uzupełnione wkładem własnym samorządu, ma powstać ekologiczne przedszkole (za 5 milionów złotych) oraz przebudowane zostaną ulice Obieżowa w Libiążu i Struga w Żarkach (6,7 miliona zł).

Kontynuowana będzie budowa drogi dojazdowej do terenów inwestycyjnych na osiedlu Flagówka, współfinansowana z Funduszu Dróg Samorządowych. Planowane jest modernizacja oświetlenia w gminnych placówkach oświatowych (600 tysięcy złotych), co ma przynieść oszczędności energii, której cena wydatnie wzrosła. Aż 7,5 miliona złotych trzeba będzie jeszcze przeznaczyć na budowę krytej pływalni. Jeśli tyl-

ko sytuacja pandemiczna na to pozwoli, oddanie obiektu do użytku połączone z Dniami Libiąża nastąpi 28 kwietnia. Zakończenie tej inwestycji oznacza konieczność przeznaczenia pieniędzy (w 2022 r. to 2,7 miliona złotych) na jego utrzymanie.

Na razie w sołectwach przeprowadzone zostaną niewielkie zadania. W Żarkach oprócz wspomnianej przebudowy ulicy Struga zostanie zagospodarowany teren przy tamtejszym

Zespole Szkół. W Gromcu planowana jest kontynuacja modernizacji kompleksu rekreacyjno-sportowego przy ulicy Kolonia.

Burmistrz apelował do radnych (wszyscy głosowali na przyjęcie budżetu) o „rozważę w obietnicach”. Ci jednak dopytali, czy jest szansa na kolejne inwestycje w 2022 roku. Usłyszeli, że będzie to wiadomo pod koniec lutego, gdy zostanie rozliczony miniony rok.

Marek Oratowski

Głosowali przeciw, a też dostaną podwyżkę

Wynagrodzenie burmistrza Jacka Latko wzrosło o 90 procent, a diety radnych średnio o 70 procent. Libiąscy radni byli ostatnimi samorządowcami w powiecie chrzanowskim, którzy uregulowali kwestię podwyżek swoich uposażeń.

Radna Agnieszka Siuda zaproponowała, by biorąc pod uwagę trudne realia budżetowe, podwyżka dla burmistrza nie była maksymalną dopuszczoną przez prawo. Żaden radny jej nie poparł.

W głosowaniu nad wysokością diet (średnio pójść do góry o 70 procent) radni nie byli jednomyślni. Za taką wysokością podwyżek było 13 z nich, 5 głosowało przeciw (Dariusz Derendarz, Kazimierz Gut, Piotr Klupa, Agnieszka Siuda i Bartłomiej Szyjka), a 3 (Izabela Bębenek, Dorota Bużyk i Łucja Proksa) wstrzymało się od głosu. Uchwała przeszła bez dyskusji.

- Głosowałem przeciw, bo nie przewidziano podwyżek dla pracowników urzędu i jednostek gminnych, choćby o inflację

Na pensję burmistrza Jacka Latko będzie się składało wynagrodzenie zasadnicze (10.430 zł), dodatek funkcyjny (3450 zł), dodatek specjalny (4164 zł) oraz dodatek za wieloletnią pracę. Ten ostatni burmistrzowi przysługuje w kwocie najwyższej, czyli 20 procent wynagrodzenia zasadniczego (2086 zł). To wszystko daje kwotę 20 130 zł brutto. Wcześniej burmistrz zarabiał 10.620 zł brutto (przy wynagrodzeniu zasadniczym 4800 zł). Jak wyglądają diety radnych po nowemu? Przewodniczący rady będzie miesięcznie dostawał 3060 zł (do tej pory 1910 zł), a wiceprzewodniczący 2580 zł (było 1450 zł). Dieta przewodniczącego komisji wzrosła z 1210 zł do 2100 zł, a szeregowego radnego z 1005 zł do 1770 zł.

- mówi wiceprzewodniczący rady Dariusz Derendarz.

Diety radnych wzrosną od 1 stycznia 2022 roku. Burmistrzowi będzie przysługiwało wyrównanie od sierpnia.

„Jesteście niesamowici, że przy tak trudnym budżecie udało się wam znaleźć fundusze na podwyżki prawie 100 procent dla burmistrza i radnych. Bravo wy!!!” - skomentowała jedna z mieszkanki na gminnym profilu na Fb.

(RAT)

K R Ó T K O

TRADYCJA Jurorzy wybrali szopki

W kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Libiążu odbył się konkurs szopek. W kategorii szopek tradycyjnych wygrała Julia Piegzik z rodziną. Wśród szopek regionalnych jurorzy wybrali tę wykonaną przez K. Dębiec z wnuczką Emilką. W grupie „szopek oryginalnych” jurorzy przyznali zwycięstwo rodzinie Plutów i Danucie Sadowskiej.

EDUKACJA Sprzęt dotrze do szkół

Z rządowego programu Laboratoria Przyszłości gmina dostała 467.400 zł. Pieniądze otrzymały wszystkie gminne szkoły: Zespół Szkolno - Przedszkolny nr 2 w Libiążu (60.000 zł), SP nr 2 (80.400 zł), SP nr 3 (89.700 zł), Zespół Szkolno - Przedszkolny z Oddziałami Integracyjnymi w Libiążu (123.900 zł), Zespół Szkolno - Przedszkolny w Gromcu (30.000 zł) i Zespół Szkół w Żarkach (83.400 zł). Nowoczesny sprzęt uatrakcyjni zajęcia szkolne i pozwoli uczniom rozwijać zainteresowania na lekcjach

techniki i w ramach innych obowiązkowych zajęć edukacyjnych, a także w ramach zajęć pozalekcyjnych i koł zainteresowań. Za rządowe pieniądze zakupione zostaną m.in. drukarki 3D z akcesoriami, mikrokontrolery z sensorami, narzędzia do obróbki drewna i metalu oraz sprzęt do nagrywania, rejestrowania i obróbki obrazu i dźwięku.

SPORT Sportowcy, trenerzy i działacze zostaną uhonorowani

Od 3 do 20 stycznia można składać do Urzędu Miejskiego w Libiążu wnioski o przyznanie stypendium sportowego, nagrody lub wyróżnienia. Warunkiem jest uzyskanie przez zawodnika w roku poprzedzającym złożenie wniosku wysokich wyników sportowych określonych w regulaminie dostępnym na www.libiaz.pl. O stypendium sportowe, nagrodę lub wyróżnienie mogą ubiegać się zawodnicy będący mieszkańcami gminy Libiąż. Nagrody i wyróżnienia sportowe mogą być także przyznawane dla trenerów, których zawodnicy osiągają wysokie wyniki sportowe oraz działaczy i sponсорów klubów sportowych.

oprac. (RAT)

MOIM ZDANIEM

Niech dyskutują przy otwartej kurtynie

Libiąscy radni na samym końcu roku podnieśli swoje diety i wynagrodzenie burmistrza. Nie byli jednomyślni. Choć pewnie nie zabraknie i takich głosów, że przeciwnicy maksymalnych podwyżek niewiele albo zgoła nie ryzykowali, bo większość radnych i tak była „za”. Jak napisałem obok, głosowali przeciw, ale dostaną taką samą podwyżkę. Taka postawa byłaby bardziej zrozumiała dla mieszkańców wtedy, gdyby owi oponenci proponowali alternatywne, niższe kwoty diet. Nie zaproponowali nic. Obrady odbyły się w trybie zdalnym. Zainteresowani mieszkańcy mogli śledzić je w internecie. Co prawda zainteresowanie takimi transmisjami nie jest wielkie (najczęściej ogląda je kilka lub kilkanaście osób - podobnie jest w innych okolicznych radach). Gdyby jednak ktoś zadał sobie trud i nawet chciał przysłuchać się obradom w punkcie dotyczącym diet, to niewiele by zrozumiał. W projekcie uchwały o dietach nie było odniesienia do konkretnych kwot, były tylko procenty najwyższego

wynagrodzenia przysługującego radnym w zależności od wielkości gminy. Brakło także odniesienia do kwot obowiązujących wcześniej. Internauta uczestniczył zatem w czymś na kształt tureckiego kazania. Nie wspominając o tym, że nie było żadnej dyskusji na temat wysokości diet, a jedyna wymiana zdań dotyczyła uposażenia burmistrza.

I tutaj dochodzimy do sedna sprawy. Często zdarza się, że na komisjach radni nie są skorzy na niektóre tematy dyskutować, bo oprócz komisji organizowane są także spotkania klubowe burmistrza z radnymi i tam zapewne te szczegółowe wyjaśnienia mają miejsce. Moim zdaniem, dla większej transparentności dyskusje powinny się toczyć głównie na komisjach, a także sesjach. Niektórzy radni to rozumieją. Inni nie korzystają z tej możliwości albo kruszą kopie o nieistotne szczegóły. Choć znając życie, czym bliżej wyborów, ten trend może się jednak odwrócić. W końcu, gdzieś trzeba będzie się pokazać.

Marek Oratowski



K R Ó T K O

OS. CENTRUM

Co z mieszkaniami?

Mieszkańcy dopytują, czemu niektóre mieszkania komunalne na ul. Targowej stoją puste. Co gmina zamierza z nimi zrobić?

- Nowi lokatorzy nie mogą tak od razu się do nich wprowadzić. Konieczne jest przeprowadzenie niezbędnych remontów, a także o wydanie decyzji na przydział – mówi burmistrz Wacław Gregorczyk.

OS. JURAJSKIE

Trzeba zabezpieczyć windy

Radny Wojciech Styrylski zwraca uwagę, że przy nowej kładce nad torami w rejonie ul. Czycza są dewastowane windy.

- Drzwi są otwarte, światło się świeci, a jeszcze nie działają – mówi Wojciech Styrylski.

Burmistrz Wacław Gregorczyk informuje, że gmina będzie je zabezpieczać w momencie, gdy kładka zostanie jej przekazana przez PKP.

OS. CENTRUM

Jest woda

Przy ul. Legionów Polskich skończyły się prace geologiczne. Odwiert na działce nieopodal Krzeszowickiego Centrum Zdrowia wykonało Karpackie Przedsiębiorstwo Wiertniczo-Geologiczne. Chodziło o spraw-

dzenie, czy w tym miejscu istnieją zasoby wód naturalnych mających walory lecznicze dla potrzeb basenów, jakie mają powstać w ramach Krzeszowickiego Kompleksu Zdrojowego.

- Na głębokości 190 metrów znaleziono wodę. Ma nieco inny skład, niż woda wykorzystywana w balneologii, ale szczegółowe analizy dopiero będą przeprowadzane. Za jakieś pół roku dowiemy się, jakie woda ma właściwości – mówi burmistrz Wacław Gregorczyk.

Dodaje, że w 2022 r. będzie jeszcze jeden odwiert w tamtej okolicy.

OS. CENTRUM

Lepiej dzwonić po południu

Michał Matysik dyrektor Krzeszowickiego Centrum Zdrowia przyznaje, że rano jest problem z dozwonieniem się do przychodni. Mnóstwo osób chce wtedy wyciągnąć kartotekę do lekarza lub poprosić o receptę na przedłużenie leków.

- Jeśli ktoś wie, że wkrótce skończą mu się leki, lepiej zadzwonić do ośrodka po południu. Wtedy następnego dnia bez problemów będzie mógł dostać receptę – radzi dyrektor.

Zaznacza, że zamierza wprowadzić dodatkowy numer telefonu dla osób dzwoniących tylko po recepty.

(E)

MOIM ZDANIEM

Zdrój nie spalarnia, ale też budzi emocje

Aspiracje Krzeszowic do bycia uzdrowiskiem zawsze były duże. Zwłaszcza, że tradycje uzdrowiskowe w mieście pielęgnowane są przez wszystkich miłośników lokalnej historii, a poprzez Ośrodek Rehabilitacji Narządu Ruchu kontynuowane po części do dziś.

Kiedy ponad 10 lat temu pojawiły się pomysły wskrzeszenia uzdrowiska, szybko zostały porzucone. Władze tłumaczyły wtedy, że restrykcyjne przepisy dotyczące miast-uzdrowisk w zasadzie więcej mogły mieszkańcom utrudnić, niż ułatwić życie. Ale myślenie się zmienia. Obecnie od kilku lat burmistrz Krzeszowic znów forsuje pomysł wskrzeszenia zdroju. Tym razem jednak konsekwentnie realizuje plan. Obliczony na wiele lat do przodu i wiążący się z projektem budowy kompleksu basenów. To ogromnie wszystkich nęci, bo o budowę basenu w mieście mieszkańcy apelują od jakichś 20 lat.

Wydawać by się mogło, że sprawa jest prosta. Skomasowanie działek, wykonanie odwiertu, żeby sprawdzić czy faktycznie są tam jakieś źródła. Po

drodze jednak wyszło na jaw, że nie wszyscy są tak entuzjastycznie nastawieni do pomysłu wskrzeszenia uzdrowiska w wyznaczonym przez burmistrza miejscu. Zwłaszcza działkowcy, użytkujący tam od dziesiątków lat swe ogródki. Zapropowali burmistrzowi, żeby pozostawił je na dotychczasowym miejscu i wpisał w obszar zdroju. Na to samorząd jednak zgodzić się nie chce.

Zanim problem będzie rozwiązany, minie zapewne sporo czasu. Na obecnym etapie zażegnanie sporu wydaje się niemożliwe. Szkoda, że idea wskrzeszenia uzdrowiska, w założeniu mająca jednoczyć wszystkich wokół tego planu, zaczęła budzić negatywne emocje. Szkoda by było, żeby ciekawy pomysł na rozwój miasta musiał być okupiony konfliktem z częścią mieszkańców. Tym bardziej, że nie chodzi przecież o budowę spalarni, wysypiska czy innych uciążliwych obiektów. Chodzi o kompleks mający służyć zdrowiu i rekreacji. To duża różnica. Jak widać to też jest trudne.

Ewa Solak

Siostra Helena ma 100 lat!

Jej recepta na długowieczność to praca. Stulatka ciągle jest w ruchu, ma mnóstwo energii, a gumowce i kopaczkę do robót w zakonnym ogródku cały czas trzyma w pogotowiu.

Jej życie nie było usłane różami. Urodziła się 24 grudnia 1921 r. w miejscowości Stróżówka. Była jednym z siedmiorga i najstarszym z rodzeństwa. Co sprawiło, że postanowiła wstąpić do zakonu?

- Każdą poszukuje własnej drogi, trudno powiedzieć, co tak naprawdę człowiekowi w duszy gra. Ja wybrałam zakon, bo tak czułam – mówi siostra.

TRUDNE WSPOMNIENIA Z CZASÓW WOJNY

W czasie II wojny światowej została wywieziona na roboty do obozu w Pławnej koło Tarnowa. Pamięta, jak któregoś dnia siedziała na pryczy, słyszała jak jeden człowiek krzyczał z głodu. Ktoś dał mu wreszcie coś do jedzenia, ale mężczyna i tak został rozstrzelany.

Udało jej się wrócić z obozu. Po wojnie zdecydowała się wstąpić do zakonu. Miała 24 lata. Najpierw mieszkała w Krakowie, gdzie pracowała przy remoncie domu prowincjonalnego.

- Warunki były straszne. Kąpiel mieliśmy raz do roku, a pracę bardzo trudną. Miałam wtedy bardzo długi warkocz, ale po tym doświadczeniu wszystkie włosy mi wypadły – opowiada. Siostra Helena pracowała



Siostra Helena podczas urodzin w towarzystwie gości. Na zdj. siostra przełożona Bożena, sołtys Tenczynka Jerzy Wnek, przewodniczący Rady Miejskiej w Krzeszowicach Kazimierz Stryczk, siostra Helena Potok, burmistrz Krzeszowic Wacław Gregorczyk i kierownik USC w Krzeszowicach Marzena Zakrzewska-Szpak

również jako pielęgniarka na oddziale dziecięcym w szpitalu św. Łazarza.

MARYSIA – MOJA CÓRKA

- Kiedy mieszkałam w Piwnicznej, pewnego dnia podeszła do mnie młoda kobieta. Poprosiła o zrobienie zastrzyku na wywołanie poronienia. Wzięłam od niej te fiolki i rozdeptałam. Przekonywałam, żeby się nie bała, bo sobie poradzi. Kiedy urodziła dziecko, mówiłyśmy, że to także moja córka. Z Marysią mam kontakt do dziś – mówi siostra.

Od 1975 r. przebywa w Zgromadzeniu Sióstr Miłosierdzia w Tenczynku. Doświadczenie pozwoliło jej służyć pomocą mieszkańcom. Chodziła więc po domach chorych, stawiała bańki, robiła zastrzyki. W ochronce prowadzonej przez zgromadzenie była nauczycielką.

Wykonała ogrom pracy w budynku zakonnym. To właśnie wtedy gdy była przełożoną, zmodernizowano obiekt, założono kanalizację. Z jej inicjatywy odnowiono grotę Matki Boskiej. To do tej grotki dzieci po II wojnie przynosiły kamyczki w podziękowaniu za ocalenie. Siostra Helena była skrupulatną kronikarką zakonną, a jej zapiski do dziś można czytać jak książkę.

ZA SŁODYCZAMI NIE PRZEPADAM

Siostra Helena zawsze była osobą energiczną. Nie straszne jej były wyprawy na targ w Krzeszowicach, gdzie co tydzień robiła sprawunki.

- Któregoś dnia jeden ze sprzedawców bydlą zaczął mnie prosić, żebym kupiła jego chudą krowę. Tak bardzo chciał ją oddać w dobre ręce, że

w końcu stwierdził, że odda mi ją za darmo. Sam także przeprowadził ją do nas. Została w naszej stajni razem z trzema innymi krowami. Dawała naprawdę dużo mleka – opowiada siostra.

Choć jest już starsza, niż dawniej, nadal uwielbia pracę w ogródku, a kopaczka i gumowce zawsze stoją w pogotowiu.

- Żadnej specjalnej diety nie trzymam. Ale za słodyczami nie przepadam tak, jak za mięsem – mówi siostra.

Obchody jej 100-lecia były wzruszające zarówno dla jubilatki, jak i dla jej gości. Siostrę Helenę odwiedził burmistrz Krzeszowic Wacław Gregorczyk, urzędnicy i przedstawiciele samorządu. Chętnie opowiadała historie ze swojego życia, bo ma świetną pamięć.

Ewa Solak

Inwestycje za ponad 30 mln zł z dużą dawką dotacji

Ponad 50 zadań inwestycyjnych znalazło się w budżecie gminy na rok 2022. Wśród nich projekt budowy basenu oraz projekt sali koncertowej w mieście.

Podczas sesji budżetowej dyskusję wywołało przeznaczenie 150 tys. zł na projekt sali koncertowej przy Szkole Muzycznej w Krzeszowicach oraz przekazanie dwóch działek przy ul. Ogrodowej na ten cel. Radny Kamil Kłosowski chciał wiedzieć, czemu nie wzięto pod uwagę pierwszej koncepcji, zakładającej budowę sali koncertowej na terenie, jaki obiecali przekazać szkole muzycznej spadkobiercy Adama Potockiego. Burmistrz wyjaśnił, że przez dwa ostatnie lata i gmina, i szkoła muzyczna

oczekiwały podpisania listu intencyjnego w tej sprawie, ale ze strony rodziny Potockich nie było reakcji.

- Bądźmy odpowiedzialni. Uważam, że zarówno szkoła, jak i gmina zasługują na rozwój. Budowa sali koncertowej to wsparcie dużego środowiska artystycznego, z którego słyną Krzeszowice. Udział gminy w całym przedsięwzięciu będzie zresztą niewielki wobec korzyści, na jakie miasto może liczyć – stwierdził burmistrz.

Gmina miałaby pokryć koszty projektu i przekazać teren, a budowę sfinansowałoby ministerstwo kultury.

Budżet gminy na 2022 r. przegłosowano 17 głosami za i 3 wstrzymującymi się.

**Dochody 137 mln zł
Wydatki 164,9 mln zł
Deficyt 27,9 mln zł
Inwestycje 30 mln zł**

(E)

Wybrane inwestycje w budżecie Krzeszowic na 2022 r.

- projekt basenu w mieście - 150 tys. zł
- dotacja dla powiatu krakowskiego na przebudowę drogi do strefy aktywności gospodarczej w Miękinii - 1,5 mln zł
- dokończenie budowy strefy gospodarczej 1,4 mln zł (z czego prawie 900 tys. zł to dotacja)
- modernizacja budynku LKS Tęcza Tenczynek - 1,5 mln zł (z czego 500 tys. zł to dotacja)
- dokończenie budowy parkingu Parkuj i Jedź oraz rewitalizacja sąsiedniego terenu (1,8 mln zł)
- budowa drogi gminnej od DK 79 w kierunku terenów inwestycyjnych w rejonie ul. Bandurskiego (2,3 mln zł – całość z Funduszu Rozwoju Drog)
- renowacja elewacji z budową podjazdu dla niepełnosprawnych przy Krzeszowickim Centrum Zdrowia 1,5 mln zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych plus 80 tys. zł z gminy
- zakup gruntów – 1,3 mln zł
- modernizacja dróg gminnych – 1,8 mln zł (z czego 1,4 mln zł z gminy)
- termomodernizacja budynku OSP Zalas – 200 tys. zł
- rozbudowa Szkoły Podstawowej w Filipowicach – 6,8 mln zł (z czego 5,4 mln zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych)
- rozbudowa Szkoły Podstawowej w Sance – 2 mln zł (całość z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych)
- budowa boiska przy SP w Tenczynku – 764 tys. zł
- przebudowa boiska przy SP w Miękinii – 400 tys. zł
- montaż odnawialnych źródeł energii – 1,7 mln zł (z czego 878 tys. zł gminy)
- program ograniczenia niskiej emisji w gminie – 100 tys. zł
- projekt i budowa tężni solankowej w mieście – 60 tys. zł



Budżet niby piękny garnitur

Co najmniej 13,8 mln zł ma być wydane na przyszłoroczne inwestycje w gminie Babice. To ponad jedna czwarta wszystkich wydatków budżetowych.

W tym roku Babice planują wydać 50 843 318,53 zł. Dochody ustalono na poziomie 48 970 793,67 zł. Wydatki majątkowe, czyli inwestycyjne, mają wynieść co najmniej 13 796 296,11 zł. To 27 proc. wszystkich zaplanowanych w 2022 roku. To pod tym względem rekordowy budżet gminy Babice.

Konstruuje go staramy się, aby był możliwy do wykonania. Jednocześnie, aby był zrównoważony jeśli chodzi o rozwój każdej z miejscowości. Dochody ze sprzedaży działek w strefie ekonomicznej pozwalają z większym rozmachem myśleć o inwestycjach. Myślę, że wszystko co zaplanowaliśmy na ten rok zostanie zrealizowane – mówi Radosław Warzecha, wójt Babic.

W budżecie zabezpieczone zostało ponad 1,2 mln zł tak zwanej rezerwy inwestycyjnej. To swego rodzaju zabezpieczenie dla zaplanowanych już zadań.

Nie mam pewności jak rozstrzygną się przetargi. Wiemy, jak ceny dzisiaj szaleją. Może się więc okazać, że trzeba będzie dołożyć pieniędzy. Gdybym nie miał takiej rezerwy, musiałbym wywracać budżet do góry nogami. Poza tym będziemy składać wnioski o dofinansowanie z „Polskiego Ładu”, a tam potrzebny jest wkład własny – mówi Radosław Warzecha.

Michał Koryczan

Krzysztof Sadowski, radny z Babic:

Zawsze byłem zwolennikiem budżetów realnych i po raz kolejny taki budżet udało się skroić. Niczym piękny garnitur. Być może oczekiwania mieszkańców i radnych są znacznie większe, bo apetyt rośnie w miarę jedzenia. Na inwestycje mamy kilkanaście milionów złotych, a to w porównaniu z dużo większymi gminami niż nasza, jest wynikiem bardzo dobrym. Może być on zresztą jeszcze lepszy, bo w ciągu roku budżet zmienia się wielokrotnie. Za dodatkowymi pieniędzmi na przykład ze sprzedaży gminnych gruntów idą nowe inwestycje, nie ujęte w projekcie budżetu. Cieszy mnie to, że realizowane są strategiczne przedsięwzięcia gminy, takie jak choćby dalsza część kanalizacji. Ważne jest również to, że wójt konsekwentnie prowadzi politykę budżetu zrównoważonego i jak widać w każdym sołectwie będzie coś robione.



FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Kamil Myrcik, radny z Zagórz:

Na pewno problemem są rosnące wydatki bieżące. Mimo to do budżetu wpisane zostały ważne inwestycje. Myślę tu przede wszystkim o dodatkowych ujęciach wody oraz budowie Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Babicach, także sali gimnastycznej w Jankowicach. Ważne, że rozpoczyna się proces planistyczny ośrodka zdrowia w Zagórz. W przypadku części zadań pieniądze zabezpieczone zostały na razie tylko na dokumentację. Liczę, że w ciągu roku znajdą się fundusze na realizację takich inwestycji, jak na przykład budowa zbiorników retencyjnych.



FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Ile w gminie Babice wydają na inwestycje

2022 rok

wydatki majątkowe 13 796 296,11 zł
(27 proc. wszystkich wydatków)
wydatki ogółem 48 970 793,67 zł

2021 rok*

wydatki majątkowe 11 338 121,05 zł
(21,87 proc. wszystkich wydatków)
wydatki ogółem 51 832 284,93 zł

2020 rok

wydatki majątkowe 4 931 282,13 zł
(11,28 proc. wszystkich wydatków)
wydatki ogółem 43 702 857,09 zł

2019 rok

wydatki majątkowe 3 371 153,48 zł
(8,95 proc. wszystkich wydatków)

wydatki ogółem 37 653 882,64 zł

2018 rok

wydatki majątkowe 5 380 456,66
(15,58 proc. wszystkich wydatków)
wydatki ogółem 34 531 705,95 zł

2017 rok

wydatki majątkowe 5 347 008,66 zł
(16,57 proc. wszystkich wydatków)
wydatki ogółem 32 262 152,33 zł

2016 rok

wydatki majątkowe 4 380 644,23 zł
(14,85 proc. wszystkich wydatków)
wydatki ogółem 29 501 300,35 zł

2015 rok

wydatki majątkowe 2 322 266,78 zł
(10,04 proc. wszystkich wydatków)
wydatki ogółem 23 138 199,48 zł

budowa stacji uzdatniania wody pitnej - 80 000 zł
budowa chodnika na ul. Krakowskiej w Babicach - 80 000 zł
modernizacja ul. Strzeleckiej w Zagórz - 80 000 zł
budowa drugiej części kanalizacji w Olszynie - 80 000 zł
budowa kanalizacji w Wygietzowie - 80 000 zł
budowa oświetlenia ulicznego ul. Jaśminowa w Olszynie - 75 000 zł
budowa ścieżki - zejście z deptaka na plac Mogielnickiego w Babicach - 70 000 zł
rozbudowa cmentarza w Mętowie - 70 000 zł
wykonanie „witaczy” gminnych - 70 000 zł
budowa zbiorników na wodę pitną w Babicach - 60 000 zł
budowa zbiorników tzw. „małej retencji” w Babicach i Olszynie - 50 000 zł
budowa łącznika drogowego Olszyny-Włosień - 50 000 zł
wkład własny w inwestycjach współfinansowanych z „Małopolskich remiz” - 50 000 zł
budowa ośrodka zdrowia w Zagórz - 50 000 zł
modernizacja budynku „Radar” w Babicach - 50 000 zł
system nawadniający z budową studni przy boisku w Babicach - 50 000 zł
budowa oświetlenia ulicznego ul. Trzupki w Babicach - 40 000 zł
budowa oświetlenia ulicznego ul. Łącznik w Babicach - 35 000 zł
budowa oświetlenia ulicznego ul. Jagodowa w Babicach - 30 000 zł
budowa wiaty na obiekcie sportowym w Jankowicach - 30 000 zł

2014 rok

wydatki majątkowe 6 296 920,73 zł
(24,03 proc. wszystkich wydatków)
wydatki ogółem 26 201 125,86 zł

2013 rok

wydatki majątkowe 2 812 389,14 zł
(12,86 proc. wszystkich wydatków)
wydatki ogółem 21 870 868,51 zł

2012 rok

wydatki majątkowe 1 407 941,35 zł
(7,29 proc. wszystkich wydatków)
wydatki ogółem 19 316 811,08 zł

2011 rok

wydatki majątkowe 1 375 773,82 zł
(7,18 proc. wszystkich wydatków)
wydatki ogółem 19 157 040,48 zł

*plan budżetu po zmianach

KRÓTKO

DRUGI

Sąsiedzkie oburzenie

Na zeszlotygodniowej sesji radni z Alwerni dali burmistrzowi zielone światło do forsowania w krakowskim ZDW pomysłu przebiegu nowej szosy, łączącej drogi krajowe nr 79 (gmina Krzeszowice) i nr 28 (gmina Zator).

Uchwała ta wywołała emocje podczas sesji w sąsiedniej gminie Babice. Jak podkreślają samorządowcy, wszystko przez to, że zgodnie z przyjętym wariantem trasy, szosa miałaby biec również po jej terenie. Mapę publikujemy na s.13.

Jest to na razie uchwała intencyjna, ale nie jest elementem taktownym, żeby jedna gmina decydowała o przebiegu drogi na terenie drugiej gminy. Wygląda to tak, jakby Rada Gminy Babice wyraziła na to zgodę lub podejmowała wspólne działania z sąsiadami. Tymczasem nikt z nami tego nie uzgadniał – mówi Radosław Warzecha, wójt Babic.

Przypomina, że już kilka lat temu pojawił się pomysł, aby szosa łącząca dwie krajówki biegła m.in. przez Rozkochów, tuż przy starorzeczu Wisły. Spotkało się to z protestami mieszkańców i samorządowców.

- Pierwszy raz się spotykam z tym, że ktoś wchodzi w czyjeś kompetencje. Jak to możliwe, że w Alwerni podejmują takie decyzje bez naszego zdania. Jesteśmy tym wręcz oburzeni. Nie wiem, czy jeszcze w styczniu nie zorganizujemy w tym temacie sesji nadzwyczajnej, na którą zaprosimy panią burmistrz Alwerni i przedstawicieli tamtejszej rady miejskiej – mówi Tadeusz Biel, przewodniczący Rady Gminy Babice.

MĘTKÓW

Zagrają przy szkole

Wielofunkcyjne boisko z nawierzchnią poliuretanową do gry w piłkę ręczną, koszykówkę, siatkówkę i tenisa powstało przy Zespole Szkół w Mętowie. Wybudowała je firma Provol z Olkusza.

Inwestycja kosztowała 408 306 zł. Samorząd otrzymał 124 660 zł dofinansowania z województwa w ramach projektu „Małopolska infrastruktura rekreacyjno-sportowa”. Pozostałą część kwoty wyłożyła gmina. Przypomnijmy, że podobny obiekt powstał kilka lat temu przy szkole w Babicach.

(MK)

MOIM ZDANIEM

Lipowiec czeka na lobbting

Na wiosnę miną dwa lata odkąd zamek Lipowiec pozostaje niedostępny dla zwiedzających. Wbrew pozorom nie spowodowała tego pandemii koronawirusa, ale rozsypujące się mury średniowiecznej twierdzy. Tym sposobem jedną z głównych atrakcji turystycznych możemy podziwiać jedynie z oddali. Lipowiec z zawiścią może więc patrzeć na położony nieopodal Tenczyn, który dzięki pracom restauratorskim z roku na rok pięknieje, przyciągając rzesze gości. Ten stan rzeczy szybko się raczej nie zmieni.

O konieczności przeprowadzenia robót konserwatorskich na szeroką skalę mówi się i pisze od lat. Pojawiały się koncepcje obejmujące aranżację pomieszczeń zamkowych pod kątem wystawienniczym, a także rewaloryzację ogrodów na międzymurzach. Zawsze jednak brakowało pieniędzy. Zresztą trudno było myśleć o tak szeroko zakrojonych pracach, skoro na bieżące naprawy funduszy było za mało.

Dwa lata temu na dolnym dziedzińcu stanął za

to punkt obsługi turystów (za 1,6 mln zł), który jednak przez kolejne miesiące nie miał i wciąż nie ma kogo obsługiwać. Niedługo ten obiekt sam będzie potrzebował remontu, jak średniowieczna budowla.

Patrząc, że w tegorocznym budżecie województwa małopolskiego na roboty restauratorskie zarezerwowano niespełna 1,2 mln zł, można mieć coraz więcej wątpliwości, czy w tym roku wejdziemy na Lipowiec. Biorąc pod uwagę rosnące ceny, to za te pieniądze zbyt wiele się nie zrobi. A przynajmniej nie na tyle, aby móc bezpiecznie otworzyć zamek dla zwiedzających.

Myślę, że to najwyższa już pora, żeby wszyscy samorządowcy związani z powiatem chrzanowskim, wspólnie zaczęli mocno lobbować w województwie konieczność kapitalnego remontu Lipowca, a nie wyłącznie łatania wyrw w wieży czy murach zamkowych. Tak, aby stał się atrakcją na miarę XXI wieku.

Michał Koryczan



FOT. MAREK DARNIKOWSKI

Julia Cebula na lipcowym turnieju we Wrocławiu



Julia Cebula podczas Turnieju Kram Junior Open - lipiec 2020 - Toya Golf & Country Club Wrocław



FOT. NATALIA FELUŚ

Julia Cebula w koszulce kadry narodowej, z piłeczką golfową oraz pucharami

Julka gra w golfa w kadrze narodowej

- Przede wszystkim robię to dla siebie, by się wzmacniać, rozwijać, by sprawiało mi to frajdę – mówi Julia Cebula, 13-latką z Piły Kościeleckiej, najmłodsza zawodniczka powołana w tym roku do kadry narodowej.

Natalia Feluś: Skąd pomysł, by grać w golfa?

Julia Cebula: Z przypadku. Gdy z bratem byliśmy mali, tata zachęcał nas do golfa, bo sam grał i się nim interesował. Kiedy miałam 7, może 8 lat, nie znałam zasad tej gry, ale fajnie się uderzało piłeczkę. Z każdą następną próbą czułam, że to jest coś, co sprawia mi frajdę. Tata zapisał mnie na lekcje. W ten sposób zaczęłam trenować. Najpierw w szkółce, potem w klubach golfowych, na turniejach.

A kiedy pomyślałaś „zajmę się tym na poważnie”?

- Taka myśl pojawiła się wtedy, gdy zaczęłam chodzić regularnie na treningi i zobaczyłam, że to coś niespotykanego. Próbowałam wcześniej piłki nożnej, koszykówki, jazdy na nartach czy snowboardzie. Odkąd jednak regularne treningi golfa zaczęły przynosić efekty, jest on na pierwszym miejscu.

Masz jakieś ponadprzeciętne zdolności dotyczące gry w golfa?

- Każdy golfista ma taką przestrzeń, w której jest wyjątkowo dobry, w której czuje się komfortowo. U mnie są to uderzania najdłuższymi kijami. Frajdę sprawiała mi rywalizacja z chłopakami, kto najdalej uderzy. Ale samo bicie rekordów w jak najdalszym uderzaniu to jest cel poboczny. Chęć jego osiągnięcia powoduje, że trenuję bardziej fizycznie. Do osiągnięcia odległości trzeba mieć mocne mięśnie, trzeba być rozciągniętym.

Sporej grupie ludzi golf kojarzy się z filmami, w których grupka ludzi ubranych na biało podjeżdża od dołka do dołka meleksami. Gdzie w tym wszystkim jest jakiś wysiłek?

- W golfa grają ludzie w różnym wieku: i starsi, i bardzo młodzi, nawet 5-letnie dzieci. Wszystko zależy od zaangażowania, jakie się wkłada w ten sport. Znam wiele osób, które traktują golf jako hobby i nic nie robią poza jeżdżeniem melkesami chcąc czerpać z czasu spędzonego na polu golfowym przyjemność. Znam też duże grono osób, które traktują ten sport poważnie - mają ambicje i mają cele. Jeśli ktoś chce się w niego zaangażować i chce osiągać sukcesy, wybić się w kolejnych rankingach, to przygotowanie fizyczne oraz mentalne jest bardzo ważne.

Jak wygląda twój trening?

- Typowy plan treningowy obejmuje dwa wyjazdy w tygodniu na symulator golfowy do Katowic, gdzie zajmujemy się sprawnymi technicznymi, ćwiczymy zarówno i różne uderzenia. Mam również dwa razy w tygodniu treningi motoryczne, jeden jest bardziej rozciągający, by łatwiej się obracać, a drugi trening jest bardziej wzmacniający, ponieważ zdarzają się rozgrywki, gdzie potrzeba bardzo dużo siły fizycznej, by wytrzymać kondycyjnie. Teraz też co dwa tygodnie jeździmy do psycholożki sportowej, bo strona mentalna jest kluczowa w golfie, odgrywa wręcz najważniejszą rolę. Jakbym miała podzielić to wg procentów, to uważam, że 60% przypada na głowę, a 40% na technikę. Wszystkie decyzje i myśli dzieją się właśnie w głowie, co ma istotny wpływ na grę.

Decyzje o kolejnych ruchach na polu golfowym są z góry zaplanowane czy reaguje się na bieżąco? Jak wygląda przykładowa rozgrzywka i ile trwa?

- Normalna rozgrzywka najczęściej trwa od 4 do 5 godzin i prowadzi przez 18 dołków. Nie można do końca przewidzieć, co się stanie. Trzeba się dostosować do warunków atmosferycznych: czy wieje wiatr, czy jest gorąco, zimno, pada deszcz. Po każdym uderzeniu

podejmować decyzję, jaką taktykę przyjąć. Przed turniejem przejeżdża się na rundę treningową (najczęściej dzień przed turniejem), żeby poznać pole i dołki. I gramy - nie na wynik, ale by poczuć to miejsce. Wtedy faktycznie przyjmuję pewną taktykę np. że moim celem jest granie najpierw tu, później tu.

Kiedy masz czas na odpoczynek?

- W trakcie sezonu jest mało czasu na odpoczywanie. Wyjazdów jest bardzo dużo. Wiele razy zdarzało się, że w trakcie jazdy na turniej np. na drugi koniec Polski, czas spędzony w aucie był dla mnie właśnie odpoczynkiem. Gdy mam trochę czasu, relaksuje mnie słuchanie muzyki, oglądanie wyścigów F1, czytanie książek, rysowanie.

Co poczułaś, gdy zostałaś powołana do kadry narodowej?

- Po pierwsze nie spodziewałam się, że stanie się to tak szybko. Sądziłam, że nastąpi to bliżej końca sezonu, czyli jesienią - na przełomie września i października - kiedy odbywa się ostatni turniej dla juniorów - Turniej Masters. Wydarzyło się to na początku sezonu, gdy dopiero rozpoczęłam grę w sezonie turniejowym. Widać było po zimie duży postęp w zakresie treningów motorycznych i mentalnych z psychologiem. Gdy się dowiedziałam, przeżyłam mały szok - ale byłam bardzo szczęśliwa.

Odczuwasz dużą presję?

- Zawsze ją odczuwam w mniejszym lub większym stopniu.

Napędza cię to, czy czasem paraliżuje?

- Parę lat temu podczas gry presję odczuwałam zbyt mocno, towarzyszył temu zbyt duży stres, zaczynałam za dużo myśleć, analizować, roztrząsać. Przez to efekty gry nie były zbyt dobre. Odkąd zaczęłam chodzić do psychologa sportowego, moje podejście do gry zmieniło się. Częściej odczuwam motywację i ogień w dążeniu do celu.

Jesteś najmłodszą zawodniczką w kadrze narodowej.

- Tak. Są w niej zawodnicy z całej Polski w różnym wieku. Trudno jest od razu poznać się ze wszystkimi. Różne są też wymagania trenerów kadry.

Zanim zostałaś powołana do kadry sama wybierałaś sobie turnieje?

- Fakt, że reprezentuję nasz kraj oznacza, że jestem zobowiązana do brania udziału np. w turniejach rangi Mistrzostw Polski. Gdy kadra wyjeżdża na mistrzostwa międzynarodowe i trener mnie powołuje do reprezentacji, to również priorytetem dla mnie jest udział w takim turnieju. Przed każdym turniejem - zaczynającym się od kwietnia - jest publikowana lista sezonów przez Polski Związek Golfa i wtedy zaczyna się planowanie - gdzie jechać, gdzie nocować, w jakich turniejach brać udział. Zdarza się, że podczas sezonu pierwotne plany należy zmieniać.

Jak twoi bliscy się do tego odnoszą?

- Rodzina bardzo mnie wspiera i mi kibicuje, stara się robić wszystko, aby mi stworzyć jak najlepsze warunki do trenowania i do tego, abym się rozwijała.

A co ze szkołą?

- Trzeba przyznać, że golf i szkoła to trudna mieszanka do połączenia. Sezon golfowy pokrywa się z rokiem szkolnym. Wiele turniejów trwa jeszcze we wrześniu, co nieco przeszkadza w nauce, ale raczej nie mam z nią problemów. Czasem trzeba nadrobić lekcje, ale nigdy nie sprawiało mi to większych trudności. Jestem w stanie wszystko to sobie poukładać. Cieszę się, że gra w golfa nie wpływa negatywnie na moje oceny. Mogę liczyć na

CV - Julia Cebula od sześciu lat trenuje grę w golfa. Dwa razy zdobyła tytuł najlepszej golfistki w Polsce w swojej kategorii wiekowej. Należy do klubu golfowego Armada z Bytomią, który trzeci raz z rzędu wywalczył tytuł Klubowego Mistrza Polski. W tym roku w Polsce rozegrała ponad 20 turniejów. Trenuje pod okiem Sebastiana Grudnia, asystenta trenera kadry narodowej. W tym roku Julia przeszła do grupy wiekowej - juniorki młodsze - i rywalizowała ze starszymi zawodniczkami na kilku turniejach rangi mistrzowskiej. Jej bardzo dobra gra została dostrzeżona przez trenera Alvina Breassua, który powołał Julię do kadry narodowej. Jest najmłodszą kadrowiczką i miała już okazję reprezentować Polskę w Mistrzostwach Słowacji. Julię wyróżnia umiejętność uderzania najdłuższym kijem - tzw. driver - na ponad 230 metrów. Jednym z jej celów jest zostanie najdalej uderzającą golfistką w Polsce. Jest uczennicą Niepublicznej Szkoły Podstawowej Edison w Trzebinii.

Golf - jest dyscypliną olimpijską. Jest wiele formatów gry, ale każdy sprowadza się do jednego - zagrać piłkę do dołka jak najmniejszą ilością uderzeń kijami. Standardowa runda składa się z rozgrywki na 18 dołkach (można też zagrać dowolną ilość - np. 9). Każdy dołek jest inny, różni się długością, swoim ukształtowaniem i dodatkowymi utrudnieniami takimi jak np. obszary z wodą, piaskiem (tzw. bunkry). Jedna runda z 18. dołkami zajmuje ok. 4-5 godzin, w trakcie których zawodnik przechodzi średnio ok. 5 km.

Do gry używane są specjalne kije. Każdy zawodnik ma ich w swojej torbie z reguły kilkanaście rodzajów (maksymalnie może mieć 14). Kije różnią się długością, kształtem główki oraz kątem nachylenia główki. Zawodnik dobiera kij w zależności, jakie zagranie chce wykonać - czy krótkie czy długie, czy niskie (np. pod drzewami) czy wysokie (nad przeszkodą) czy po trawie jako ostatnie - do dołka.

Osoby, które są pierwszy raz na polu są bardzo zdziwione trawą, szczególnie na tzw. greenie, czyli miejscu z dołkiem z najkrócej przyciętą trawą, po której piłka toczy się jak po wykładzinie.

Golf to sport dla osób w każdym wieku. Bardzo pomaga na kręgosłup. Kilkogodzinny spacer po polu w trakcie rundy jest świetną formą aktywności fizycznej.

Najbliższe pole golfowe jest w Paczółtowicach koło Krzeszowic. Jest to jedno z najlepszych pól golfowych w Polsce, bardzo cenione przez graczy. W przyszłym roku w sierpniu na polu w Paczółtowicach zostaną rozegrane Mistrzostwa Polski Juniorów.

(Opracowanie: Marcin Cebula)

zrozumienie nauczycieli i kolegów, gdy znikam na kolejny tydzień.

Przed tobą egzamin ósmoklasisty. Gdzie się wybierasz po skończeniu podstawówki?

- Przymierzam się do I LO w Chrzanowie, by mieć liceum blisko miejsca zamieszkania. Nie wyobrażam sobie mieszkania w internacie czy bursie, bo muszę mieć na bieżąco dostęp do trenerów i miejsc treningowych.

Myślisz o tym, że golf będzie twoim zawodem?

- Mam parę pomysłów na zawód, który chciałabym wykonywać w przyszłości. Myślę, że golf mogłabym połączyć z tym zawodem, a mianowicie może zostanę psychologiem sportowym. Chciałabym mieć wykształcenie w tym zakresie, a z drugiej strony znam doskonale temat sportu ze strony praktycznej.

Jaki jest twój największy sukces?

- Wygrana sezonu 2020 w mojej kategorii wiekowej, kiedy miałam bardzo trudną rywalkę, z którą ostro rywalizowałam. O wygranej przeważała niewielka ilość punktów. Cieszę się również z tegorocznego sezonu, bo zrobiłam duże postępy, a dzięki treningom z psychologiem zaczęłam grać spokojniej i bardziej powtarzalnie.

Natalia Feluś

Jonathan z Tenczynka trąbi najgłośniej w Polsce



FOT. EWA SOLAK

Jonathan z mamą Wiolą, tatą Sergiejem i siostrą Ewą

11-latek wziął udział w pierwszym w kraju festiwalu grania na trąbce, wydobywając z niej dźwięk o głośności 98 decybeli. Ciemnoskóry chłopiec ma wielki talent do gry. Jest także ulubieńcem mieszkańców Tenczynka.

Rodzina Jonathana to przykład ciekawej, patchworkowej kompozycji uczuciowej. Pochodząca z Tenczynka mama – Wiola, przez wiele lat mieszkała w Krakowie. Tam poznała pochodzącego z Rwandy ojca Jonathana – obywatela Belgii. Dziś nie utrzymuje z nim kontaktu, za to od ośmiu lat tatą dla chłopca jest urodzony na Ukrainie Sergiej, ojciec siostry Jonnego, 2-letniej Ewy. Rodzina od 5 lat mieszka w rodzinnym domu Wioli, w Tenczynku. Tu są szczęśliwi i tu Jonny pięknie trąbi, grając dla mieszkańców z okazji świąt i różnych uroczystości.

NATURALNE PREDYSPOZYCJE

Muzyczny talent Jonathana mama odkryła dosyć wcześnie. Chłopiec od małości uwielbiał muzykę. Początkowo chciał grać na saksofonie lub kontrabasie. Dyrektor szkoły muzycznej w Krzeszowicach Jerzy Suruło, szybko jednak rozpoznał jego naturalne predyspozycje do trąbki. Tak to się wszystko zaczęło. Od pięciu lat Jonny dzień w dzień trąbi ćwicząc zawzięcie.

W ubiegłym roku, tak jak w poprzednich latach, wziął udział w Muzycznych Integracjach Jazzowych w Krzeszowicach – kilkutygodniowej imprezie muzycznej organizowanej przez szkołę. Warsztaty prowadzą tam znani w Polsce muzycy, m.in. trębacz, kompozytor i producent Maciej Fortuna. Jonny był zachwycony.

6 SEKUND GŁOŚNEGO TRĄBIENIA

To właśnie od Macieja Fortuny dowiedział się o Wielkotrąbce – festiwalu organizowanym w Domu Tramwajarza w Poznaniu. Podczas imprezy po raz pierwszy zorganizowano konkurs na najgłośniejszego trąbaczka. Wcale nie był prosty. Składał się z trzech etapów.

W pierwszym trzeba było zagrać głośno na trąbce przez ok. 6 sekund – mówi Jonathan.

Dźwięk mierzony był aparatem wykorzystywanym do pomiarów akustycznych,

a potem analizowany komputerowo. W drugim etapie uczestnicy musieli zagrać hejnał Poznania. Trzeci przeznaczony był dla dwójki finalistów. Mieli zaprezentować swoje dokonania mając na to 2 minuty.

Jonathan wygrał konkurs. Został najgłośniejszym trębaczem w Polsce, mając zaledwie 11 lat.

TRĄBKA BĘDZIE MU ZAWSZE TOWARZYSZYĆ

W zasadzie co dzień ćwiczy. Także rano, przed pójściem do szkoły. Potem gram w ciągu dnia około półtorej godziny – mówi chłopiec.

Trąbkę zabrał ze sobą nawet na ostatnie wakacje nad morze, gdzie co dzień trenował. Rodzinie głośne dźwięki już nie przeszkadzają, nauczyli się z nimi żyć, doceniając zapał chłopca.

Każda przerwa w ćwiczeniach nawet przez tydzień oznacza spadek formy. Odbudowanie jej później trwa bardzo długo – wyjaśnia Jonny.

Ma talent nie tylko do trąbki. Interesuje się informatyką, świetnie idzie mu matematyka i angielski. Jeszcze nie jest do końca pewien, czy kiedyś będzie zawodowym trębaczem. Na pewno jednak trąbka będzie mu towarzyszyć zawsze tak, jak do tej pory.

Ewa Solak

Przez niełatwe życie przeszedł śpiewająco

Jego głos brzmiał na wielu religijnych i patriotycznych uroczystościach. Był świetnym gawędziarzem i pływakiem oraz skutecznym radnym i zaangażowanym związkowcem. Potrafił przetrwać trudne chwile, jak internowanie w stanie wojennym. Jana Jarczyka z Chrzanowa zmarłego pod koniec listopada ubiegłego roku wspominają bliscy i przyjaciele.

Poznaliśmy się w 1967 roku w kościele św. Barbary w Trzebini-Krystynowie, w której mój tata przez 20 lat był dyrygentem chóru. Podczas Wielkanocy zauważyłam, że przybył nowy solista. Zaczęliśmy się spotykać. Po półtorarocznej znajomości się pobraliśmy – wspomina Maria Jarczyk.

Jej małżonek był człowiekiem wielu aktywności.

Na przykład zanim zaczął prowadzić poradnictwo rodzinne, uczestniczył przez kilka lat w zajęciach na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Okres, kiedy najbardziej był z konieczności oderwany od rodziny, to czas powstawania „Solidarności” w trzebińskiej hucie. Pamiętam, że nawet w nocy przygotowywał wiadomości puszczane potem w zakładowym radiowęźle – dodaje pani Maria.

Trudnym doświadczeniem dla małżonków był zwłaszcza 13 grudnia 1981 roku, kiedy Jan Jarczyk jako szef zakładowej „S” został internowany i wywieziony do więzienia w Strzelcach Opolskich. Związkowcy siedzieli tam z kryminalistami. Jeden z nich goił w celi Jana Jarczyka.

Pięć dni po internowaniu, 18 grudnia, na rozległy zawał zmarł mój tata. Mąż nie mógł oczywiście przyjechać na pogrzeb teścia. Przy stole wigilijnym naszym dzieciom zabrakło więc dziadka i ojca. Dopiero w Nowy Rok dowiedziałam się, gdzie mąż przebywał – opowiada Maria Jarczyk.

W 1989 roku, po 44 latach pracy, Jan Jarczyk przeszedł na emeryturę. Nie zapomniano o nim. W 2012 roku otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, a sześć lat później dostał Krzyż Wolności i Solidarności. Ja-



FOT. MAREK ORATOWSKI

Jan Jarczyk w towarzystwie kolegi z „Solidarności” Andrzeja Lewińskiego. Obaj w 2010 roku odebrali medale „Za zasługi dla rozwoju miasta i ziemi chrzanowskiej”.

ko emeryt miał więcej czasu na śpiewanie w chórach. W ostatnich latach zapadł na zdrowiu. Cierpiał m.in. na boreliozę. Skutkiem choroby były problemy z chodzeniem oraz oczami. Wtedy przejechał na rower, którym dojeżdżał na próby chóru. Pod koniec listopada ubiegłego roku trafił do szpitala.

W niedzielę 28 listopada zadzwoniłam do szpitala, by się dowiedzieć, czy był u niego kapelan. Okazało się, że w południe udzielił mu sakramentu namaszczenia chorych. Jednak mąż normalnie rozmawiał z kapłanem. Nic nie wskazywało na to, że to jego ostatnie chwile. Niestety, niedługo potem stan jego zdrowia pogorszył się na tyle, że był reanimowany. Zmarł o godzinie 14.35 – opowiada pani Maria.

Pogrzebową mszę w kościele w Trzebini-Krystynowie koncelebrowało trzech księży, na czele z chrzanowskim dziekanem ks. Romanem Sławęńskim. Wartę przy trumnie zaciągnęli dawni koledzy z „Solidarności”. Jednym z nich był Czesław Kołodziejczyk, wiceprzewodniczący „Solidarności” z trzebińskiej huty.

W moim domu w Trzebini mieszkała siostra matki Jana. Dlatego od najmłodszych lat go znałem. Chodził do jednego technikum. A od 1968 roku pracowaliśmy razem w hucie. On był mistrzem utrzymania ruchu elektrycznego, ja pracowałem na stanowisku konstruktora. Zawsze byliśmy na koleżeńskim stopniu. Zawsze bardzo uczynny i przyjacielski. Po prostu to był swój człowiek – zapewnia Czesław Kołodziejczyk. Przypomi-

na sobie, jak podczas internowania jego kolega z pracy był ministrantem. Nigdy nie ukrywał, że wiara jest dla niego bardzo ważna.

Na pogrzebowej mszy nie mogło zabraknąć „Żab”. Jan Jarczyk był długoletnim prezesem tego chóru.

Przez kilkanaście lat śpiewaliśmy w „Żabach” oraz chórze mieszanym „Canzona”. Jako prezes i chórzysta był sumienny i bardzo obowiązkowy, mimo swoich problemów zdrowotnych. Usiłował wszystkiego dopilnować i załatwić. Ponieważ nie miał samochodu, czasem prosił o pomoc któregoś z kolegów. Miał wybitny głos. Od razu wyczuwało się, że w chórze jest naprawdę dobry bas – przekazuje Jerzy Jedynak.

Jan Jarczyk był także związany z harcerstwem.

W gronie naszych rozmówców po pogrzebie pytaliśmy siebie nawzajem: kto teraz będzie wygłaszał dla Luzarczyków tak piękne gawędy w plebańskim ogrodzie w Trzebini przed 15 września ku pamięci ks. Harcmistrza Mariana Luzara? Kto poprowadzi wspólny śpiew pieśni patriotycznych 11 listopada przy dzwonnicy kościoła św. Mikołaja w Chrzanowie? Kto będzie tak przejmująco opowiadał historię internowania w Trzebini w stanie wojennym 13 grudnia 1981 r.? Bo Jan Jarczyk był znakomitym mówcą i organizatorem. W wodach trzebińskiego Balatonu pływał jak delfin. Zawsze miał skserowane teksty do wspólnego śpiewu. Tylu ludziom pomógł – wspominają druhowie Anna Dudek-Kozik i Mariusz Kozik.

Marek Oratowski

NIE JESTEŚMY ŻADNĄ KASTĄ

Niezależnie od tego, jaki wyrok zapada, obywatel powinien mieć przekonanie, że jego sprawa została rozpoznana przez sąd niezależny i niezawisły – mówi Jakub Krawiec, sędzia Sądu Rejonowego w Chrzanowie.

Ewa Solak: Pojęcie niezawisłość w odniesieniu do sądu bywa niezrozumiałe. Co oznacza?

Jakub Krawiec: Jest ogromnie ważnym atrybutem. Dzięki niej więc między sądem a obywatelem może opierać się na zaufaniu. Dla większości osób wizyta w sądzie wiąże się z dużymi emocjami, czasem to naprawdę trudne momenty. Niezależnie jednak od tego, jaki wyrok wyda sąd, obywatele powinni mieć poczucie i przekonanie, że ich sprawa została rozpoznana przez sąd niezależny i niezawisły. Że mogą zaufać ludziom wydającym wyrok w ich sprawie.

Ma pan poczucie, że w Polsce tak nie jest?

- Sędziowie znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji. Od kilku lat władze przeprowadzają tzw. reformę sądownictwa. Niestety, nie skupia się ona na wadach naszego wymiaru sprawiedliwości. Raczej na podporządkowaniu sędziów politykom sprawującym władzę. Wprowadzane zmiany podważają niezależność sądownictwa. Budzą one nasz sprzeciw i naruszają poczucie stabilizacji w państwie.

Wiele osób nie do końca to rozumie. Nie wiedzą, czemu od lat pod sądami w całej Polsce trwają protesty i po co to się dzieje.

- Postaram się to wytłumaczyć jak najprościej. Kilka lat temu pod pozorem reform wymiaru sprawiedliwości, grupa polityków wprowadziła ustawy nadające im niczym nieograniczone prawo powoływania i odwoływania prezesów sądów. Wprowadzono też zmiany w procesie wyboru członków do Krajowej Rady Sądownictwa - organu mającego kluczowe znaczenie w powoływaniu sędziów oraz decydowaniu o ich awansie. Te zmiany są niezgodne z Konstytucją, bo likwidują zasadę trójpodziału władzy. Z zapisów Konstytucji wynika bowiem, że w skład Krajowej Rady Sądownictwa wchodzi 15 sędziów, mających być przedstawicielami władzy sądowniczej. Powinni więc być wybierani przez sędziów. Tymczasem do Krajowej Rady Sądownictwa w 2018 roku 15 sędziów wybrali politycy. Wybór padł na osoby powiązane z partią rządzącą oraz od niej zależnymi. Upolityczniona Krajowa Rada Sądownictwa wybrała m.in. wskazane przez polityków osoby do pełnienia funkcji Sędziów Sądu Najwyższego w tzw. Izbie Dyscyplinarnej. Z kolei Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego na żądanie polityków odsuwa od orzekania sędziów za wydawanie wyroków, które się politykom nie podobają.

Trochę to skomplikowane.

- Kiedy byłem na studiach, a także w trakcie aplikacji uczono nas, że sędziowie mają się wypowiadać poprzez swoje wyroki. Współczesny świat się jednak zmienił. Politycy atakują sądy i sędziów wydających wyroki wbrew ich oczekiwaniom. Wprowadzają społeczeństwo w błąd, mówiąc, że reformy są zgodne z Konstytucją. Są one sprzeczne z ustawą zasadniczą, a my, sędziowie, mamy o tym obowiązek głośno mówić. Traktuję to jako realizację roty przyrzeczenia, w którym jako sędzia obiecałem stać na straży prawa.

W pana przekonaniu tu nie chodzi tylko o sędziów.

- Nie, bo reformy mają na celu pozbawić nas jako społeczeństwa prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Ludzie będą skazywani za przestępstwa, których nie popełnili, bo sprawę będzie rozpoznawał sędzia zawiśły oraz zależny od polityka. Tak się kończy niezależność sądów i niezawisłość sędziów. Z kolei bez nich nie ma demokratycznego państwa prawa i wolności. W związku z tym, że w Polsce są już represjonowani sędziowie, każdego 18 dnia miesiąca wychodzimy przed budynki sądów z plakatami, żeby wyrazić dla nich wsparcie. To Dzień Solidarności z Represjonowanymi Sędziami. Nie możemy zamilknąć, bo to będzie oznaczać akceptację zmian, które dla obywateli są szkodliwe.

Zwykle wspiera was Komitet Obrony Demokracji. Wśród protestujących są jednak zazwyczaj osoby starsze, pokolenie 50 plus.

- KOD nas wspiera, za co dziękujemy. Natomiast jeśli chodzi o wiek, to nie są to tylko seniorzy. Jest ich może nieco więcej niż ludzi młodych, ale może to wynikać z prozaicznego zabiegania, braku czasu wśród ludzi młodszych.

Przeciwnicy protestów nazywają sędziów „kastą”.

- Sądzę, że wynika to z kampanii władz przeciwko niezawisłym sądom. Taki ferment ma stworzyć w społeczeństwie poczucie, że decyzje władz państwowych są słuszne. Ma podważyć zaufanie do sędziów. To bardzo przykre. Nie jesteśmy żadną kastą, jak niektórzy chcą nas widzieć. Jesteśmy ludźmi takimi samymi, jak inni. Wybraliśmy ten zawód tak, jak każdy wybiera swój.



Jakub Krawiec

Wobec wielu sędziów i prokuratorów, którzy wypowiadali się przeciwko zmianom w sądownictwie prowadzono postępowania dyscyplinarne oraz karne. Niektórzy z nich zostali oddelegowani do jednostek znajdujących się z dala od ich dotychczasowego miejsca zamieszkania.

- W Sądzie Rejonowym w Chrzanowie takich sytuacji nie było. Jeśli spojrzeć na te kwestie z punktu widzenia tych sędziów, którzy nie protestują, to niewiele się zmieniło. Na pewno sytuacja się polepszyła tym, którzy nie do końca przykładają się do pracy. Znaczna część z nich uzyskała awanse do sądów wyższego szczebla albo została prezesami sądów w zamian za lojalną współpracę. Wobec nich postępowanie dyscyplinarne nie działa, bo skupia się ono w całości na sędziach walczących o wolne sądy.

Tak naprawdę sytuacja zaczęła się zmieniać nie rok temu, nie dwa, tylko w 2015 r. Wtedy zaczęły się pierwsze protesty.

- W 2015 r. Sejm nowej kadencji uchwalił nowelizację ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. Pojawił się w niej m.in. zapis o powtórny wybór sędziów. Wprowadzono również inne przepisy, a wszystko to sprawiło, że Trybunał został podporządkowany politykom. Nie zmieniły tego protesty w wielu miastach Polski. Od tego czasu nie ma w Polsce Trybunału Konstytucyjnego. Jest tylko jego atrapa i partia polityczna, mająca większość w Sejmie. To ona tworzy ustawy sprzeczne z Konstytucją.

Wymiarowi sprawiedliwości dobrze służą częste reformy?

- Nie nazwałbym tego reformami. To raczej próba zniszczenia sądownictwa w Polsce, zniewolenia tych, którzy mają być niezależni. Część społeczeństwa niestety uwierzyła w słuszność zmian. Trudno mi zrozumieć, że w XXI wieku o tym, kto zostanie sędzią, mają decydować politycy. Sytuacja robi się dość niebezpieczna, gdyż tak naprawdę od trzech lat Polska jest pozbawiona możliwości legalnego powoływania sędziów. W wielu wypadkach, gdy orzekały osoby powołane przez władze polityczne, sprawy trafiały później do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Obywatela lub do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W nich wyroki polskich sądów zostały zakwestionowane. Były bowiem wydane przez osoby nieuprawnione do orzekania. Zasądzono przy tym wysokie zadośćuczynienia. Wszyscy będziemy ponosić tego konsekwencje, bo przecież zadośćuczynienia będą wypłacone z budżetu państwa, czyli my, podatnicy, je sfinansujemy.

nienia będą wypłacone z budżetu państwa, czyli my, podatnicy, je sfinansujemy.

Czy była jakaś korzystna reforma w sądownictwie od czasu, kiedy pan jest sędzią?

- Tak naprawdę jedyną reformą, przynoszącą nam korzyści, było wprowadzenie systemu nagrywania rozpraw, ale to było jakieś osiem lat temu.

Czemu było to aż tak korzystne?

- Protokołowanie i zapisywanie każdego zdania sprawiało, że konieczne były przerwy w zeznaniach. To nie tylko spowalniało rozprawy, ale także powodowało, że zeznający tracili na spontaniczności. Dużo trudniej było zrozumieć ich emocje oraz ocenić czy mówią prawdę. Teraz, podczas nagrywania rozpraw, jest to łatwiejsze.

Lekarze, prawnicy, sędziowie i dziennikarze często doświadczały hejtu w internecie. Co się stało, że akurat te zawody mają tak zły odbiór społeczny?

- Internet rządzi się pozorną anonimowością, gdzie każdy może o każdym napisać coś złego i ma poczucie bezkarności. Łatwo jest uderzać w osoby w zawodach społecznego zaufania i podważać je. To rodzi podejrzliwość wobec nich. Mam wrażenie, że wiele z takich działań ma charakter sterowany. Chodzi o to, żeby łatwiej było usprawiedliwić później fakt uzależniania kolejnych zawodów od polityki.

Jest pan rozgoryczony.

- Tak, bo zaczynając pracę nie spodziewałem się, że zmiany w Polsce potoczą się w takim kierunku. Według mojej oceny jakieś 90 procent sędziów ma świadomość, że te zmiany są bezprawne. Ok. 10 proc. natomiast liczy, że będzie mieć z tego korzyści. Mam jednak w sobie sporo optymizmu. Wiem, że to się musi skończyć.

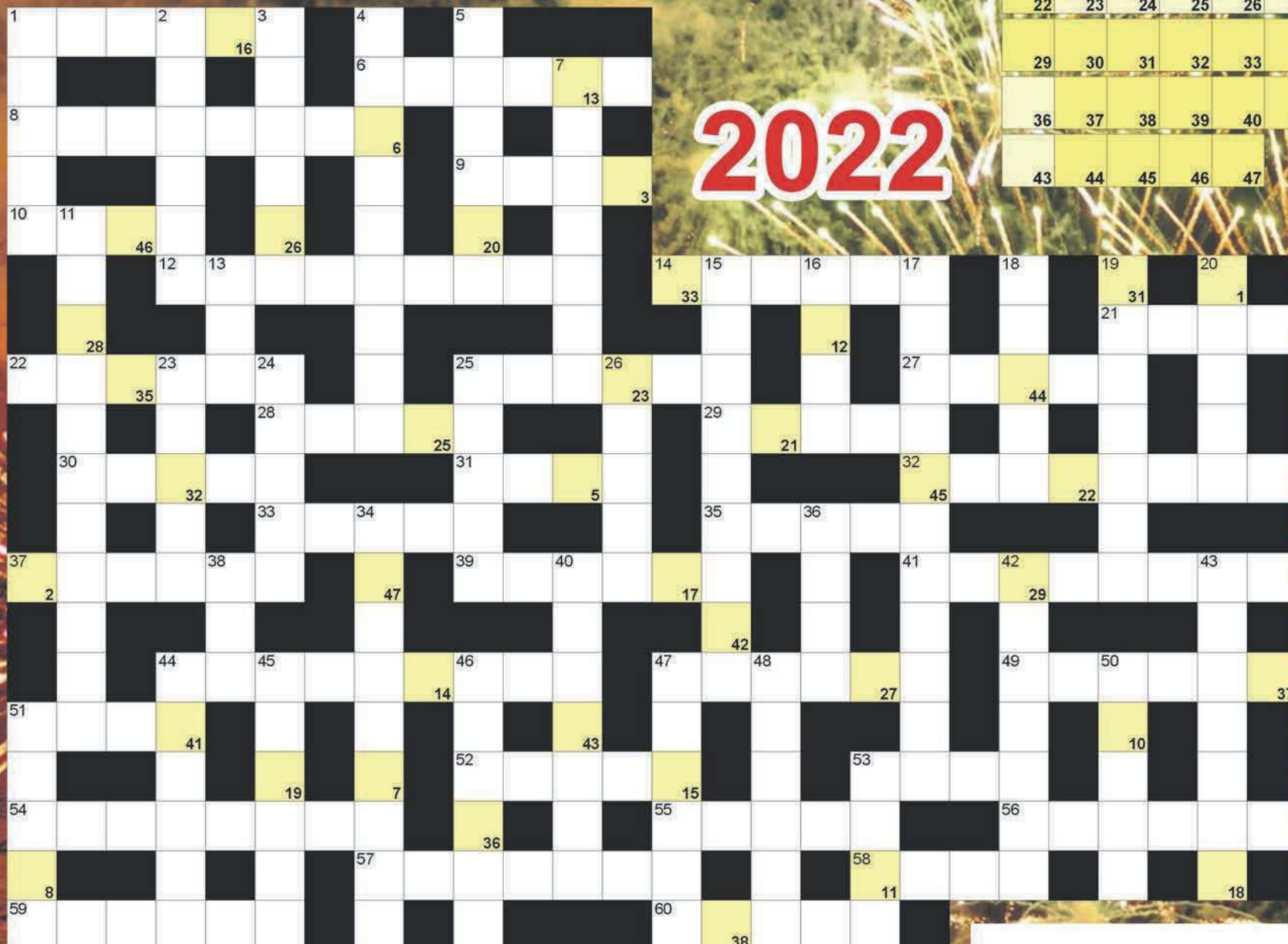
Jakub Krawiec (lat 43) mieszka w Krakowie, od 2005 r. orzeka w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Chrzanowie.

Krzyżówka Karnawałowa

2022

Litery z pól od 1 do 47
utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31	32	33	34	35
36	37	38	39	40	41	42
43	44	45	46	47		



POZIOMO: 1) dawniej partner w tańcu; 6) taneczna w karnawale; 8) składane z okazji Nowego Roku; 9) karnawałowa pora roku; 10) doktor z "Nory" Ibsena; 12) bałwochwalstwo; 14) daleko mu do zawodowca; 21) Wyspy Ombai dzisiaj; 22) alkohol etylowy; 25) dąs na twarzy; 27) kostium balowy; 28) rzeka w Monachium; 29) i narcyz, i tulipan; 30) może być na cztery koła; 31) musujące to szampan; 32) ostatni wahadłowiec NASA; 33) gęsty napój z mleka; 35) mały Ryszard; 37) mniej niż restauracja; 39) banderola na szampanie; 41) niejedyn w książce; 44) tłusta wigilia; 47) tornister dawniej; 49) obrót w karnawałowym tańcu; 51) urządzone w karnawale; 52) sylwestrowy gorący trunek w wazie; 53) podróż statkiem; 54) inspekcje policji w Sylwestra; 55) nie dolne; 56) poruszane podczas rozmów; 57) kryzys, depresja gospodarza; 58) mleczne u dzieci; 59) nie ma go bez przyczyny; 60) samice jeleni; 61) młode świni; 63) octowa do śledzi; 65) stawiany w tańcu; 66) niejedna w kiedlu; 67) na parkiecie w karnawale; 68) kolor nadziei.

PIONOWO: 1) ostry w szpitalu na Sylwestra; 2) japoński motocykl; 3) amerykańskie gospodarstwo rolne; 4) francuska prowincja z szampanem; 5) rozległy teren; 7) potrzebne krawcowej do sukni balowej; 11) nie pije na imprezie; 13) spód butelki; 15) sylwestrowa zabawa przebierańców; 16) auto z postoju dla balowiczów; 17) lokale organizujące Sylwestra; 18) Polak w kierpcach z ciupagą; 19) w sałatce na sylwestrowym stole; 20) pod oczami z niewyspania; 23) i wino, i szampan; 24) mała Lidia; 25) zimowe legowisko niedźwiedzi; 26) kupowane od pszczelarzy; 34) niejedyn rozświetla sylwestrowe niebo; 36) dodawane do drinków; 38) boją się petard i fajerwerków; 40) grecki bóg czasu; 42) karnawał inaczej; 43) nie wierzy w Boga; 44) siedmiu muzyków na scenie; 45) rodzinne miasto Anny Fotygi; 46) naprawia i obija stare meble; 47) inaczej rozgałęźnik; 48) komórka nerwowa krócej; 50) francuska stolica szampana; 51) kszys, ptak wędrowny; 53) zamawianie miejsc na Sylwestra; 61) zadawana na spowiedzi; 62) balowa na karnawał; 64) Sierra ..., kraj w Afryce.

**Kup elektroniczne
wydanie „Przełomu”**



Zapraszamy
do naszego
nowego kiosku
i życzymy miłej lektury!

 **kiosk.przelom.pl**

Szczęście to sztuka, którą trzeba odnaleźć

Kocha pisanie wierszy, malowanie obrazów i pracę w ogrodzie. Ma na to dużo czasu, bo jest na emeryturze. Przekonuje, że jej życiowa filozofia sprowadza się do szukania przyjemności w drobnych rzeczach. Z Marią Wacławek-Owda z Trzebini rozmawia Marek Oratowski.

Marek Oratowski: Kiedy odezwała się w pani artystyczna dusza?

Maria Wacławek-Owda: Zawodowo przez 30 lat związana byłam ze służbą zdrowia. Z tego przez 20 lat moim miejscem pracy był chrzanowski szpital, gdzie kierowałam działem serologii transfuzjologicznej, a potem byłam kierownikiem laboratorium w Mysłowicach. Przez jednego z profesorów filozofii poznałam w Krakowie grupę poetów. Czytając ich wiersze stwierdziłam, że może to robić każdy, kto ma odrobinę odwagi. Zaczęłam więc pisać w 2004 roku. Dziesięć lat później powstał mój tomik „Krople życia”. Dzięki podpowiedzi

kolegi postarałam się o nadanie mu numeru ISBN - International Standard Book Number. Wtedy książka ma inną wartość. Jest w Bibliotece Narodowej w Warszawie i w bibliotekach dużych miast. Moja dotarła także do tych lokalnych, m.in. MBP w Chrzanowie, Libiążu, Trzebini i Krzeszowicach. Pisałam według XVI-wiecznej receptury Jana Kochanowskiego wierszem białym. W „Kroplach życia” odreagowałam traumę po śmierci bliskiej osoby. Znalazłam w pisaniu wiele przyjemności i pewnie w jakimś stopniu zaspokoiliam też swoje ego. Po pewnym czasie odkryłam także piękno rymów. Niedawno ze zdumieniem dowiedziałam się, że mamy 36 typów rymów, a przecież używałam już tego narzędzia w pisaniu wierszy. Zgadzałam się w pełni z Krzysztofem Materną. Powiedział: „Żyjemy w szybkich czasach, dlatego utwory pisane powinny być krótkie”. I moje pisanie takie jest. Właśnie gotowy do druku jest drugi tomik zatytułowany „Impresja”.

Sięgnięcie po pędzel to efekt zamknięcia w pandemii?

- Tak. Miałam zawsze wypełniony czas, a tu nagle moja aktywność musiała się ograniczyć do domu i ogrodu. Mam

koleżanki, które malują. Poszłam ich śladem. Ponieważ olej długo schnie, weszłam w malarstwo akrylowe. Maluję pejzaże i martwą naturę, próbuję też portrety. Niektóre z moich obrazów pokażę w tomiku „Impresja”. Znajdą się tam też prace dwóch dziewczynek. Jedna, Oliwia, jest moją wnuczką, a druga, Lukrecja, wnuczką siostry. Malowanie mnie uspokaja. I mogę śmiało powiedzieć, że podobnie jak pisać wiersze, każdy jest w stanie malować obrazy.

Jak pani odnajduje się w szarej rzeczywistości?

- W spotkaniach z drugim człowiekiem nawet na FB często poszukujemy kropli radości i szczęścia. Duńskie Hygge, czyli szczęście w drobnych przyjemnościach, propagował już mój ojciec, gdy byłam dzieckiem i może dlatego mam to pragnienie utrwalone. Szczęście to sztuka, którą trzeba umieć i chcieć w swoim życiu odnaleźć lub tworzyć. Hygge to magia niezwykła i zwykła, nawiązująca do codziennych wydarzeń – to bliskość, ożywienie, spontaniczność, serdeczność i zachwyty. Mówi się, że szczęścia nie można zaplanować czy wymusić, ale w swojej gotowości należy być otwar-



Maria Wacławek-Owda w swoim domu

tym na dostrzeganie wartości i piękna w małych elementach rzeczywistości. Bo przecież „Vitae numquam satis” („Życia nigdy dosyć”).

Kolorów życia zapewne nie brakuje w ogrodzie. Na zdjęciu z pani książki wygląda na bardzo zadbanym.

- Mój ogród jest starym sadem z dawnymi odmianami drzew owocowych, różami, hortensjami i azaliami, z różnymi gatunkami traw i roślin. Praca w nim jest pra-

wie całoroczna w związku ze zmianami klimatycznymi. Przez pewien czas zajmowałam się też pszczelarstwem, przejmując ule po tragicznie zmarłym ojcu. Poznawałam tajniki pszczelarstwa z książek i podpowiedzi przyjaciela ojca. Po siedmiu latach sprzedałam pszczoły, bo trudno mi było pogodzić ich hodowlę z pracą zawodową i obowiązkami matki. Za to znalazłam inne zajęcie z dziećmi w postaci wspólnej nauki języka angielskiego. Pomogłam

w ten sposób wielu osobom, które później wykorzystały oswojenie z językiem obcym w dzieciństwie w swojej pracy zawodowej. Sama poznałam dobrze ten język, gdy jako studentka UJ w 1978 roku znalazłam się na pewien czas w Londynie, a później w Kairze. Dwuletni pobyt w Egipcie pozwolił mi poznać inne kultury i świat, co było ważnym doświadczeniem otwierającym przestrzeń na tolerancję i akceptację drugiego człowieka.

Przed walką jestem wyciszona

- Wchodzę na matę z „czystą głową”. Takie mam motto – czysta głowa, czyste serce. Innymi słowy - przed pojedynkiem wyciszam emocje i osiągam wewnętrzny spokój. Skupiam się tylko na walce, nic mnie nie rozprasza – mówi Wiktoria Ziober z Chrzanowa, wicemistrzyni Europy w kickboxingu w formule kick light.

Agnieszka Filipowicz: 2021 rok był dla Ciebie bardzo udany – zdobyłaś tytuł wicemistrzyni Europy w kickboxingu. Gratulacje!

Wiktoria Ziober: Tak, wszystkie cele, które postawiłam sobie sama i które nakreślił przede mną także mój trener, udało mi się osiągnąć. Najbardziej cieszę się właśnie ze srebra zdobytego na mistrzostwach Europy rozgrywanych w Czarnogórze. Zawody odbywały się w listopadzie w miejscowości Budva w kategoriach kadet starszy junior we wszystkich formułach. Ja dostałam powołanie w formule kick light. Dałam tam z siebie wszystko.

Ile walk stoczyłaś podczas mistrzostw?

- W sumie cztery pojedynki. Pierwszą walkę stoczyłam z Greczynką, następną - z reprezentantką Bośni i Hercegowiny. Potem było zwycięstwo w walce półfinałowej z przedstawicielką Turcji, a na koniec finał. Zresztą - polsko-polski finał, bo moją przeciwniczką była rodaczka Hanna Wysocka, która zdobyła tytuł mistrzyni Europy.

Polskie kobiety jak widać są waleczne...

- Na to wygląda. Finałowa walka była naprawdę zacięta.

Mówią, że w sporcie równie ważna jak mięśnie jest głowa. Zgadzasz się z tym twierdzeniem?

- Oczywiście. Głowa może pomóc lub przeszkodzić dobrze przygotowanemu i wytrenowanemu ciału.

No właśnie, jak sobie radzisz ze stresem startowym?

- Przed walką wyciszam się. Wchodzę na matę z „czystą głową”. Takie mam motto – czysta głowa, czyste serce. Innymi słowy - przed pojedynkiem wyciszam emocje i osiągam wewnętrzny spokój. Skupiam się tylko na walce, nic mnie nie rozprasza. Trenerzy się śmieją, że jestem wtedy taka spokojna, zupełnie inna niż zazwyczaj.

Ale chyba po pojedynku uwalniaś trochę emocji? Zdarzyły ci się lzy wzruszenia po zwycięstwie?

- Ależ oczywiście. Na przykład stojąc na podium, gdy opada już napięcie związane z rywalizacją, nieraz dałam upust emocjom.

Zdobywaś medale jeden za drugim, ale przecież – jak każdemu sportowcowi - zdarzają ci się też przegrane walki. Jak sobie radzisz z porażkami?

- Przegrana walka niekoniecznie jest dla mnie porażką. Jeżeli wiem, że byłam dobrze przygotowana do zawodów, a w walce dałam z siebie wszystko, tak na 100 procent, to nie traktuję przegranej jako klęski. Po prostu uznaję, że tym razem ktoś okazał się lepszy. Na pewno pomaga mi też wsparcie rodziców i trenerów. Nie odczuwam z ich strony presji na wyniki. Przegrana walka nie wyprowadza mnie z równowagi. Podchodzę do niej spokojnie, analizuję i wyciągam wnioski.

Uprawianie sportu w dobie koronawirusa jest utrudnione? Jak pandemia wpłynęła na wasze treningi, organizację zawodów?

- Niestety, COVID-19 czasem krzyżuje nam szyki. Było tak zwłaszcza w 2020 roku. Przez pewien czas treningi były ograniczone, nie wszystkie imprezy sportowe mogły się odbyć

zgodnie z planem. Część z nich była przesuwana na inny termin, a niektóre np. mistrzostwa świata kadetów i juniorów oraz mistrzostwa Europy seniorów w 2020 roku zostały odwołane.

Jesteś uczennicą I LO w Chrzanowie, które słynie z wysokiego poziomu nauczania. Uprawianie sportu jest absorbujące – częste treningi, wyjazdy na zawody i zgrupowania. Nie przeszkadza ci to w nauce?

- Faktycznie, nauki w liceum jest dużo, szkoła ma duże wymagania. Ale właśnie dlatego, że I LO trzyma wysoki poziom, wybrałam tę szkołę, bo chcę być dobrze przygotowana do studiów. Staram się tak układać zajęcia w ciągu dnia, by mieć czas i na naukę, i na moje sportowe pasje. Na treningu jestem zawodniczką, w szkole – uczennicą. Każdą z tych ról staram się wypełniać jak najlepiej i żadnej nie lekceważę. Wymaga to dobrej organizacji i planowania czasu.

Walcząc na macie, nie tęsknisz czasem za wodą? Przed laty pływanie było dla Ciebie wiążącą dyscypliną, w której zbierałaś laury...

- Tak, to był ważny etap w moim życiu. Nadal lubię wodę i pływanie, ale najważniejsze są teraz dla mnie sporty walki. I w najbliższej przyszłości to się nie zmieni.

Agnieszka Filipowicz



Wiktoria Ziober

PRACA

Zatrudnię

• BRUKARZY, pomocników brukarzy zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• BRUKARZY, pomocników i pracowników do robót drogowo-brukarskich zatrudni firma drogowa. Mile widziane prawo jazdy kat. B. Dobre warunki pracy. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• FIRMA LamiPol Sp. z o.o. zatrudni osobę do pracy biurowej ze znajomością języka hiszpańskiego. CV prosimy kierować na adres mailowy lamipol@lamipol.pl lub osobiście do siedziby firmy Chelmek, Plac Kilińskiego 36

• FIRMA Produkcyjna z Libiąża zatrudni pracownika działu handlowego ze znajomością języka angielskiego. CV prosimy przysyłać na Email: biuro@kryształowy-swiat.pl

• FIRMA Produkcyjna z Libiąża zatrudni pracowników produkcji oraz stolarza. CV prosimy przysyłać na Email: biuro@kryształowy-swiat.pl

• FIRMA Trocon zatrudni przy składaniu urządzeń elektrycznych. Przygotowywanie komponentów elektrycznych i mechanicznych, montaż w obudowach. Obróbka przewodów, wiązek elektrycznych. Mile widziane doświadczenie w przemyśle w obszarze produkcji. Tel. 509-159-311. Email: rsuma@trocon.pl; trocon.pl

• FIRMA budowlana zatrudni pracowników do ociepleń (mile widziane doświadczenie). Tel. 600-912-309

• FIRMA usługowa zatrudni pracowników do obsługi obiektów gospodarki wodno-ściekowej w zakładzie produkcyjnym. Stacjonarna i stabilna praca na umowę o pracę. Możliwość przyuczenia. Tel. 500-091-670

• FIRMA z Tenczynka zatrudni pracowników: wymiana stolarki okiennej, bez nałogów, z doświadczeniem. Mile widziane prawo jazdy kat.B. Praca na Śląsku. Tel. 608-323-970

• IDEABUD sp. z o.o. zatrudni na stanowiska: inżynier budowy, cieśla/zbrojarz, murarz, pracownik ogólnobudowlany. CV na adres: kadry@ideabud.com.pl Tel. 601-279-983

• IPD sp. z o.o. w Chrzanowie, ul. Kolonia Stella 43 zatrudni pracownika na produkcję. CV proszę przysyłać na adres e-mail: inf@ipd.com.pl lub składać osobiście. Tel. 607-297-673

• KELNERA i kucharza przyjmę - Trzebinia. Tel. 605-444-498

• KIEROWCÓW samochodów ciężarowych z kat.C, C+E zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• KIEROWCĘ do cateringu Tel. 601-861-673

• KIEROWCĘ z kat. C na samochód ciężarowy - wywrotkę z doświadczeniem zatrudni firma drogowa. Dobre warunki pracy. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• FIRMA przyjmie do pracy remontowo-wykończeniowych. Tel. 602-101-440

• OPERATORA koparki oraz koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma drogowa-brukarska z Trzebinia. Dobre warunki pracy, praca bez delegacji. Oferujemy stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę. Praca całoroczna. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• P.B. „Konstbud” zatrudni do pracy przy fundamentach. Mile widziane doświadczenie. Tel. 502-378-908, 32-613-71-96

• POMOCNIKA budowlanego - 4.000 miesięcznie Tel. 698-114-103

• PRACOWNIKA biurowego do działu technicznego w firmie drogowej zatrudnię. Aplikacje z CV i listem motywacyjnym przysyłać na Email: brukman-biuro@interia.pl

• PRACOWNIKA budowlanego do prac wykończeniowych. Tel. 692-784-071

• PRACOWNIKÓW ogólnobudowlanych, dekarzy, cieśli, stolarzy, wykonawców elewacji. Mile widziane doświadczenie, stabilna praca przez cały rok, dobre zarobki. Tel. 503-137-468

• Praca w POWDIR w Chrzanowie przy ul. M. Skłodowskiej-Curie 10/2. Umowa o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Wymagania: wykształcenie wyższe na kierunku pedagogika opiekuńczo-wychowawcza, resocjalizacja i pedagogika specjalna. Dodatkowe informacje: powdir.chrzanow@wp.pl, Tel. 32 646 71 88

• SERWIS Budowy S.A. w Trzebinie poszukuje pracownika na stanowisko: Specjalista/ka ds. kadr i płac - Asystent/ka ds. księgowości. CV na adres Email: kinga@serwisbudowy.pl

• SZUKAM pani do opieki nad starszą osobą. Tel. 884-688-223

• TYNKARZ maszynowy (gips) - 15 zł/m2 Tel. 698-114-103

• WYSOKIE zarobki - murarz, cieśla, zbrojarz, pomocnik Tel. 601-998-930

• ZATRUDNIĘ panią do pomocy w domu 2 razy w tygodniu Tel. 730-777-031

• ZATRUDNIĘ pracowników do produkcji ogrodzeń betonowych. Umowa o pracę. Firma MDM ogrodzenia betonowe producent Olszyny Tel. 665-243-082

• ŚLUSARZA, spawacza, elektryka samochodowego przyjmę na stałe, praca na warsztacie w Trzebinie, również emeryta lub renciście. Tel. 602-751-281

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• FORD mondeo 2.0 diesel, 140KM (2010r.) Tel. 600-890-403

• OPEL corsa 1.2 (2007r.), gaz. Tel. 501-652-277

• SPRZEDAM Citroen Berlingo 1.6 HDI, rok produkcji 2007. Przebieg 147500km, kolor srebrny metalic, cena 8500 zł do negocjacji. Oferta od firmy. Tel. 600-012-844. Email: sekretariat-bs.chrzanow@bankbps.pl

Kupię (m)

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; drogich, tanich Tel. 600-465-773

• ABSOLUTNY autoskup aut do 2.000zł. Tel. 513-905-984



• 100% każdy samochód kupię Tel. 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skroderowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

• AUTOSKUP osobowe, dostawcze, motory, skutery, ciągniki. Przyjadę na miejsce lawetą i zabiorę. Każdy stan Tel. 889-098-521

• SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

• SKUP samochodów całych, rozbitych i dostawczych Tel. 516-159-309

• SKUP skuterów, samochodów, motocykli, przyczep oraz złomowanie. Pojazdy odbieramy własnym transportem. Tel. 511-900-641

• ZŁOMOWANIE pojazdów samochodowych, rolniczych, motocykli. Tel. 604-754-418

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszwic). Tel. 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszwicę). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja pojazdów. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

• AUTOSZYBY – sprzedaż, profesjonalny montaż, gwarancja – Dulowa Tel. 32-613-81-47, 601-531-720

• KASACJA pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autoskup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52

• SPAWANIE aluminium Tel. 502-393-887

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• DZIAŁKA - Trzebinia, obręb Trzebinia na powierzchni 1696m2 pod zabudowę mieszkaniową. Media: prąd, gaz, woda, Netia. Niedaleko szkoła i przystanek linii „9” Tel. 696-748-588

• LOKAL wolno stojący w Krzeszowicach - 15m2, ul. Armii Krajowej sprzedam lub wynajmę. Tel. 608-323-970

• MIESZKANIE 72m2 w Libiążu, Flakówka + garaż. Tel. 605-604-216

• MIESZKANIE w centrum Chrzanowa, 50m2, pierwsze piętro. Tel. 501-160-991

Kupię (n)

**KUPIĘ MIESZKANIE
MOŻE BYĆ DO REMONTU
LUB ZADŁUŻONE
GOTÓWKA
TEL. 508-335-230**

• KUPIĘ Tel. 508-335-230

• KUPIĘ każde mieszkanie. Pilne! Tel. 600-320-216

• KUPIĘ mieszkanie w Trzebinie Tel. 514-840-309

• PRYWATNE. Kupię dom. Tel. +48519-542-826

• ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebinie, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) Tel. 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• 2-POKOJOWE, kuchnia, łazienka w Porębie Żegoty. Tel. 796-264-266

• DO wynajęcia lokal 40m2 - Chrzanów, Sikorskiego, parter. Tel. 694-775-193

• DO wynajęcia lokal o pow. 152 m2 na parterze biurowca w centrum Chrzanowa. Tel. 502 277 455, Email: stabil@interia.eu

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

• GABINET lekarski do wynajęcia - centrum Chrzanowa. Tel. 608-576-100

• GARAŻ do wynajęcia w Libiążu. Tel. 519-876-858

LOKAL użytkowy do wynajęcia 27,87m2 - ścisłe centrum Trzebinia; TBS w Chrzanowie. Tel. 32 623-02-37, 603-910-962 Email: biuro@tbs-chrzanow.com.pl

LOKAL użytkowy do wynajęcia 46,21m2 - ścisłe centrum Chrzanowa; TBS w Chrzanowie. Tel. 32 623-02-37, 603-910-962, Email: biuro@tbs-chrzanow.com.pl

• LOKALE biurowe, użytkowe do wynajęcia - 3 miesiące za darmo. Chrzanów. Tel. 502-277-455

• NOWE mieszkania, kawalerki dla osób pracujących i firm (brygady 2-20 os.) - Chrzanów. Tel. 660-876-749, OIX

• PLAC utwardzony do wynajęcia, częściowo wyłożony kostką brukową, ogrodzony, oświetlony, zaplecze socjalno-biurowe -36 m2, 3 szt. garaże blaszaki Olkusz, ul. Przemysłowa 5, powierzchnia 2200 m2, cena 2zł /m2. Tel. 606-310-720

• SALON Fryzjerski dobrze prosperujący (lub stanowiska) do wynajęcia w Chrzanowie Tel. 32-623-87-20, +353 894 189 878

• WYNAJMĘ gabinety dla lekarzy specjalistów, podologa, laboratorium medyczne, Apteka. Artroskop. Trzebinia Głowackiego 32. Tel. 605-085-018, www.artroskop.pl

BURMISTRZ MIASTA TRZEBINI INFORMUJE

o podaniu do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebinie ul. Marszałka Piłsudskiego 14 i ul. Narutowicza 10, na stronie internetowej www.trzebinia.pl wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

- w trybie bezprzetargowym na rzecz najemcy lokalu mieszkalnego nr 30 usytuowanego w budynku nr 7 wraz z udziałem w wysokości 346/10000 części w nieruchomości wspólnej, położonym na działce nr 153/112 o pow. 0,0972 ha obręb Trzebinia, stanowiącego własność Gminy Trzebinia,
- w trybie przetargowym nieruchomości składającej się z działek nr: 506/24 o pow. 0,0597 ha i 506/28 o pow. 0,0496 ha obręb Lgota, stanowiącej własność Gminy Trzebinia.

Wykaz, o którym mowa zostaje wywieszony na okres 21 dni tj. od 05.01.2022 r. do 26.01.2022 r.

Burmistrz Miasta Trzebinia
Jarosław Okoczek

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa „Przyjaźń” w Krzeszowicach ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

- okresowej kontroli stanu technicznego oraz czyszczenie przewodów kominowych w zasobach Spółdzielni
- okresowej kontroli stanu technicznego instalacji gazowej w zasobach Spółdzielni

Szczegółowe informacje dostępne są na stronie smprzyjazn.pl

Kup elektroniczne wydanie „Przełomu”



kiosk.przelom.pl



Chrzanów, ul. Mickiewicza 5
Poniedziałek - piątek 9.30 - 17.30
Sobota 9.00 - 13.00
Tel. 729 876 275

SALE

SKŁAD OPAŁU WĘGLOMAR
Węgiel miał Realizacja deputatów
eko-groszek
501-756-412
32-613-72-73
Lgota, ul. Krótka 4
www.weglomar.pl

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543
Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tanio, terminowo
Elewacje z docieplaniem styropianowym
tylnki mineralne i akrylowe
Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

TRANS
OFERUJE
STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE
ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a
(Baza Transgór)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

F.H.U. EUROBUD
Docieplenia budynków
Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 600 912 309
32-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

Firma WODHURT
oferuje kotły:
♦ węglowe
♦ gazowe **RATY!!!**
♦ elektryczne
Armatura sanitarna
Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986



• WYNAJME kompletnie umeblowaną prosto po kapitalnym remoncie kawalerkę. Chrzanów Sądowa 1. Całość opłat 1600złmc. Kaucja 3,5 tys. zł. Wynajem okazjonalny - notariusz. Tel. 608-285-115. Email: grzegorz.bogacki@vp.pl

• WYNAJME mieszkanie 2-pokojowe w pełni wyposażone w Trzebini. Tel. 501-643-365

USŁUGI

Budowlane

• 515728836 malowanie, tapetowanie, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, montaż drzwi, paneli podłogowych, wylewki samopoziomujące. Tel. 515-728-836

• 518-706-099 Gładzie, malowanie maszynowe, płytki, kompleksowe wykończenia. www.tom-reg.pl

• 609-812-230 Flizowanie, łazienki, remonty Tel. 609-812-230

• 668-423-469 Flizowanie, malowanie, gładź, regipsy, remonty, adaptacje Tel. 698-156-981

• A-Z Remonty - wykończenia, gwarancja. Gładzie, flizy, poddasza, zabudowy, itp. Tel. 533-515-690

• ADAPTACJA poddaszy. Tel. 609-812-230

• BRAMY, furtki, ogrodzenia panelowe - produkcja Tel. 730-310-045



• BRAMY, ogrodzenia, balustrady Tel. 796-17-17-55

• BRUKARSTWO Tel. 501-066-248

• BRUKARSTWO Tel. 505-148-009

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogro-
dzenia A-Z Tel. 664-553-074

• BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994

• BUDOWA domów od podstaw, ogrodzenia, kostka brukowa, instalacje ziemne wod-kan. Tel. 697-982-969. Email: seba76@vp.pl

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjaz-
dów, podbudowy. Tel. 668-340-936

• CYKLINOWANIE bezpyłowo, lakierowa-
nie. Tel. 516-769-265

• DACHY - konstrukcje dachowe wraz
z kryciem; wymiana pokryć dachow-
ych. Tel. 602-643-330

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 509-
339-135, 785-361-969

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 604-
456-994

• DOCIEPLENIA budynków. Tel. 604-
456-994

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykoń-
czenia. Buduj z góralami!!!; www.
wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

• DOCIEPLENIA budynków - termoizo-
lacja, 25-letnie doświadczenie. Tel.
602-101-440

• EKOSZAMBA, szamba betonowe -
montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

• GŁADZIE maszynowe, czyszczenie
bezpyłowe. Tel. 518-706-099, www.
tom-reg.pl

• HURTOWNIA stali - Trzebinia, Długa
51 - konkurencyjne ceny, transport
Tel. 730-310-025

• KAMIEŃ, piasek, ziemia, gruz Tel.
501-066-248

• MALOWANIE dachów, elewacji; kon-
serwacja konstrukcji stalowych betono-
wych, drewnianych. Wieloletnia prakty-
ka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325

• MALOWANIE, gładzie tanio Tel.
501-215-951

• MDM Ogrodzenia betonowe -
produkcja, sprzedaż; Olszyny, Młyń-
ska 6, Babice Tel. 665-243-082

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, eko-
szamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• OGRODZENIA panelowe; sprzedaż,
montaż Tel. 730-310-025

• PODDASZA kompleksowo. Tel. 694-
387-273

• PROJEKTY budynków indywidual-
nych, gotowych, rozbudowy, adapta-
cje, kosztorysy, nadzory budowlane.
Świadectwa energetyczne - F.H.U.
„Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego -
inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00,
32-623-95-35, 600-238-671

• REMONTY. Tel. 694-387-273

• TRANSPORT - cement, piasek, ka-
mień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel.
668-340-936

• UKŁADANIE kostki brukowej Tel.
505-828-444, 535-061-222

• UKŁADANIE płytek (kuchnie, łazien-
ki, tarasy itp.). Szybko i tanio. Tel. 691
536 134

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche
tynki, sufit 65zł, ścianki 47zł, malowa-
nie 15zł, gładź 20zł, flizowanie 55zł.
Tel. 606-740-937

• USŁUGI koparko-ładowarką i mini-
koparką. Tel. 505-828-444

• USŁUGI minikoparką. Tel. 668-340-
936

• USŁUGI - koparko-ładowarką JCB,
kucie młotem, wyburzenia komplek-
sowo Tel. 501-066-248

• WYBURZENIA - wywóz gruzu Tel.
505-828-444

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz
gruzu Tel. 501-066-248

• WYKONUJEMY wylewki maszynowe.
Tel. 792-441-475

• WYPOŻYCZALNIA narzędzi Balin. Tel.
506-818-366, www.tools-chrzanow.pl

• ŁAZIENKI kompleksowo. Tel. 694-
387-273

Elektrotechniczne

• 600-789-505 Instalacje elek-
tryczne Tel. 600-789-505

• ALARMOWE-ANTENOWE-RTV/SAT,
domofony, wideodomofony, telewizja
obserwacyjna, komputerowe LAN/Wi-
Fi - montaż, naprawa. „Prewen”. Tel.
32-757-18-84, 502-863-471

• ALLSYSTEM - instalacje alarmo-
we, przeciwpożarowe, telewizja
przemysłowa, naziemna i sateli-
tarna, powiadomienie GSM, cen-
trale telefoniczne Tel. 692-054-
349, www.allsystem.pl

• ELEKTRYCZNE Tel. 601-070-229

• INSTALACJE elektryczne, przyłącza,
odbioru Tel. 507-400-757

Instalacyjne

• ELEKTROINSTALACJE Tel. 608-445-635

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: in-
stalacje elektryczne, ogromowe,
teletechniczne, podłączenia urządzeń
elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel.
603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• INSTALACJE elektryczne Tel.
600-789-505

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz.
Ogrzewania podłogowe, wymiana ko-
tłów. Montaż kotłowni. Próby szczel-
ności gazu. Tel. 534-835-940

• INSTALACJE wod-kan, c.o., gaz, kli-
matyzacje, piece gazowe Tel. 663-
150-699

• INSTALACJE wod-kan, co, gaz. Mon-
taż kotłowni. Pompy ciepła. Tel. 888-
356-666

• INSTALACJE wod.kan., c.o., gaz;
przyłącza gazowe Tel. 507-400-757

• PRZERÓBK I elektryczne, wodne,
awarie. Tel. 883-740-510

Serwisowe

• 602-676-726 AGD-serwis. Naprawa
prałek, lodówek Tel. 602-676-726

• KOMPUTERY - usuwanie problemów.
Dojazd bezpłatny. Tel. 502-863-471

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny. Do-
jazd bezpłatny! Szybko, solidnie, gwaran-
cja. Tel. 32-623-54-18, 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term,
kotłów gazowych. Przeglądy, konser-
wacje, próby szczelności, analiza
spalin, uprawnienia. Podłączanie
kuchenek, gwarancje. Junkers, Nec-
kar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval,
DeDierich, Beretta, inne Tel. 666-
255-068

• SERWIS kotłów gazowych Tel. 516-
333-910

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i
katering; www.jaceknowak.pl Tel.
601-861-673

Rachunkowe

• BILIŃSKI Witold Kancelaria Podatko-
wa. Spadki, darowizny, inne nabycia;
pomoc deklaracje, pisma, ulgi w spła-
cie. Chrzanów, Aleja Henryka 24. Tel.
603-210-420, 32-623-28-40

Finanse

• POŻYCZKI - szybko z komornikiem;
Pośrednik CDF S.C. firmy Matpol Fi-
nanse Sp. z o.o. Tel. 32-260-00-33,
516-516-611

Sprzątanie

• KOMPLEKSOWE sprzątanie biur,
mieszkań, domów (też po remon-
cie) itd. Dobre ceny. Tel. 664-565-
653

• SPRZĄTANIE. Tel. 513-905-984

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły języka niemiec-
kiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47.
Tel. /fax: 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• CEMENT, kamień, żwir, ziemia; wy-
wóz gruzu Tel. 668-340-936

• JCB - koparko-ładowarka: wybu-
rzenia, kucie młotem, kompleksowe
usługi Tel. 501-066-248

• KAMIEŃ, piasek, żwir, ziemia, kon-
tenery - wywóz gruzu, załadunek Tel.
501-066-248

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel.
668-340-936

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 505-
828-444, 535-061-222

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, eko-
szamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburze-
nia Tel. 668-340-936

• PIASEK, cement, kamień, żwir, zie-
mia Tel. 668-340-936

• PRZEPROWADZKI, duży kontener,
VAT. Tel. 694-961-032

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do
850kg Tel. 518-706-099

• STAL zbrojeniowa, cement. Tel. 668-
340-936

• TANIE przeprowadzki i inne usługi
transportowe. Tel. 602 61 01 01

• TRANSPORT - cement, piasek, ka-
mień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel.
668-340-936

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw 1-30
ton. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• TRANSPORT - przeprowadzki, moż-
liwość załadunku, przewóz różnych
towarów i transport samochodem
osobowym Tel. 502-234-093, 888-
422-221

• USŁUGI minikoparką. Tel. 668-340-
936

• WYWÓZ gruzu - kontener Tel. 668-
340-936

• WYWÓZ gruzu, możliwość załadunku,
rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• WYWÓZ nieczystości płynnych.
Tel. 535-061-222

BOSTAR®
KRZESZOWICE

NAJLEPSZE CENY

WĘGIEL • MIAŁ EKO-GROSZEK PELET

TRANSPORT
www.bostar.com.pl

Skład opału Krzeszowice
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
e-mail: info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55, 664 280 615

Skład opału i materiałów budowlanych
w Tenczynku
tel. 12 282 66 17

Skład opału i materiałów budowlanych
w Regulicach
tel. 12 283 11 20

SALON TECHNIKI GRZEWczej
SPRZEDAŻ RATALNA
SERWIS KOTŁÓW GAZOWYCH

WOD-term
www.wod-term.eu

AUTORYZOWANY SERWIS:

- BRÖTJE
- Vaillant
- Saunier Duval
- WOLF
- De Dietrich
- ACV
- Beretta

Chrzanów, ul. Władysława Sikorskiego 1i
Serwis: tel. 516 333 910
Oddział Chrzanów: tel. 32 42 02 734
wodterm.chrzanow@gmail.com

TRESKO TRZEBINIA

Węgiel workowany

WĘGIEL Z KWK:
Piast, Ziemowit, Janina, Sobieski, Bobrek, Wesoła oraz inne sortymenty

SKŁAD WĘGLA
PRODUCENT EKOGROSZKU

32/ 753 68 05 **504 279 654**

pon.-pt.: 6.00 - 16.00 **sob.: 6.00 - 13.00**

Prawne

• **BEZPŁATNE** porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• **STAROSTWO** Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja Tel. 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• **DOSTAWA** gazu w butlach. Maxgaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• **FILTRY** do wody Tel. 721-864-467

• **ODŚNIEŻANIE** dachów. Tel. 502-277-286

• **WYNAJEM - toalet przenośnych** Tel. 505-828-444, 535-061-222

• **ZWYŻKA - 18m, wynajem; wycinka drzew; zrębkowanie gałęzi** Tel. 601-998-956, 501-341-132

• **ZWYŻKA** 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR**Sprzedam**

• **PIASEK** zakopowy pod fundamenty z transportem. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• **PILNIE - likwidacja sklepu - kompletne wyposażenie sklepu spożywczego. Ceny do negocjacji** Tel. 793-515-962

• **PROMOCYJNA** sprzedaż węgla i drewna kominkowego. Śląski Skład Węglowy, Oddział w Chrzanowie. Tel. 602 61 01 01

• **ZIEMIA.** Tel. 505-828-444, 535-061-222

Kupię

• **KUPIĘ** ciągnik rolniczy stan obojętny. Tel. 696-033-800

• **KUPIĘ** stare radia, gramofony, kryształki, kolorowe szkło, stare zegary Tel. 721 093 609

Różne

• **UA - TRUSKAWIEC** - Karpaty. Autokar z Chrzanowa, Krakowa. Turnusy: wiosna 2022 Tel. 609-812-239

MEDYCZNE**Chirurg**

• Lek. Sebastian Mosiej spec. chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

• Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet” Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuski 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

• Lek. med. Karolina Englert konsultacje, badanie znamion, drobne zabiegi - sobota, 15 stycznia. Rejestracja obowiązkowa. Liczba miejsc ograniczona. Tel. 12-283-33-06, CM Alwernia, Z. Gęsikowskiego 16

• Lek. med. Renata Budzicz - specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej; Chrzanów, Grunwaldzka 2b, poniedziałek 10-18, środa 10-18, piątek 8-15. Rejestracja poniedziałek-piątek 10-18. Tel. 512 352 683 www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuski 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Endokrynolog

• **Bulińska-Głównia** Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy i jamy brzusznej - Libiąż, Piłsudskiego 14. Czynne piątki i soboty po rejestracji. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuski 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Lek. med. Krystyna Fic - gastrolog; Chrzanów, Wojska Polskiego 2B, czwartek 15-18. Rejestracja w czwartek 15-18. Tel. 572-356-564

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba - specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20 (I p.), poniedziałek, środa, piątek: 16-18, czwartek: 9-10. Rejestracja Tel. 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86 Tel. 32-600-70-60

• Janusz Gajda - specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Mieszka I 9c, środa: 10-13 po rejestracji telefonicznej i czwartek 15-18; USG ginekologiczne, ciąży, piersi. Wizyty. Tel. 608 718 833

• Lek. med. Dariusz Nowak, specjalista ginekolog-położnik - badania USG. Trzebinia, Mickiewicza 24; wtorek, czwartek. Zapisy Tel. 607 589 868

• Lek. med. Marek Strzyż - specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Wyszyńskiego 17, wtorek, czwartek. USG+laser. Zapisy Tel. 535 557 771

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć - specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11, wt. 15-19, tel. 733-433-494; Chrzanów, Mieszka I 9c, czw. 15-19, tel. 32-623-24-85, Vitalis Trzebinia, Kopernika 25. Tel. 733-433-494

• Kardiolog Ewa Żółkiewicz przyjmuje: Chrzanów, Piłsudskiego 22/2 w poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym Tel. 607 098 765

• Kardiolog Izabela Kietbalska - Bołecin, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

• Michał Bońkowski, kardiolog: Węsta-Med Chrzanów, ul. Kardynała Wyszyńskiego 17 tel. 535-557-771; Trzebinia ul. Kopernika 25. Tel. 733-433-494

Laryngolog

• Dr hab. n.med. Wojciech Smółka specjalista otolaryngolog. Dorosli i dzieci. Badanie mikroskopowe. CM DrSmółka tel. 664-959-419. Pilne przypadki codziennie. www.drsmolka.pl

• Lek. med. Anna Olsza - specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek, środa i piątek: od 16.00. Rejestracja SMS Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, śr. 13-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Brożek-Stanisławska - specjalista neurolog; Chrzanów, Świętokrzyska 90, poniedziałek: 17-19 Tel. 602 706 438

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów, tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Gabinet i EEG Trzebinia. Tel. 32-620-02-93

• Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B Tel. 511-145-177

• Halina Stizak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Marcin Podhalański. Neurolog - Diabet, Chrzanów, ul. Kościuski 18. Poniedziałek, wtorek, czwartek: 8-13. Tel. 515-461-623

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 606-762-523

Okulista

• **Astygmatyzm, krótkowzroczność, dobór soczewek** - lekarz, optometrysta, optyk - Justyna Wójcik, Jaworzno Sienkiewicza 6 - tel. 32-752-03-04, Chrzanów Dobczycka 10. Tel. 32-623-95-55

• **Ewa Czerniawska** - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: poniedziałek, czwartek 15-18, piątek 9-12. Rejestracja w godz. pracy gabinetu oraz w każdy dzień roboczy w godz. 18-20 Tel. 791-932-912

• Gabinet Okulistyczny Lidia i Mateusz Nowak - Libiąż, ul. 11 Listopada 11, środa i czwartek: 15.00-18.00. Nagłe przypadki codziennie. Tel. 880-614-544

• Lek. med. Danuta Czepiel - specjalista chorób oczu; Trzebinia, Kościuski 24 (Zakład Optyczny), poniedziałek: 14-16.30, środa: 10-12 Tel. 32-753-40-55, 666 234 005

• **Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk.** Leczenie zezów i niedowidzenia - Krzeszowice, ul. Kazimierza Wyki 10. Tel. 577-45-45-40, Email: bok@okomedical.pl

• **Okulista - optyk.** Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska - Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• **Specjalista chorób oczu** Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek - specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60 www.wzietek.pl

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ

Oferujemy:

- Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: **Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX** tel. 509 606 661, 32 623 11 31

ROLETY ZEWNĘTRZNE
200 zł/m² brutto

Wewnętrzne osłony okienne gratis!

22 lata tradycji

FACHBUD

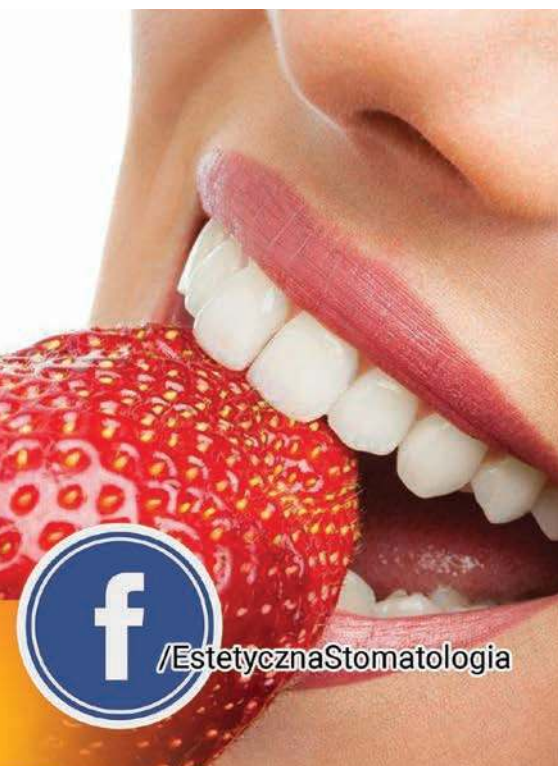
Jaworzno
ul. Grunwaldzka 39 (ścisłe centrum)

TELEFON
32 616 47 00
601 435 839

ESTETYCZNA GID STOMATOLOGIA

Leczenie implantologiczne
Kosmetyczne uzupełnienia protetyczne
Leczenie kanałowe (mikroskop)
Leczenie ortodontyczne dzieci i dorosłych
Leczenie zachowawcze
Diagnostyka RTG, 3D-CBCT (tomografia komputerowa)
Bezbolesne znieczulenie komputerowe
Sedacja wziewna
Fibryna bogatopłytkowa (szybsza regeneracja tkanek i gojenie po zabiegu)

ul. Grunwaldzka 15 32-500 Chrzanów
tel. (32) 623 99 90
www.estetycznastomatologia.pl



/EstetycznaStomatologia

• Lek. Wojciech Jurek specjalista ortopeda-traumatolog; Małopolski Szpital Ortopedyczno-Rehabilitacyjny (endoprotezy stawów); USG stawów. VITALIS, Trzebinia, Kopernika 25 - czw. 16-20 tel. 733-433-494; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice, Legionów Polskich 11 A - pon. i wtorki 16-20. Tel. 795-809-809

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Dominik Drapała, specjalista ortopeda, traumatolog; dorośli i dzieci, USG narządu ruchu, USG biodek - Gabinet Lekarski Babice, Krakowska 31 - codziennie. Tel. 666-085-569, www.dominikdrapala.pl

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; wizyty domowe Tel. 608-623-891, 606-270-799.

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Pediatra

• Specjaliści pediatrii, rehabilitacji, neurologii, gastroenterologii, pulmonologii, alergologii i reumatologii dziecięcej. Leczenia zaburzeń odporności, wad postawy. Pełny zakres USG. Badanie komputerowe stóp. CM DrSmółka Tel. 664-959-419, www.drsmolka.pl

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatry. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13-18. rejestracja: Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczek) specjalista psychiatry - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, terapia wspierająca, spotkania osobiste i videoporady. Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

• Mgr Jolanta Walczak, specjalista psycholog kliniczny, certyfikowany psychoterapeuta; Chrzanów, al. Henryka 53. Tel. 608-550-878

Reumatolog

• Tadeusz Najbar, specjalista reumatolog, internista - Trzebinia, Szczakowska 9. Wykonuje: USG jamy brzusznej, tarczycy, stawów. Leczenie osteoporozy, badania na prawo jazdy. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od pn.-do pt. w godz. 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Anna Komarów, Chrzanów, Słowackiego 13, poniedziałek: 14-18, środa: 9-13, piątek: 10-15, tel. 32-754-02-23. Trzebinia, Kopalniana 10/19, wtorek 9-13; czwartek: 14-18. Tel. 32-711-57-77

• Artur Warszawski - stomatolog; Chrzanów, Kadłubek 45, poniedziałek, piątek - 14-20, Olszyny, Koszykarska 3, wtorek, czwartek - 16-19. Tel. 605 077 755

• Bożena Sikora - Chrzanów, Brońskiego 14/32 Tel. 512-100-713

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Dr Bożena Stanczykiewicz, lek. stom. Ewa Stanczykiewicz - Chrzanów, Kolonia Szpitalna 2/2, poniedziałek, wtorek: 14-19, środa: 12-18, piątek: 10-20, sobota 9-13. Tel. 32-623-22-23, 602 241 023

• Kubic Stomatologia Libiąż, ul. Paderewskiego 6, czynne: pon.-pt. 15-20. Rejestracja. Tel. 667-249-549

• Lek. stom. Joanna Żuk; Chrzanów, Orkana 21D, poniedziałek - czwartek: 16-19. Rejestracja Tel. 32-623-71-62, 604 208 824

• Lek. stom. Magdalena Kuza - Chrzanów, Kadłubek 45; poniedziałek, czwartek: 12-19, wtorek, środa: 10-15 Tel. 32-623-61-40, 605 222 345

• Lek. stom. Piotr Starzycki - chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. dom. 32-623-34-25 (12-13), 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protezyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat - specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18, poniedziałek 16-18 i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów Tel. 535-557-771

Urolog

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

• Lek. med. Janusz Michalik - specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, poniedziałek i środa: 16-18. USG układu moczowego. Tel. 32-624-03-03 (8-16) Szczegóły: www.urologchrzanow.pl

Pracownia USG

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: USG brzucha, ortopedyczne, naczyń - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60,

• CM DrSmółka. Pełny zakres USG dorośli, dzieci Tel. 664 959 419 www.drsmolka.pl

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki Tel. 666 234 007.

• Specjalistyczny Gabinet USG lek. med. Władysław Kostka - radiodiagnosta; Chrzanów, Sokoła 10, wtorek: 16-17.30, czwartek: 9-11. USG - jamy brzusznej, tarczycy, piersi, ślinianki, moszny. Tel. 602 715 943

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyki Dentystycznej Jacek Buliński; Chrzanów, Kopnickiej 1A, czynna poniedziałek-piątek Tel. 32-754-16-28, 601 496 677

• Pracownia Protetyki Dentystycznej. Ekspresowe naprawy; Trzebinia, Kościuszkii 50 (Inkubator) Tel. 605-328-621

Pracownia RTG

• RENTGEN cyfrowy: kości, stawy, klatka piersiowa, Artroskop. Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

• RENTGEN stomatologiczny - Libiąż, Paderewskiego 6. Rejestracja Tel. 697-780-917

Rehabilitacja ruchowa

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: pełny zakres, wkładki ortopedyczne ICB - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60, www.wzietek.pl

• Centrum Medyczne Dr Smółka. Profesjonalna rehabilitacja dorosłych, dzieci i niemowląt. Fizykoterapia: laser, fala uderzeniowa, pole magnetyczne, prądy, sollux, ultradźwięki. konsultacje specjalistyczne. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Magnetron, ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• RehOrt Standera ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup, stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Przychodnia weterynaryjna

• PRZYCHODNIA Weterynaryjna Na Mydlanej - Chrzanów, Mydlana 51; poniedziałek-piątek: 8-20, sobota: 9-14, niedziela: 9-11. Tel. 32-623-39-50 www.namydlanej.pl

Sklepy medyczne

• MED-JUS Sklep Medyczny Umowa z NFZ- Trzebinia, Piłsudskiego 3A; Wypożyczanie łóżek i koncentratorów tlenu Tel. 32-611-02-07, 501 207 791

• Sklep Medyczny Artroskop Barbara Wziętek, czynny codziennie, refundacja NFZ, Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnicza 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Neurolog dziecięcy

• Dr hab. n. med. Sławomir Kroczyński, specjalista neurologii dziecięcej, Centrum Medyczne Dr Smółka. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

Reumatolog dziecięcy

• lek. med. Katarzyna Karwicka, specjalista reumatologii dziecięcej, konsultacje z zakresu pediatrii, reumatologii i immunologii dziecięcej Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Specjalista neurologopeda - Edyta Topolska Tel. 781-208-145

Hepatolog

• Dr n. med. Paweł Szulewski - hepatolog, gastroenterolog. Przyjmuje: Vitalis s.j., Trzebinia, Kopernika 25, rejestracja Tel. 326200293, 322109855, 322109865, 322109866, 733433494

NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia **cp*oz**
Pracownia Fizjoterapii
ul. Jana Gołąba 1 32-551 Babice
ZAPRASZA
OSOBY POSIADAJĄCE ORZECZENIA
O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI W STOPNIU
LEKKIM LUB UMIARKOWANYM
**NA BEZPŁATNE ZABIEGI
REHABILITACYJNE**
Skierowanie na zabiegi
od lekarza
nie jest wymagane
Kontakt:
pn-pt: 08:00-18:00, **NFZ**
tel. 32 613-41-01, wewn. 23
program: „Świadczenia medyczne Narodowego
Funduszu Zdrowia dla osób niepełnosprawnych na rok 2021”

Rentgen stomatologiczny
CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
Libiąż, ul. Słowackiego 3a
tel. 32 627 55 22
PEŁNY ZAKRES USŁUG
■ STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
■ STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - WYBIELANIE ZĘBÓW
■ PROTETYKA
■ PERIODONTOLOGIA
■ CHIRURGIA
■ PROFILAKTYKA PRZECIWPŁOCHNICZA
■ RTG
Czynne pn.-pt. w godz. 9.00-19.00, sob. 10.00-15.00 Rejestracja telefoniczna lub w gabinecie

Centrum Medyczne Bogdan Wziętek
Trzebinia, Głowackiego 32
czynne: pon. - pt. 7.00 - 20.00 **artroskop**
rejestracja: 32 223 61 77, 32 441 78 60, 609 469 593 www.wzietek.pl
LABORATORIUM wtorki 7.30 do 8.30
▶ **SKLEP MEDYCZNY ARTROSKOP** refundacja NFZ - tel. 609469593
▶ **CHIRURGIA JEDNEGO DNIA:** chirurgia ręki i stopy, chirurgia urazowa: szycie ran, repozycja złamań, komórkii macierzyste z tłuszczu i szpiku, PRP.
▶ **GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY:** porady ortopedyczne z USG i RTG, unieruchomienia w gipsie syntetycznym i ortezach, iniekcje pod kontrolą USG: stawy, kręgosłup, kwas hialuronowy, PRP, Zabiegi rehabilitacyjne w Klinice Ortopedii w Krakowie
codziennie, dr n. med Bogdan Wziętek, specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej
▶ **GABINET Chirurgiczny USG brzucha, środa, dr Artur Jędruch** specjalista chirurgii ogólnej
▶ **GABINET NEUROLOGICZNY dr Ewelina Kubańska,** specjalista neurolog, poniedziałek
▶ **USG** USG jamy brzusznej, USG stawów, ścięgien, mięśni, bioderek u niemowląt, punkcje i iniekcje pod kontrolą USG, USG Doppler naczyń kończyn dolnych i tętnic szyjnych
▶ **ZAKŁAD REHABILITACJI** fala uderzeniowa, laser, ultradźwięki, prądy, hydroterapia, krioterapia azotowa, magnetoterapia, masaże, drenaż limfatyczny ręczny i mechaniczny BOA, ćwiczenia bierne-CPM i czynne z rehabilitantem po artroskopii, rekonstrukcji ACL, endoprotezach, wszelkich operacjach oraz po urazach, wizyty domowe, winback
▶ **PORADNIA REHABILITACYJNA** piątek dr Urszula Palka-Bartosinińska
▶ **GABINET CHIRURGII NACZYNIOWEJ, USG DOPPLER dr Rafał Boczej,** wtorek
▶ **PRACOWNIA RTG** czynna pon. - pt., po rejestracji telefonicznej
▶ **Wkłádki indywidualnie formowane ICB dla dzieci i dorosłych** Komputerowe badanie stóp
■ refundacja wizyt, USG, RTG i rehabilitacji

Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Magdalena Kuza
Chrzanów, ul. Kadłubek 45
• Stomatologia zachowawcza
• Endodoncja - mikroskop, RVG
• usuwanie złamanych narzędzi
• zamykanie perforacji
• trudne przypadki leczenia kanałowego (kanały wąskie, zakrzywione, niedrożne)
• Stomatologia estetyczna i profilaktyka
• Protetyka
• Medycyna estetyczna
• **ORTODONCJA**
**Gabinet czynny: pon.-pt. 10.00-19.00
Rej. tel. 32-623-61-40 lub w gabinecie**

P.R.H.U. **POLBART**
SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH
• OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
• PŁACIMY GOTÓWKĄ
• WAGA SAMOCHODOWA 60t
• ZAPEWNIAMY TRANSPORT
• ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE
www.polbart.pl
Zapraszamy!
Pn - Pt
7.00 - 18.00
Sob
7.00 - 14.00
Trzebinia, ul. Dworcowa 27
tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

Z ŁUKASZEM GŁUCHEM PO MUZEACH

Muzeum Traditionsverband NVA – Polska w Łaziskach Górnych.

Moje wędrówki po muzeach militarnych kończę w Łaziskach Górnych. Znajduje się tu placówka prezentująca eksponaty związane z państwem, którego już nie ma na mapie świata, a dokładnie z NRD.

Niemiecka Republika Demokratyczna powstała po II Wojnie Światowej na obszarze kontrolowanym przez Związek Radziecki i jako „przyczółek” najbardziej wysunięty na zachód był to bardzo ważny politycznie i militarnie obszar. Armia, Policja, Służby graniczne czy służby wywiadowcze były jednym z priorytetów w polityce wewnętrznej kraju.

Traditionsverband NVA, to muzeum, w którym w kilku pomieszczeniach możemy obejrzeć wyposażenie, umundurowanie oraz przedmioty codziennego użytku, które były na wyposażeniu różnych służb we Wschodnich Niemczech. Zbiory są własnością grupy rekonstrukcyjnej zajmującej się tą tematyką, a osoba prowadząca po muzeum posiada ogromną wiedzę historyczną na temat polityki i wszelkiego wyposażenia z tamtego okresu i co najważniejsze, bardzo chętnie tą wiedzą dzieli się z osobami odwiedzającymi zbiory.

Przechodząc przez kolejne pomieszczenia możemy zobaczyć rozwój umundurowania poszczególnych jednostek. Dbałość o detale i zgodność historyczna jest tu na porządku dziennym. Sztandary, nakrycia głowy, wyposażenie skoczków spadochronowych, zestaw do resuscytacji zintegrowany w specjalnej skrzyni, w pełni sprawny dalekopis, który był uzupełnieniem, a niejednokrotnie substytutem dla połączeń telefonicznych, spora kolekcja aparatów fotograficznych wykorzystywanych w działaniach wywiadowczych (miniaturowe, panoramiczne), to tylko niektóre z ciekawostek jakie możemy tu zobaczyć. Wchodząc do kolejnych pomieszczeń możemy poniekąd zobaczyć jak wyglądały wewnątrz niektóre biura aparatu państwa, np. pokój przesłuchań Stasi, czyli organu administracji rządowej odpowiedzialnego za kierunek bezpieczeństwa wewnętrznego, wywiadu oraz kontrwywiadu NRD czy pokój narad, w którym mogły zapadać ważne decyzje państwowe.

W takiej placówce nie może również zabraknąć pojazdów będących w użytkowaniu służb mundurowych NRD. Obejrzymy tu między innymi Barkasa, Wartburga oraz wojskowego Trabanta. Eksponaty z muzeum bardzo często możemy spotkać na różnych imprezach militarnych i rekonstrukcyjnych. Są w pełni sprawne i dopuszczone do ruchu drogowego. Polecam odwiedzić w tym muzeum. Jest prowadzone przez pasjonatów dla pasjonatów i widać to na każdym kroku. Wizytę należy umówić przed przyjazdem, a wszystkie informacje kontaktowe można znaleźć na stronie muzeum.

Tekst i zdjęcia Łukasz Głuch



Ekspozycja mundurów wojskowych oficerów oraz żołnierzy służby zasadniczej różnych formacji



Rozwój umundurowania polowego z okresu 1956-1990



Czapka podoficera regulującego ruchem drogowym



Mundury polowe wojsk spadochronowych



Fragment ekspozycji w pomieszczeniu Państwowej Służby Bezpieczeństwa



Rekonstrukcja jednego z biur aparatu państwa



Barkas przy inscenizowanym przejściu granicznym podczas jednej z imprez rekonstrukcyjnych

HOROSKOP

Na 2022 rok

BARAN



Los w roku 2022 sprawi Ci niespodziankę w postaci nowej pracy, awansu lub podróży życia. Niektórzy z Was zmieniają stan cywilny, a inni znajdują miłość. To doskonały rok na zakładanie własnej działalności, własnego kanału na YT lub aktywności na Tik Toku. To rok zdobywania popularności i rozwoju tego na czym Ci zależy. Już w lutym oczekuj ciekawych i korzystnych zmian. Oprócz karnawałowych szaleństw Merkury pomoże Ci przy rozpoczynaniu czegoś zupełnie nowego. Druga połowa miesiąca jest szczególnie korzystna dla spraw finansowych. Nieco później, bo początkiem marca, uważaj na drodze i przywiąż wagę do pism urzędowych i relacji z szefem. Jeśli Twój mąż czy żona chcą zmieniać pracę trzeba będzie uzbroić się w cierpliwość, bo najlepszy na to czas przypadnie dopiero latem. Na początku czerwca zabezpiecz dom przed zalaniem wodą, a na urlop najlepiej wybierz się w sierpniu. Zadbaj by był on bardzo różnorodny i nie przejmuj się komentarzami rodziny. Połowa sierpnia to również bardzo dobry czas na staranie się o awans lub branie większej odpowiedzialności na siebie w pracy. Latem pomyśl także o swoim zdrowiu, łatwiej wtedy będzie porzucić szkodliwe nawyki i poprawić swoją kondycję. Jesień przyniesie dużo okazji do wykazania się swoją wytrwałością oraz rozwijania swojego talentu. Początek grudnia przyniesie Ci prawdziwą miłość i/lub nową pracę. Jeśli szukasz pracy jako nauczyciel, mediator lub handlowiec bez trudu ją wtedy znajdziesz. Jesień będzie romantyczna i pełna miłości, a ostatni dzień w roku chętnie spędzisz w łóżku z ukochaną osobą.

BYK



Ten rok będzie nadzwyczaj owocny i szczęśliwy dla Twoich zawodowych spraw. Praca stanie się powołaniem, a dzięki swoim cechom osobistym doświadczysz społecznego awansu. Bądź świadomy celu, do którego dążysz i metod jakich użyjesz by go osiągnąć. Nie działaj na wyczucie, dobre przygotowanie, profesjonalizm i pracowitość zaprowadzą Cię na szczyt. W miłości trochę zawirowań, dbaj o swój związek. Początek roku upłynie Ci spokojnie, często na kontemplacjach życia i relacji w rodzinie. Początek marca to doskonały czas na rozpoczęcie tego o czym myślisz od dawna. Skoncentrujesz się na zarabianiu pieniędzy. W związkach pojawi się nieco tajemnic, ale także na nowo odżyje namietność. Wiosna to czas na nawiązywanie nowych znajomości oraz na randki. Końcem kwietnia warto z najbliższą osobą pojechać na krótki wypoczynek lub cieszyć się z możliwości zaoszczędzenia większej gotówki. W czerwcu odczujesz poprawę fizycznej i mentalnej formy, zaczniesz częściej uprawiać sport, zainteresujesz się czymś nowym. Sierpień to doskonały miesiąc na urlop, radość będziesz czerpać z poznawania odmiennej kultury, niektórzy z Was przeżyją krótkotrwały choć płomienny romans. Jesienią zdaj się na swoją intuicję, ale też powstrzymaj się od wydatków... Końcem grudnia poprawisz swoje relacje z najbliższymi i dzięki temu rok zakończysz poczuciem, że zrobiłeś wszystko najlepiej jak potrafiłeś i mogłeś.

BLIŹNIĘTA



Namietność i uczucia będą w Nowym Roku najważniejsze. O tę sferę warto zadbać oraz zwiększyć czujność – w pogoni za seksualnym spełnieniem możecie zatracić samych siebie. Wiele z Was spełni swoje długie skrywane fantazje i marzenia, inni zrozumieją własną naturę. Uważajcie by pleć przeciwna nie wpędziła Was w długi. Szykuje się też długa i interesująca podróż lub remont mieszkania. Na pierwszy romans będziecie miały szansę już końcem stycznia. Niejedne z Was nawiążą intymny kontakt z kimś z pracy. Im bliżej wiosny tym lepszy będziecie miały nastrój, a już z jej początkiem Waszej doskonałej formy fizycznej będzie można pozazdrościć. Wiosna będzie szczególna dla rodziców – odegracie ważną rolę w życiu swoich dzieci. Czasem Wasza pomoc okaże się dla nich przełomowa. Związki o krótkim stażu przeżywać będą rozkwit uczucia, a wiosna, głównie kwiecień i maj, singlom upłynie na randkach. Letni urlop zaplanujcie końcem czerwca, najlepiej na plaży w egzotycznym kraju. W lipcu w pracy zwróćcie uwagę na mężczyzn. Postawie na przyjaźń oraz kogoś kogo dobrze znacie i kto nigdy Was nie zawiodł. Druga połowa października przyniesie Wam protekcję kogoś wpływowego oraz poprawę wizerunku. Odczujecie także potrzebę kontaktu z własnymi emocjami – znajdziecie czas na relaks i kontakt z naturą. Nie ryzykujcie jesienią w sprawach zawodowych, za to jest to dobry czas na odświeżenie mieszkania lub odnowienie zapomnianych znajomości. Wycieczka z najbliższą osobą do górskiej miejscowości tuż przed końcem roku doładuje Wasze życiowe akumulatory.

RAK



W Nowym Roku zmienisz środowisko, zweryfikujesz swoje przyjaźnie. Poznasz nowych ludzi, czasem wpływowych i bardzo pomocnych. Tej zimy powalczysz o swoją pozycję, indywidualność i niezależność, zadbaj o swoje potrzeby. Saturn początkiem roku pokaże Ci mocne strony Twojego związku, ale i też skłoni do konfrontacji z samym sobą. Potrzebna będzie cierpliwość i kreatywność by osiągnąć to na czym Ci zależy. Idź za głosem swojego Ja. Doskonale poradzisz sobie z nowymi wyzwaniami. Kwadratury Plutona w kwietniu i maju mogą spowodować spadek formy lub też zmuszą Cię do zwiększonego wysiłku. Nie wymiguj się od pracy, przyjmij spokojnie co los Ci da. Niektórzy z Was znajdą nowe sposoby zarabiania pieniędzy. Wczesnym latem będziesz odpoczywał w ciepłym kraju, ale zaraz po urlopie przyjdzie Ci nadganiać zaległości. W połowie sierpnia stracisz głowę i serce dla kogoś, szykuje się gorący romans, z szansą na poważny związek. Jeśli jesteś w związku o dłuższym stażu niewykluczone, że złożysz małżeńską przysięgę. Jeśli od dłuższego czasu przeżywasz kryzys w związku sierpień może przynieść rozstanie. Jesień to same dobre wydarzenia, to co wciąż było dla Ciebie przeszkodą nagle zniknie, wszystko zacznie układać się po Twojej myśli. Zakończysz rok zakochany z doskonałymi perspektywami na kolejny rok.

LEW



2022 rok będzie dla Ciebie wyjątkowy. Dokonasz przełomu przede wszystkim wewnątrz siebie, a to przełoży się na kontakty z innymi. To rok znalezienia swojej polówki i budowania na nowo relacji, które dotąd były pełne nieufności. Odrzuć lęk przed bliskością, dąż do kompromisów. Wiara w dobro ludzkiej natury przyniosą Ci korzyści, nie tylko materialne. Pierwsze dwa miesiące upłyną Ci na tęsknocie za kimś bliskim, a także na załatwianiu spraw urzędowych. Nie szukaj jednak na siłę miłości, na razie szukaj relaksu, czas wolny spędzaj spokojnie i w wyciszeniu – Twój organizm domagać się będzie odpoczynku. Uważaj na koniec stycznia, spadek formy może zakończyć się kontuzją, do 8 lutego unikaj stoków narciarskich. Wiosna upłynie Ci spokojnie, dobrze przemysł swoje cele, bo od maja nie zabraknie okazji do ich realizacji. 11 maja Jowisz wkroczy w znak Barana i będziesz miał okazję do zarabiania większych pieniędzy i do rozpoczynania czegoś nowego. Druga połowa maja i lipca sprzyjają rozpoczynaniu nauki języka obcego lub kursu na prawo jazdy. Końcem lipca zadbaj o swój związek i relacje z szefem. Nie zrażaj się jednak trudnościami. Sierpień przyniesie Ci optymizm i dobre kontakty z kobietami, to one nierzadko Ci pomogą, ale też wielu z Was zakocha się teraz bez pamięci. Kilka podróży na niewielkie odległości pobudzi Cię do działania, sierpień i wrzesień będą pracowite, choć w połowie września uważaj na kolegów z pracy – ktoś będzie nieszczerzy. W listopadzie zwiększ czujność za kierownicą. Im bliżej końca roku tym więcej uwagi poświęć będziesz sobie, choć samego Sylwestra najchętniej spędzisz z rodziną.

PANNA



Twoim głównym napędem w 2022 roku będzie zdobywanie bezpieczeństwa materialnego, a styczniowy Merkury na szczycie znaku Wodnika może Cię popchnąć do zaskakujących nawet dla Ciebie posunięć. Pluton a w praktyce dzieci lub partner pomogą Ci w zdobyciu tego o czym marzysz. Protekcja, czyjaś dobra opinia na Twój temat będą w tym roku kluczowe. Świadomość własnych zawodowych celów, a także oszczędność pomnożą Twój majątek. Końcem stycznia zastanowisz się nad swoją karierą, początkiem lutego spodziewaj się pierwszych większych pieniędzy. Z drugiej strony nadmiar zawodowych obowiązków, które jednak potraktujesz jako wyzwanie i okazję do wykazania się swoją przedsiębiorczością. Druga połowa lutego to ułatwienia w każdej sferze życia – sporo rozrywki i radości przyniesie Ci nowa miłość. Będziesz w doskonałej formie i nastroju. W marcu poznasz wiele interesujących ludzi, w kwietniu odczujesz, pierwszy tydzień sierpnia będzie niezwykle gorący pod każdym względem, romantyczne umieszczenia dodadzą Ci skrzydeł. Z miesięcy jesiennych szczególnie będzie koniec października i początek listopada. Niektóre informacje zmieniają Twoje poglądy, warto też wtedy dokonać podsumowania, przylgnąć się samej sobie i otoczeniu i jeszcze coś zmienić samą końcówką roku.

WAGA



W Nowym Roku będziesz komuś bardzo potrzebna, relacje z innymi, zwłaszcza te służbowe, będą najważniejsze. Nowe znajomości, ale też nowe warunki współpracy będą Cię napędzać do wzmoczonego wysiłku. Zachowanie równowagi okaże się kluczowe dla Twojego zdrowia, zadbaj by nie odczuwały się dawne dolegliwości. Niektóre z Was zostaną zaskoczone wiadomością o ciąży. Niekoniecznie własną. 2022 rok przyniesie także długo wyczekiwaną i interesującą podróż do innego kraju. Pierwsze dwa miesiące roku to z jednej strony dużo ruchu i przemieszczania się z miejsca na miejsce, z drugiej konieczność wzmocnienia swojej odporności, bo nierzadko poczujesz łamanie w kościach. W marcu, samym początkiem przyjdzie Ci zmierzyć się z płcią przeciwną – każdy z Was będzie miał trochę racji, nie walczyć z tym na co nie masz wpływu. Od połowy kwietnia rozpocznie się doskonały czas dla Ciebie, który potrwa aż do końca sierpnia – wykorzystaj go maksymalnie. W drugiej połowie kwietnia i początkiem lipca zwolnij tempo i daj się ponieść dobrym emocjom. Wprowadź romantyzm w swój związek, a szybko poczujesz jego dobroczynne działanie. To świetny czas na wspólne podróże. Dużo zwiedzać, szlifuj swoje umiejętności komunikacji w obcym języku. W drugiej połowie lipca uważaj na swój portfel czy nie uczucie zapisy w umowach. Możesz awansować lub zyskać popularność. Miesiące jesienne to czas oszczędzania i dbania o siebie, jeśli do tej pory nie zaczęłaś uprawiać sportu to będzie najwyższy czas by porzucić siedzący tryb życia. Kolejny Nowy Rok powitasz z uczuciem satysfakcji ze swoich osiągnięć.

SKORPION



W rozpoczynającym się roku zadbaj o swoje małżeństwo, nadsełd czas zmiany na lepsze. Pracowitość i otwarta głowa na nowe idee zaprowadzą Cię do większych powodzeń. Koniunkcja Marsa i Księżycą w znaku Strzelca z 1-go stycznia przyniesie Ci daleką i emocjonującą podróż. Jeszcze tej zimy pomyślisz o podnoszeniu kwalifikacji, pójdziesz drogą nie tylko rozsądku ale i przeznaczenia. Podejmiesz ważne decyzje. Silna wola będzie teraz Twoim mocną stroną. W styczniu i lutym warto zacząć realizować pomysły z roku 2021, które wtedy wydawały Ci się niemożliwe do spełnienia. W połowie marca energię będą sprzyjać sferze uczuciowej, a także walce z nalogami. Wdrożenie diety i większej dawki ruchu przyniesie zamierzone efekty. Romantryczne chwile z wiosną sprawią, że czerwiec będzie dla Ciebie i Twojego partnera wyjątkowym czasem. Poczujesz, że masz u boku właściwą osobę. Końcem czerwca będziesz zapracowany, nie panikuj. Wakacyjny urlop chętnie spędzisz z najbliższymi podróżując po Europie. Szykuje się nieco wydatków, przywieziesz wiele pamiątek z podróży. Miesiące jesienne przyniosą Ci znajomości z wpływowymi osobami oraz rozwój osobisty. Możesz wiele zyskać, bo los będzie wyjątkowo Ci sprzyjał. Szukaj nowych zainteresowań, nowych pomysłów na samego siebie, niewykłuczone, że znajdziesz dodatkowe źródło zarabiania pieniędzy. Następnie Sylwestra spędzisz z widokami na korzystne i upragnione zmiany.

STRZELEC



To rok realizacji swoich marzeń, ale też dostosowywania ich do warunków otoczenia. Dla wielu z Was to rok zakładania własnej rodziny, usamodzielniania się, niekiedy będzie chodzić o początek nowego życia poza granicami kraju. Jeśli marzysz o własnym biznesie zakładaj i rozwijaj go właśnie teraz. Władca Twojego Słońca – Jowisz – aż do 10 maja będzie przebywał w Rybach. To czas kiedy okażesz komuś zrozumienie, empatię lub współczucie. Uczucia będą w tym czasie bardzo ważne i warto wtedy popracować nad swoim związkiem lub relacjami z rodzicami. Jeszcze w styczniu być może będziesz musiał zrezygnować ze swoich planów by się nimi zaopiekować. W marcu uważaj na plotki i dbaj o swój wizerunek, ale też nie analizuj zbyt szczegółowo sytuacji i zachowań innych, na które nie masz wpływu. Od początków maja, gdy Jowisz zacznie zbliżać się i wreszcie wkroczy do znaku Barana staniesz się przedsiębiorczy i pełen wiary we własne siły. Działania które wtedy podejmiesz przyniosą pierwsze owoce już końcem sierpnia. Miesiąc wcześniej uważaj by kogoś nie urazić. Lato to miesiąc na podróże i spełnianie swoich marzeń. Początek jesieni sprzyja odnawianiu kontaktów z dawnymi znajomymi oraz spędzaniu czasu ze swoimi rodzicami. W pracy uważaj na swojego szefa i jego nastroje, sytuacja ulegnie poprawie w drugiej połowie listopada. Początkiem grudnia podejmiesz radykalne decyzje, zgodzisz się na czyjeś propozycje widząc w tym dla siebie wielką szansę. Końcem roku zobaczysz samych siebie w zupełnie nowym świetle i w nową dla siebie rolę w kolejnym roku.

KOZIOROŻEC



Koniunkcja Wenus z Plutonom i Merkurem to zapowiedź wielu dobrych zmian w 2022 roku. Wpływ na Ciebie będą miały kobiety, kieruj się sercem w swoich działaniach. W tym roku ono nierzadko mocniej zabije. Zmiana miejsca zamieszkania i pracy są bardzo prawdopodobne. Los szykuje Ci wielką niespodziankę, bądź na nią otwarty. Już w styczniu Pluton postawi na Twojej drodze kogoś dla Ciebie ważnego. Innych z Was czeka podróż za ocean. Niektórzy rozpoczną w pracy ważny projekt. Od końca kwietnia aż do jesieni mają zastój w ważnych sprawach, spokojnie podchodź do spraw zawodowych. Czerwiec przyniesie dużo radości, nie rzuć miłość i romantyczne chwile w dwoje. Początkiem lipca uważaj na drodze, kontrolę prędkości mogą skutkować mandatami. A będzie to czas wielu podróży. Lato upłynie Ci pod znakiem urządzania nowego mieszkania lub dobrej zabawy ze znajomymi. To co sobie zaplanowałeś może stać się nieaktualne, to czas miłych choć niespodziewanych zbiegów okoliczności. Jedynie końcem listopada bądź ostrożniejszy, ktoś może próbować Cię finansowo wykorzystać. W grudniu spodziewaj się dobrych informacji, udanych transakcji, korzystnych umów. Nie wahaj się też podejmować nowej pracy lub rozpoczynać nauki w nowym dla siebie obszarze. Samym końcem roku stwierdzisz, że Twój wysiłek oraz odwaga bardzo się opłaciły.

WODNIK



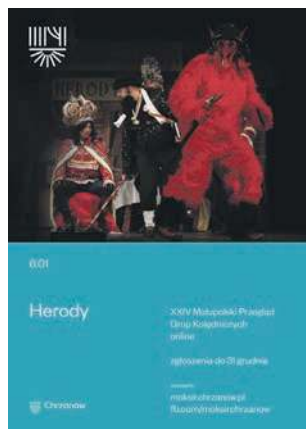
Jeden z władców Twojego Słońca – Saturn – zapowiada rok nie tylko pełen dobrych emocji, ale także rok walki o swoją zawodową pozycję – trzeba będzie zmierzyć się z rywalami i postawić na podnoszenie zawodowych kompetencji. Ale to właśnie teraz staniesz oko w oko z tym o czym marzyłeś od dawna. Wysiłek jaki podejmiesz na pewno się opłaci. Zima przyniesie Ci nieco nieporozumień w związku, będzie burzliwe, choć jeśli nie zapędzisz się w słowach za bardzo, złość szybko minie. Zajmiesz się także wtedy swoim zdrowiem – jak najczęściej szukaj równowagi pomiędzy życiem zawodowym a rozrywką i odpoczynkiem. Za miesiąc unikaj różnicy zdań z rodzicami lub szefem, zwłaszcza jeśli jest dużo starszy od Ciebie. Marzec i kwiecień sprzyja rozwojowi swoich umiejętności – nie żałuj pieniędzy i zainwestuj w siebie. A w domu częściej niż zwykle idź na kompromis. Druga połowa maja to dobry czas na szukanie pracy, a nawet jej zmianę. W związkach rozmowy i wspólne decyzje przyniosą dobry nastrój. Połowa czerwca i początek sierpnia to świetny czas na urlop, a wielu z Was podczas niego przeżyje gorący, wakacyjny romans. Zejdzie też z oczu szefowi, który nie będzie w najlepszym nastroju. Jesienią wielu z Was zmieni miejsce zamieszkania lub odbędzie niespodziewaną podróż służbową, a w połowie listopada zainteresujesz się czymś nowym co całkowicie Cię pochłonie. Przygotuj się finansowo na wizyty u dentysty. Tuż przed następnym Sylwestrem będziesz dużo pracował, a niektórzy kontynuować będą przekwalifikowywanie się. Zakończysz rok doskonale wiedząc dokąd zmierzysz.

RYBY



W roku 2022 zajmiecie się głównie sprawami zawodowymi, choć niektórym z Was urodzi się dziecko i wtedy to będzie najważniejsze wydarzenie roku. Liczne podróże służbowe, nowe znajomości, a nawet wystąpienia publiczne sprawią, że ten rok będzie dynamiczny i pełen emocji. Jowisz na szczycie Waszego znaku w dzień Sylwestra pokaże w ciągu roku pełnię Waszych możliwości oraz elastyczność. W drugiej połowie lutego sekstyl Jowisza z Uranem przyniesie okazję do wykorzystania – wpływowi ludzi, pieniądze na remont domu lub nowe wyzwanie zawodowe będą czymś czegoś warto to będzie poświęcić swój czas. Jeśli zmagać się z przewlekłymi dolegliwościami koniecznie wiosną zadbajcie o swoje zdrowie. W innym przypadku dopilnujcie zdrowia dzieci i starszych rodziców, Wasza opieka będzie nieoceniona. Późną wiosną będziecie miały dużo czasu na rozrywkę i realizację Waszych marzeń. W kwietniu sielanka w związku lub nowa miłość wprawia Was w doskonały nastrój, pomoże też komuś w ciężkich chwilach. Początek lipca to podróż Waszych marzeń. Sierpień przyniesie trudniejsze chwile w pracy, długo będziecie zabiegać o akceptację swoich pomysłów, liczyć się będzie wytrwałość i stabilność emocjonalna. Nie przegapcie jesieni, to właśnie wtedy macie szansę na doskonałe pieniądze lub szybkie i efektywne zakończenie swojego projektu. Końcem roku znajdziecie się w zupełnie nowym dla siebie otoczeniu.

Anna Kępka
Facebook: Wróżka Anna Mistrz Reiki



KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86
Koniec świata czyli Kogel Mogel 4 – 8 - 13.01 godz. 15.45, 18.00, 20.15
Matrix. Zmartwychwstania - 5.01 godz. 17.00, 20.15; 6.01 godz. 17.30, 20.30
Gordon i Paddy – kino przyjazne sensorycznie – 9.01 godz. 14.00

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21
Pszczołka Maja: Mały, wielki skarb - 5.01 godz. 16.00, 6.01 godz. 15.00
Lokatorka - 5.01 godz. 18.00; 6.01 godz. 19.30
Powrót do tamtych dni - 5.01 godz. 20.30; 6.01 godz. 17.00
Koniec świata czyli Kogel Mogel 4 – 7-8.01 i 11 – 13.01 godz. 16.00 i 18.00, 9.01 godz. 17.00
Matrix. Zmartwychwstania – 7 – 8.01 i 11 – 13.01 godz. 20.00, 9.01 godz. 19.00

ALE KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62
Matrix. Zmartwychwstania - 6.01 godz. 17.00, 19.30
Powrót do tamtych dni – 7 – 10, 13, 17, 20.01 godz. 19.00
Misiek, ekipa na wakacjach - 7 – 10, 13, 17, 20.01 godz. 17.00

KONCERTY

ANNA & ANNA KONCERT FABULARYZOWANY – 7 stycznia, g. 19:00 w chrzanowskim MOKSiR. Znane i lubiane, a zarazem nowocześnie zaaranżowane piosenki największych osobowości polskiej estrady, czyli Anny GERMAN i Anny JANTAR, tworzą niesamowity spektakl muzyczny „Anna i Anna”.
Reżyserem jest słynny kompozytor i dyrygent – Jarosław Barów, który będzie towarzyszył artyście z 15 osobową orkiestrą. Na scenie udało się odtworzyć klimat lat 70. widoczny zarówno w tematycznej scenografii, jak i w strojach czy stylowych fryzurach bohaterów. W postać Anny German wcieliła się obdarzona zarówno aktorskim, jak i muzycznym talentem adeptka gdańskiej Akademii Muzycznej, aktorka Teatru Variete Muza – Martyna Michalak, dzięki pomysłowej stylizacji ludzko do wielkiej artystki podobna. Usłyszymy w jej wykonaniu m.in. niezapomniane „Tańczące Eurydyki”, „Bał u Posejdon”, „Wróć do Sorrento”, czy „Człowieczy los”. Bilety w cenie 70 zł.

KONCERT CHARYTATYWNY DLA LENKI - ZAGRA SKUBAS - 14 stycznia godz. 18.00, Dom Kultury „Sokół” w Trzebinie. Koncert dla potrzebującej pomocy Leny Malatyńskiej z Krzeszowic.

IMPREZY

WALDEMAR MALICKI-NAGA PRAWDA O KLASYCE - czteroosobowy zespół zaprasza do MOKSiR Chrzanów na muzyczne widowisko obfitujące w abstrakcyjny humor, krótkie obserwacje obyczajowe i mnóstwo dystansu do samego siebie i otaczającego nas świata. Scenariusz i reżyseria: Jacek Kęcik. Występują: fortepian Waldemar Malicki, wiolonczela Małgorzata Krzyżanowicz, sopran Anita Rywalska, tenor Marcin Pomykała. Bilety w cenie 90 zł do kupienia na e.Bilet.pl, Biletyna.pl, kupbilecik.pl, w bileto.pl oraz w kasie kina Sztuka/Informacji MOKSiR.

SPOTKANIA

MOKSiR Chrzanów zaprasza na autorskie spotkanie literacko-muzyczne Grupy Twórczej Cumulus z krakowską poetką Małgorzatą Kulisiewicz pt. „Jaśminowe frazy”. Wieczór autorski odbędzie się 7 stycznia 2022 r. o godz. 17:00 r. w sali Sokół w Chrzanowie ul. Sokoła 24. Oprawę muzyczną przygotowuje PSM I st. w Chrzanowie. Wstęp bezpłatny.

Gminne spotkanie opłatkowe i koncert kołed – Kościół pw. św. Barbary w Libiążu, 6.01, godz. 18.45. W programie koncert w wykonaniu stowarzyszenia Canticum Canticorum oraz ognisko i poczęstunek na placu przed kościołem

KONKURSY

III MIĘDZYNARODOWY KONKURS PIANISTYCZNY Libiąż 2022. Libiąskie Centrum Kultury oraz Prywatna Szkoła Muzyczna I stopnia serdecznie zapraszają do udziału w III Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym pod patronatem Burmistrza Libiąża i Starosty Powiatu Chrzanowskiego. Odbędzie się w dniach 15-16 stycznia 2022 r.

HERODY - XXIV EDYCJA MAŁOPOLSKIEGO PRZEGLĄDU GRUP KOŁĘDNICZYCH

Tak jak w ubiegłym roku impreza odbędzie się online. Do 31 grudnia roku organizatorzy (MOKSiR Chrzanów) czekali na konkursowe filmy. 4 stycznia 2022 roku jury dokona oceny, a nagrodzone występy zostaną zaprezentowane na facebooku oraz stronie organizatora 6 stycznia 2022 roku.

Najlepsze grupy otrzymają nagrody oraz nominacje do 25. Państwowego Koledowania i 50. Góralskiego Karnawału w Bukowinie Tatrzańskiej.

WYSTAWY

ZOFIA RYDET. MAŁY CZŁOWIEK - wernisaż 7 stycznia godz. 19.00, Galeria Sztuk Wizualnych Vauxhall w Krzeszowicach.

To druga wystawa Zofii Rydet w Krzeszowicach. W 2018 roku prezentowana była wystawa słynnego cyklu „Zapis socjologiczny”.

ŚWIĄTECZNYCH ŻYCZEŃ CZAR - Muzeum Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygietzowie i Zamek Lipowiec. Wystawa czynna do 31 stycznia.

Prezentowane są wielkoformatowe wydruki dawnych kart świątecznych z początku XX wieku. Przybliżają tradycyjne symbole świąt Bożego Narodzenia, sięgają do tradycji i obrzędów ludowych. Te małe obrazki, często o wysokim poziomie artystycznym wykonywane były niejednokrotnie przez uznanych artystów. Większość prezentowanych kart przedstawia tematykę kołędniczą. Oryginały kart pocztowych pochodzą ze zbiorów Muzeum Etnograficznego im. S. Udzieli w Krakowie.

ETNODIZAJN: KORZENIE - WYSTAWA FOTOGRAFICZNA, Galeria Sztuki Na Styku, MOKSiR w Chrzanowie.

Będzie można ją oglądać do 1 lutego 2022 roku. EtnoDizajn. Korzenie - to projekt, którego celem jest czerpanie inspiracji i wiedzy od przodków, sięganie do źródeł tradycji ludowej i ponowne odkrywanie precyzyjnej sztuki rękodzieła.

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w tygodniku „Przełom” i portalu przelom.pl bez wychodzenia z domu?

1 Wejść na przelom.pl

2 Z menu wybierz zakładkę OGŁOSZENIA lub kliknij w czerwony baner w prawej górnej części strony. Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.

Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem. Wygodnie i szybko!

Transakcje realizowane są za pomocą systemu Dotpay.



Ogłoszenia przyjmuje też nasze biuro w Trzebinie przy ul. Długiej 53. tel. 32-612-25-50 w. 22



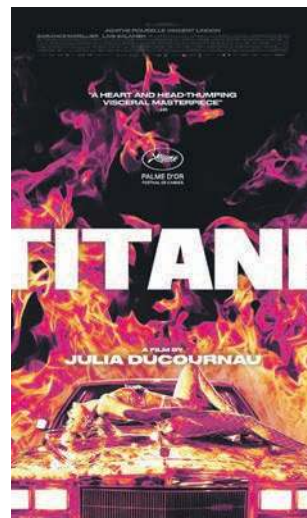
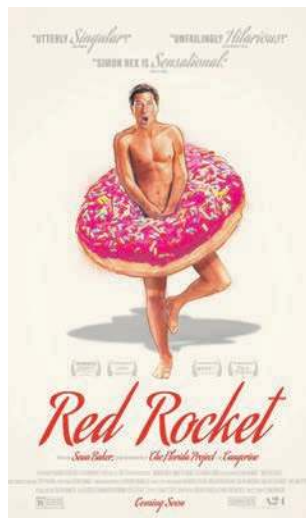
dotpay

blik

przelom.pl

przelom

Jaki będzie rok 2022 w kinie?



Eksperci zapowiadają, że rok 2022 będzie rokiem stabilizacji i powolnej odbudowy rynku, który podczas pandemii poniósł jedno z największych strat gospodarczych w historii.

ARMATY

Czym kina będą próbowały odzyskać widza? Największe armaty to oczywiście hollywoodzkie blockbustery. Wśród nich zupełnie nowy „Batman” z Robetem Pattisonem w tytułowej roli oraz „Avatar 2” zapowiadany na Boże Narodzenie. Jednym z bardziej wyczekiwanym filmów jest również kolejna część szpiegowskiej komedii sensacyjnej „King’s Man. Pierwsza misja”. Premiera już z początkiem stycznia.

A na rodzimym gruncie? Nie obędzie się bez chleba naszego powszedniego komer-

cji, czyli komedii romantycznych nawiązujących do znanych i lubianych przebojów. Będzie więc i „Kogel Mogel 4”, i kontynuacja przeboju sprzed paru lat, czyli „Osiem rzeczy, których nie wiecie o facetach”. Jako wydarzenie jesieni zapowiadany jest z kolei „Król dopalaczy”, gangsterska historia oparta na faktach. Budżet filmu jako jeden z pierwszych w historii w całości sfinansowali przyszli widzowie, którzy stali się jednocześnie akcjonariuszami produkcji.

ORYGINAŁY

Odbijmy się jednak od tego co wtórne i przewidywalne, by poszukać oryginalności. Bo bez niej prawdziwe kino nie istnieje. A więc zwycięzcy festiwalu. Byłoby wspaniale gdyby choć 2-3 tytuły z tej grupy zawitały do naszych powiatowych kin. Artystyczne kino francuskie reprezentowane jest tu bardzo mocno.

„Titane”, zdobywca Złotej Palmy w Cannes to historia morderczyni, która uciekając przed policją zachodzi w ciążę z samochodem (!). Natomiast „Zdarzyło się”, zdobywca Złotego Lwa w Wenecji, opowiada o studentce, która w 1963 roku próbuje wykonać zakazaną wówczas aborcję. Jeszcze bardziej skandalizująca jest „Benedetta” Paula Verhoevena o XVII-wiecznej zakonnicy doświadczającej tajemniczych wizji i skrycie oddającej się lesbijskiej miłości. Temat homoseksualizmu, choć na dalszym planie, dotyczy też jednego z czarnych Oscarowych koni, duńskiego „Przeżyć”, którego co ciekawe Europejska Akademia Filmowa wybrała jednocześnie najlepszym dokumentem i animacją. To autentyczna historia afgańskiego uchodźcy, który został przemcony do Danii i tu próbuje na nowo odbudować swoją wiarę w człowieka.

OSCAROWCY

Jeśli mowa o Oscarowych faworytach, o których wkrótce usłyszymy, wymienić trzeba „Belfast”, który od jesieni kroczy ścieżką festiwalową do zwycięstwa do zwycięstwa. Reżyser Kenneth Branagh opowiedział w nim o swoim dzieciństwie na Wyspach w latach 60. naznaczonym bombami IRA, ale i rodzinnym ciepłem. Sentymentalną wycieczką do świata młodości zajął się również wielki Paul Thomas Anderson, który w „Licorice Pizza” opowiada o dorastaniu w Los Angeles na tle przemian kulturowych lat 60. Fascynujące zapowiada się z kolei tragicomiczny „Red Rocket” o przebrzmiałym gwiazdorzce porno, który wraca do swojego miasteczka w Teksasie, choć nikt tak naprawdę nie chce go tam widzieć.

NASI

A jak wygląda bardziej ambitne kino polskie i czym spró-

buje nas zachwycić w tym roku? Już w marcu premiera „Innych ludzi” Aleksandry Terpińskiej – jednego z najszerzej dyskutowanych filmów ostatniego Festiwalu w Gdyni. To adaptacja poematu Doroty Masłowskiej, w której na bazie historii romansu dresiarza i znudzonej kobiety z wyższych sfer, poetka i reżyserka kreślą ostry portret polskiej współczesności.

Na wiosnę zobaczymy również kameralne „Piosenki o miłości” – wzruszający mikrobuźdet o pierwszym uczuciu chłopaka z bogatego domu i dziewczyny, która przyjechała do Warszawy robić karierę. To propozycja zdecydowanie oryginalna.

W innych ciekawych tytułach reżyserzy opanowali do perfekcji inspirację prawdziwymi żywotami, budującymi historiami. Taka jest „Sonata” (premiera już w styczniu) z powracającym na duży ekran Jerzym Stuhrem o Grzegorzu Płonce, który do 14. roku ży-

cia uważany był za dziecko autystyczne. Dopiero zmiana diagnozy i stwierdzenie niedosłuchu, pozwoliło odkryć u niego wielki talent muzyczny. Taki jest „Subuk” o młodej matce dziecka chorego na autyzm, która w latach 90. rzuca wyzwanie polskiemu systemowi edukacji i wraz z innymi matkami dzieci autystycznych postanawia zaważać o godność dla swych pociech. Taki jest również „Johny”. Biografia jednego z najbardziej charyzmatycznych księży ostatnich lat, przedwcześnie zmarłego Jana Kaczkowskiego, którego zagrał Dawid Ogrodnik, będzie szansą na przyjrzenie się polskiemu kościołowi bez karykatury i uprzedzeń.

W 2022 roku życzę, aby potrafili się Państwo oderwać od ekranu komputera i telewizora i dali sobie szansę przeżycia filmowej magii na wielkim ekranie. Jestem pewny, że się nie zawiedziecie!

Tomasz Jurkiewicz

Osiecka różnie zaśpiewana

Miniony rok nie był zły dla Agnieszki Osieckiej i popularyzacji jej twórczości. TVP emitowała serial biograficzny „Osiecka”, choć ta produkcja spotkała się z wieloma głosami krytycznymi. Jeśli zaś chodzi o muzykę, to kolejną cegiełką do dotychczasowych interpretacji piosenek z tekstami Osieckiej dołożył zespół De Mono z wokalistą Andrzejem Krzywym. Nagrał album „Osiecky”, na którym znajdziemy m.in. bardzo znane utwory: „Uciekaj moje serce” i „Kołyankę dla Okruszka” z repertuaru Czerwonych Gitar, „Nim wstanie dzień” i „Deszcze niespokojne” wykonywane przez Edmunda Fettinga czy „Piosenkę o okularnikach” – przebój Maryli Rodowicz.

De Mono podeszło do tych piosenek bez patosu, nawet na luzie. Nie ma jakichś eksperymentów interpretacyjnych, a nowe aranżacje muzyczne na ogół nie odchodzą zbyt daleko od oryginałów. Słychać natomiast, że płyta dopracoowana. Chyba najlepiej wypada „Piosenka o okularnikach” utrzymana w barowym klimacie, z pianinem przebijającym się przez sekcję rytmiczną jak przez kłęby papierosowego dymu.

Płyty De Mono „Osiecky” przyjemnie się słucha, choć nie jest to magia w rodzaju „Czy te oczy mogą kłamać” z 2002 r. grupy Raz Dwa Trzy.

Jeszcze inne, ciekawe interpretacje pio-



nek z tekstami Agnieszki Osieckiej, znajdziemy m.in. w albumach: „Osiecka” z 2008 r. Katarzyny Nosowskiej i „... Tylko brać. Osiecka znana i nieznana” z 2010 r. Stanisława Soyki. No i oczywiście polecam, w ramach serii „Trójka live!”, dwupłytywę wydawnictwa „Agnieszka Osiecka. Kobiety mojego życia”.

Łukasz Dulowski

WSPOMNIENIA

Niewiele czasu zajęło jej wdrapanie się na szczyt. Po kilku latach w momencie z niego spadła. Bo jak sama mówi: „Nie urodziłam się, by być gwiazdą pop. Do tego trzeba być dobrą dziewczynką”.

Finałem było podarcie na wiji zdjęcia papieża Jana Pawła II. To po tym geście, którym zwracała uwagę na tuszowanie pedofilii w Kościele, odwróciła się od niej branża. Przypomnę, był rok 1992.

Sinéad O’Connor. To nazwisko sławnej Irlandki, dzisiaj pewnie wielu mówi niewiele. Jednak wśród tych, którzy dorośli czy wkraczali w dorosłe życie z końcem lat 80. czy początkiem 90. XX wieku, jej nazwisko jest zapewne dobrze znane, na-

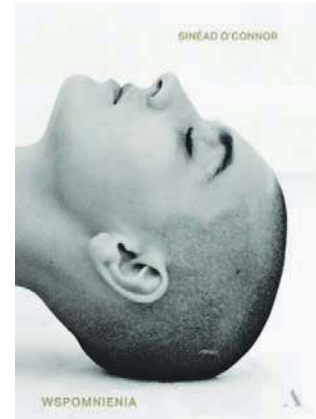
wet jeśli nie przepadali za muzyką Sinéad. Trudno sobie wyobrazić, by komuś nie wpadło w ucho „Nothing Compares 2 U” w jej wykonaniu czy nigdy nie widzieli ogolonej na łyso, drobnej kobiety oblepionej płatkami złota w teledysku do „Troy”.

Jednak jej kontrowersyjne zachowania przyćmiły muzykę.

„Zawsze miałam zamiar zniszczyć zdjęcie papieża, które należało do mojej matki. Reprezentowało kłamstwa, kłamstwa i przemoc. Ludzie, którzy posiadali takie rzeczy, byli diabłami, jak moja matka” - pisze w swojej niedawno wydanej autobiografii.

A gdzie leży przyczyna tej złości? Lektura „Wspomnień” ukazuje nam elementy z życia Sinéad, które musiały i odbiły się na niej.

Głos: „(...) przestałam już pukać ludziom z Glenageary do drzwi z pytaniem, czy mogę



zostać ich dzieckiem. (...) Zawsze w końcu i tak przyprowadzali mnie z powrotem do domu, myśląc, że moja matka jest jak każda inna. (...) O tym właśnie myślałam przez ten cały czas, kiedy stałam plecami do ścian, a ona kopała mnie w brzuch”.

Tadeusz Jachnicki

Trener wraca na ławkę, ale nie kończy batalii z PZPN

Po kilkuletniej przerwie Paweł Olszowski z Chrzanowa znów może prowadzić zespoły futbolowe od drugiej ligi w dół. To jednak nie kończy sprawy, którą wytoczył Polskiemu Związkowi Piłki Nożnej.

Paweł Olszowski jest absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. Kończąc studia, uzyskał uprawnienia szkoleniowca piłkarskiego. Co więcej, zrobił też dwuletnią specjalizację i zdobył tytuł trenera drugiej klasy. Dzięki temu mógł prowadzić drużynę futbolową na drugim poziomie rozgrywek w Polsce, czyli w obecnej pierwszej lidze. Co prawda tak wysoko dostać mu się nie udało, ale i tak ma się czym pochwalić. W czerwcu 2014 r. trenowany przez niego MKS Trzebinia-Siersza wywalczył pierwszy, historyczny awans do trzeciej ligi. Na tym szczeblu rozgrywek prowadził drużynę przez pół roku.

ODEBRANE UPRAWNIENIA

Minęło kilka lat i okazało się, że Paweł Olszowski nie może trenować drużyny nawet w okręgówce, a co najwyżej w A-klasie (siódmy poziom

krajowych rozgrywek). Jak tłumaczył szkoleniowiec, wszystko przez to, że Polski Związek Piłki Nożnej podjął uchwałę, która ograniczyła możliwość pracy trenerom, którzy zdobyli uprawnienia w taki sposób jak on.

- Respektowane są jedynie kursy na licencję UEFA A, organizowane przez PZPN lub wojewódzkie związki piłki nożnej. Chciałem zrobić taki kurs, ale nie miałem możliwości. Aby w nim uczestniczyć, musiałbym wziąć w sumie 20 dni urlopu. Pracując jako nauczyciel w szkole średniej na takie rozwiązanie nie było szans - opowiadał Paweł Olszowski. Jak wyliczył, cały kurs mógłby go kosztować ok. 10 tys. zł.

Jako trenerowi drugiej klasy przydzielona została mu z urzędu jedynie licencja Grassroots C, uprawniająca do prowadzenia drużyn seniorów w A i B-klasie, ale juniorów starszych i młodszych, a także trampkarzy, już nie.

Rozgoryczony całą sytuacją szkoleniowiec złożył w kwietniu 2019 r. pozew do sądu. Wystąpił w nim o możliwość wykonywania zawodu trenera w pełnym zakresie.

WYROK PO TRZECH LATACH?

W sprawie Pawła Olszowskiego odbyły się dwie rozpra-

wy (w listopadzie 2020 r. i maju 2021 r.). Podczas tej ostatniej sędzia postanowiła, że nie będzie przesłuchiwać kolejnych świadków na miejscu. Strony mają do nich sformułować pytania pisemnie, a świadkowie odpowiedzieć na nie w podobnej formie.

- Przypuszczałem, że rozprawa odbędzie się na przełomie października i listopada i wtedy zapadnie wyrok w pierwszej instancji. Tymczasem termin kolejnej rozprawy został wyznaczony dopiero na marzec 2022 roku - mówi Paweł Olszowski.

W tej sytuacji zdecydował się z rozwiązania, które pojawiło się w maju ubiegłego roku. Zarząd PZPN podjął decyzję, że absolwenci wyższych uczelni, którzy uzyskali dyplom trenerski I lub II klasy, mogą wystąpić do PZPN o uznanie uzyskanych kompetencji i przyznanie licencji trenerskiej. Do rozpatrywania wniosków (można je składać do 30 czerwca 2022 r.) wyznaczona została Komisja Polskiego Związku Piłki Nożnej ds. uznawania uprawnień trenerskich.

W przypadku licencji UEFA A, a więc tej, o którą stara się Paweł Olszowski, szkoleniowiec musiał wykazać, że przez co najmniej dwie pełne rundy rozgrywkowe pracował jako trener w klubach na III lub



Paweł Olszowski

IV poziomie rozgrywkowym. Pan Paweł spełnia to kryterium, bo w przeszłości prowadził Fablok Chrzanów, grający w czwartej lidze, która była wówczas czwartym poziomem rozgrywkowym w Polsce.

POWRÓT NA ŁAWKĘ

- Przesłałem zaświadczenia z Fabloku Chrzanów oraz z MKS Trzebinia. Na spotkanie przed komisją pierwotnie miałem jechać osobiście do Warszawy. Na szczęście zreflektowali się i odbyło się ono w try-

bie zdalnym. Całe szczęście, bo wszystko trwało raptem może pięć minut. Decyzja mogła być tylko jedna. Ponieważ spełniałem warunki uchwały, zostały mi przyznane uprawnienia licencji UEFA A. Mogę więc bez przeszkód prowadzić drużyny piłkarskie od drugiej ligi w dół - mówi Paweł Olszowski.

Pozwu nie zamierza jednak wycofywać. Wystąpił w nim przecież o możliwość wykonywania zawodu trenera w pełnym zakresie, a więc obejmującym także prowadzenie ze-

społów w pierwszej lidze. Nie wyklucza również, że będzie się starał o jakąś formę rekompensaty. Przez parę lat nie mógł być przecież zatrudniony na poziomie, na którym mógł wcześniej pracować bez przeszkód.

Liczy, że na wiosnę zapadnie wyrok w tej sprawie. Zdaje sobie jednak sprawę, że bez względu na to, czy wygra PZPN, czy też on, to któraś ze stron zapewne się odwoła do wyższej instancji.

Michał Koryczan

Szesnaście drużyn powalczy w Caban Cup

W połowie stycznia do Chrzanowa przyjadą uczestnicy mającego swoją renomę turnieju piłki ręcznej Caban Cup. O turnieju rozmawiamy z jednym z organizatorów Leszkiem Wójcikiem, trenerem szczypiornistów PMOS Chrzanów.

Marek Oratowski: Kiedy odbędzie się najbliższy turniej i ile zespołów przyjedzie do Chrzanowa?

Leszek Wójcik: Nasz turniej odbędzie się po raz 17. Tym razem Caban Cup odbędzie się 14 i 15 stycznia. W ubiegłym roku ze względu na sytuację na starcie stanęło mniej drużyn, ale utrzymaliśmy ciągłość. Tym razem w Chrzanowie zagrają zawodnicy z rocznika 2008 i młodszy. To uczniowie siódmych klas. Natomiast w Libiążu rywalizować będą gracze z rocznika 2010 i młodszy. W obu kategoriach wystąpi po osiem zespołów. Więcej nie zapraszamy, bo ze względu na pandemię zawodnicy i trenerzy będą spać w hotelach, a okoliczna baza nie jest zbyt bogata. Dawniej drużyny by-



Leszek Wójcik

ły zakwaterowane w szkole, więc mogliśmy zaprosić znacznie więcej zespołów. Tym razem zespoły ze Śląska i Krakowa mające do nas stosunkowo blisko będą dojeżdżać i nie skorzystają z noclegu.

W ubiegłym roku w kategorii dzieci wygrali reprezentanci Śląska Wrocław, a wśród juniorów gracze Anilany Łódź. Jakie ekipy będą rywalizować o zwycięstwo?

- W roczniku 2008 na starcie staną szczypiornicy ze Sparty Oborniki Wielkopolskie, Wisły Płock, Czuwaju Przemysł, Orła Opole, Kusy Kraków, Zagłębia Sosnowiec i Zryw Chorzów. Stawkę uzupełnią gospodarze z PMOS Chrzanów. W młodszej kategorii wystąpią: Sparta Oborniki Wiel-

kopolskie, Czuwaj Przemysł, Olimp Grodków, Orzeł Opole, Zryw Chorzów, Kusy Kraków oraz dwa zespoły PMOS Chrzanów. Taka stawka jak sądzę gwarantuje dobry poziom zawodów.

Jak pan ocenia szanse naszych drużyn w starciu z tymi rywalami?

- W młodszych kategoriach jest to trochę niewiadoma, jak spiszą się nasze dwa zespoły. Jeden z nich prowadzi Dawid Skoczylas, drugi Michał Gacek. W roczniku 2008 bardzo mocne są Płock i Oborniki Wielkopolskie. Nasz zespół jednak myślę stać na miejscu na podium.

Niedługo po Caban Cup pan nasz zespół czekają mecze 1/16 Mistrzostw Polski Juniorów.

- Tak. Do Opola będącego gospodarzem turnieju pojedziemy 21 stycznia. Na pewno naszymi rywalami będą Gwardia Opole i Anilana Łódź. Na razie nie wiem jeszcze, kto będzie tym czwartym rywalem, czyli drugą ekipą rozgrywek w województwie świętokrzyskim. Z tabeli wynika, że powinniśmy być drugim zespołem Vive Kielce. Jednak ten klub może wystawić tylko jedną ekipę, łącząc się z „jedynką”. Wtedy ma mistrzostwa przyjechałby zawodnicy z Sandomierza.

K R Ó T K O

PIŁKA NOŻNA

Zawodnik z Libiąża najlepszym graczem Wisły

Po każdym ligowym i pucharowym meczu pojawiały się oceny piłkarzy Wisły Kraków. Ich suma pozwalała wybrać najlepszego zawodnika spotkania, miesiąca oraz rundy i roku. Piłkarzem 2021 roku został Patryk Plewka. Jego średnia to 5.04. Wygrał on też ranking na piłkarza rundy wiosennej. W zestawieniu piłkarza rundy jesiennej zajął piąte miejsce. Drugi w zestawieniu za rok 2021 Michał Frydrych osiągnął średnią 4.84, a trzeci - Piotr Starzyński 4.72. „Patryk na podium można jednocześnie powiedzieć, że Wisła w 2021 roku „stała młodzieżą” - czytamy na wislaportal.pl.

22-letni Patryk Plewka pochodzi z Libiąża, gdzie stawał pierwsze piłkarskie kroki w Szkole Piłkarskiej Górnik Libiąż. W seniorskim zespole Wisły jest

od 2017 roku. Przez pewien czas był wypożyczony do Stali Rzeszów.

PIŁKA NOŻNA

Transfer w Libiążu

Do występującego w „okręgówce” seniorskiego zespołu MKS Libiąż dołączył wychowanek klubu Wojciech Grudziński. Od początku nowego roku został w klubie także trenerem drużyny juniorów.

PIŁKA NOŻNA

Szkoła z certyfikatem

Szkoła Piłkarska Górnik Libiąż po raz drugi z rzędu skutecznie aplikowała o Certyfikat PZPN. Przez najbliższe dwa lata działacze cieszyć się będą Srebrnym Certyfikatem i dalszym finansowaniem w ramach programu PZPN. Na lata 2022-2023 certyfikaty otrzymało łącznie 248 szkółek piłkarskich w Polsce, w tym 31 z województwa małopolskiego.

PIŁKA RĘCZNA

Młodzicy zagrają w Libiążu

W dniach 28-30 stycznia w libiążskiej hali zostanie rozegrany mocno obsadzony turniej młodzików z udziałem 12 zespołów. To będzie 11. edycja Libiąż Cup.

SZACHY

Uczniowie zasiedli przy szachownicach

Ostatni w 2021 roku turniej rozegrany w Klubie Szachowym przy ul. Szpitalnej w Chrzanowie zorganizowany przez Szachową Akademię Chess była Chrzanów. Wygrała Arleta Mąsior (SP nr 3 Chrzanów), przed Pauliną Pajer (SP nr 8 Chrzanów) i Janem Dębowskiem z Wieliczki. Sędziowali Marian Sadzikowski i Nikola Komendolowicz.

oprac. (MOR)

Zagrali w turnieju z udziałem mistrza świata

Kilkoro szachistów z powiatu chrzanowskiego uczestniczyło pod koniec grudnia w Warszawie w Mistrzostwach Świata w Szachach Szybkich i Błyskawicznych. To najsilniej obsadzony turniej w historii polskich szachów.

W stolicy zagrali m.in. aktualny 8-krotny mistrz świata Ma-

gnus Carlsen z Norwegii oraz najlepszy młody polski szachista, zdobywca Pucharu Świata Jan Krzysztof Duda. W turnieju w szachach szybkich, wśród pań najlepsza z lokalnych zawodniczek była 15-letnia Weronika Zabrzeńska z UKS Hetman Koronny Trzebinia. Zajął 70. lokatę. Libiążanka Martyna Wikar była 74. 19-letnia Honorata Kucharska z MKSZ Rybnik

(była zawodniczka UKS przy SP 8 Chrzanów) zajęła 85. miejsce, a Emilia Dyląg z Trzebinia była 95. W szachach błyskawicznych Matyna Wikar była 75, Emilia Dyląg 79, Weronika Zabrzeńska 100. Wśród panów arcymistrz Daniel Sadzikowski z Chrzanowa w szachach szybkich zajął 165. lokatę, w w błyskawicznych był 164.

(RAT)

Chciałbym grać jak Sławomir Szmalec

Za mną dopiero pół sezonu, więc cały czas adaptuję się do nowych warunków. Na pewno jest spora różnica między I ligą i superligą - podkreśla 20-letni Dawid Dekarz z Libiąża, bramkarz zespołu Handball Stal Mielec.

Marek Oratowski: W jakim wieku przyszedł pan na pierwszy trening piłki ręcznej?

Dawid Dekarz: Zaczynałem w drugiej klasie podstawówki. Chodziłem wtedy do SP nr 2 w Libiążu. Podobała mi się piłka nożna, ale postanowiłem skorzystać z zachęty rozpoczęcia treningów piłki ręcznej. Moja rodzina jest usportowiona. Na przykład mama grała w siatkówkę. To ona powiedziała, że powinienem spróbować. W ten sposób zaczynałem w Czworku Libiąż pod okiem Bogusławy i Marcina Majewskich. Od początku stanąłem na bramce. Choć w tamtym czasie nie miałem za dobrych warunków fizycznych. Teraz wygląda

to trochę inaczej, bo mam 182 cm wzrostu i ważę 90 kg. Gdy osiągnąłem wiek juniora młodszego, w sezonie 2014/15 po skończeniu gimnazjum przeszedłem do Siódemki Miedź Legnica. Z Libiąża poszło nas tam aż dwięciu. Syn naszych trenerów Kacper Majewski tam grał i dla tego nasze kluby miały ze sobą kontakt. My jeździliśmy do nich na turnieje, a oni przyjeżdżali do nas. W Legnicy uczyłem się w technikum i przez cztery lata mieszkalem w internacie. Sportowo się tam rozwinałem.

Przyszły też sukcesy na arenie ogólnopolskiej.

- Tak. Z rocznikiem 1999 zdobyliśmy z drużyną wicemistrzostwo oraz mistrzostwo Polski. Z rocznikiem 2000 dwukrotnie zostałem wicemistrzem kraju. Dzięki tym dobrym występom znalazłem się w kadrze narodowej juniorów. Zadebiutowałem w rozegranym w Kielcach towarzyskim spotkaniu z Izraelem. W ciągu dwóch lat trochę tych spotkań z orzełkiem na piersi rozegrałem. Między innymi pojechałem do Szwecji na mistrzostwa Europy. Z kolegami zająłem piąte miejsce. Wtedy byłem już zawodnikiem I-ligowej dru-

żyny Siódemki Miedź Legnica.

Przed tym sezonem został pan zawodnikiem występującej w PGNiG Superlidze piłki ręcznej drużyny Handball Stal Mielec, trenowanej przez Rafała Glinińskiego.

- Szczegóły kontraktu dograł mój menedżer. Za mną dopiero pół sezonu, więc cały czas adaptuję się do nowych warunków. Na pewno jest spora różnica między I ligą i superligą. Na przykład w Siódemce trenowaliśmy raz dziennie przez cały tydzień. W Mielcu przez cztery dni mam zajęcia dwa razy, a w piątek pojawia się w hali tylko raz. W tym raz w tygodniu mam specjalistyczny trening bramkarski w Kielcach z trenerem Tomaszem Błaszkieviczem.

Kto gra więcej - pana rywal na tej pozycji Damian Procho, czy pan?

- Trochę więcej minut od trenera dostawał mój starszy i bardziej doświadczony kolega. To już jego siódmy rok na parkietach superligi. Rywalizuję z nim o miejsce w składzie. Jednak nie mogę narzekać, bo miałem sporo okazji, by się pokazać. Na przykład przyczyniłem się do naszej wygranej z Tarno-



FOT. Z ARCHIWUM DAWIDA DEKARZA

Dawid Dekarz to jeden z kilku wychowanków Czwórki Libiąż, którzy wypłynęli na szersze wody

wem. Najlepszy dowód, że zostałem najlepszym zawodnikiem tego spotkania.

Na półmetku rozgrywek zajmujecie przedostatnie miejsce z dorobkiem 7 punktów. Pana zespół się utrzyma?

- Mam taką nadzieję. Wygraliśmy mecze z Tarnowem i Głogowem. Punkt zdobyliśmy też po przegranej z Kaliszem po rzutach karnych.

W niektórych meczach miał pan okazję zagrać przeciwko dawnym kolegom z Libiąża.

- Jest ich kilku. Kacper Majewski gra w Kwidzynie, Bartosz Skiba w Chrobrym Głogów, Jakub Bogacz i Mateusz Drozdala-ki w Zagłębiu Lubin.

Kto jest dla pana bramkarskim autorytetem? Jakie ma pan atuty, a nad jakimi elementami jeszcze pracuje?

- Moim wzorem jest Sławomir Szmalec. Mocna strona to szybkość, a ta słabsza to brak chłodnej głowy, przez co niektóre interwencje jeszcze nie wychodzą.

Jakie pan ma sportowe marzenia?

- Chciałbym kiedyś zagrać w seniorskiej reprezentacji, ale wiem, ile jeszcze pracy przede mną. Jestem jednak dobrej myśli. Na bliższą przyszłość marzy mi się na koniec sezonu w superlidze wywalczenie Gladiatora, takiego prestiżowego wyróżnienia, w kategorii odkrycie lub bramkarz sezonu.

Często ma pan okazję gościć w rodzinnym mieście?

- Do domu jest z Mielca dwie godziny drogi, więc jak tylko mam wolny weekend to odwiedzam rodzinę.

Potrzebują alternatywnych źródeł

Dziewięć organizacji sportowych, działających w chrzanowskiej gminie, otrzymało samorządową dotację na tegoroczną działalność. Większość z nich może liczyć na większe pieniądze niż ostatnio.

Do klubów sportowych trafi łącznie 626 000 zł. Najwięcej otrzyma Unimetal Recycling MTS Chrzanów, którego zespół rywalizuje w pierwszej lidze piłki ręcznej.

- Powinniśmy być zadowoleni z tego co dostaliśmy, choć wiadomo, że chciałoby się więcej. Wiem jakie są realia i jakie dochody ma gmina, że w różnych instytucjach samorządowych szukają oszczędności. Ze sportu nie zostało nic obcięte, a nawet dostaliśmy więcej niż ostatnio. Cieszymy się z tego co mamy. Niestety, widzimy co się dzieje na rynku. Już na jesieni płaciliśmy za transport na mecze wyjazdowe nawet 50 procent więcej niż wcześniej. Mniej mamy nadzieję, że w najbliższym czasie usługi transportowe nie pójdą w górę, ale generalnie już wszystko sporo podrożało i na naszą działalność potrzeba więcej pieniędzy. Zawodnicy też chcą lepiej zarabiać. Trzeba więc szukać alternatywnych źró-



Łukasz Matusik, prezes MKS Fablok Chrzanów

deł finansowych - mówi Marcin Dęsoł, prezes chrzanowskiego MTS.

Jakby problemów było mało, po tym jak jeden z widzów zaatakował sędziego podczas meczu w Chrzanowie, klub został przez komisję dyscyplinarną Związku Piłki Ręcznej w Polsce ukarany finansowo (15 tys. zł plus pokrycie kosztów zniszczonego sprzętu arbitra) oraz pięcioma meczami rozgrywanymi u siebie bez udziału publiczności.

- Odwołaliśmy się od tej decyzji, ale odpowiedź była negatywna. Kara nie została zmniejszona. Zostanie nam w tym sezonie tylko jedno spotkanie w Chrzanowie z udziałem kibiców. Straty są spore, bo jak wszystko policzyłem, to wyszło ponad 30 tysięcy złotych - mówi Marcin Dęsoł.

Na większą niż poprzednio dotację może liczyć MKS Fablok Chrzanów, najwyżej notowany klub piłkarski w gminie. W ubiegłym roku zespół seniorów awansował do klasy okręgowej.

- Wszyscy się obawiali, że dotacja może być mniejsza, więc tym bardziej trzeba być zadowolonym. Niestety, po awansie wydatki mamy większe. Od tego roku dochodzą również opłaty za orlika, więc pieniądze się szybko rozejdą. Potrzeba zatem więcej źródeł finansowania. Celem sportowym na rundę wiosenną jest utrzymanie w okręgówce i postaramy się zrobić wszystko, a nawet więcej, aby to osiągnąć. Co przyniesie kolejne pół roku, to już trudno prorokować - mówi Łukasz Matusik, prezes MKS Fablok.

(MK)



Marcin Dęsoł, prezes chrzanowskiego MTS

Podział dotacji sportowych w gminie Chrzanów

Klub	2022 r.	2021 r.	2020 r.	2019 r.	2018 r.	2017 r.
MTS Chrzanów	170 000 zł	166 000 zł	166 000 zł	160 000 zł	155 000 zł	120 000 zł
MKS Fablok Chrzanów	145 000 zł	133 500 zł	130 000 zł	160 000 zł	150 000 zł	155 000 zł
UMKS PMOS Chrzanów	56 000 zł	56 000 zł	55 000 zł	56 000 zł	56 000 zł	56 000 zł
Pogorzanka Pogorzycze	55 000 zł	48 000 zł	43 000 zł	10 000 zł	10 000 zł	brak
Polonia Luszowice	50 000 zł	35 900 zł	35 900 zł	32 500 zł	32 500 zł	30 000 zł
UKS Akademia Piłkarska 21	45 000 zł	33 800 zł	30 300 zł	15 000 zł	25 500 zł	10 000 zł
UKS przy SP nr 8 w Chrzanowie	38 000 zł	38 000 zł	38 000 zł	30 000 zł	30 000 zł	33 000 zł
Tempo Piłza	37 000 zł	34 800 zł	31 300 zł	15 000 zł	32 500 zł	30 000 zł
Kościółec Chrzanów	30 000 zł	30 000 zł	28 000 zł	31 000 zł	31 000 zł	31 000 zł

(MK)

Ostatni test z Ruchem

Cztery zimowe sparingi rozegra Błyskawica Myślachowice, wicelider chrzanowskiej A-klasy piłkarskiej.

Po rundzie jesiennej zespół plasuje się na drugim miejscu w tabeli. W trzynastu spotkaniach drużyna zdobyła 30 punktów (do liderującej Ciężkowianki Jaworzno traci pięć „oczek”), notując dziewięć zwycięstw, trzy remisy i jedną porażkę.

Zespół z Myślachowic był na jesieni najsukuteczniejszy w rozgrywkach. Zdobył aż 66 bramek, co daje średnią ponad pięciu strzelonych goli na mecz.

- Z rundy jesiennej jestem zadowolony, zwłaszcza ze skuteczności drużyny. Nie popadam jednak w euforię, bo znam tych chłopaków i wiem, że stać ich na jeszcze więcej - mówi Tomasz Ryba, szkoleniowiec Błyskawicy.

Jego zespół rozpocznie przygotowania do rundy wiosennej we wtorek, 18 stycznia. Drużynę czekają cztery mecze kontrolne. Błyskawica zmierzy się z: Wielmożanką Wielmoża (19 lutego), Zaborzanką Zaborze (5 marca), Tempem Piłza (12 marca) i Ruchem Młoszowa (19 marca).



przełomowe
KADRY

Kolejny trzebiński koncert nagrała i wyemitowała TV Trwam. Prócz pięknego śpiewania była też garść informacji. Dowiedzieliśmy się więc, że Trzebinia tętni życiem, jej sercem jest Balaton, że jest miejscem świeżych posiłków i koncertów, legendarnych gwiazd oczywiście. Redakcja „Przełomu” dowiedziała się zaś, że jest lokalną gazetą katolicką. Dziękujemy, znaczy, Bóg zapłać.

Nauczyciele drżą. Nie. Wróć! Przygotowują się do wejścia LexCzarnek. Bez obaw. Spójrzmy na sprawę racjonalnie. Teraz zajęcia dodatkowe trzeba wymyślać, na wycieczki czy do teatru jeździć, a i ciekawych filmów dla dzieci i młodzieży w kinie szukać. Po wejściu nowego prawa, wszystko to odpadnie. Trud wezmą na barki kurator i rząd. Nawet rodzicom nie będzie wolno protestować. Tak dobrze, to w szkołach od ponad 30 lat nie było!

Park w Kościelcu gotowy, no i nagrodzony. Brakuje toalet, ale i one być mają. Pierwszy jednak musi się konserwator wypowiedzieć. Nie wiadomo jak długo będzie dumał nad ich kształtem, ale spokojnie. Już wiosną zieleń w parku ma być wyjątkowo bujna.

Budżet Alwerni na ten rok Bobfituje w inwestycje, ale ponoć bez pokrycia. To znaczy, pokrycie ma w Polskim Ładzie. Wprawdzie niektórzy wróżą, że ów ład okaże się bezładem, ale jak to mówi radny Henryk Kędziora: „Pozycja, jaką sobie pani burmistrz wywalczyła, podnosi na duchu”. No i zapewne daje nadzieję.

Ciekaw jestem, czy budżet Alwerni był liczony wg matematyki pani burmistrz? Mówi ona, że załatwiła już trzy samochody dla strażaków, a i czwarty załatwi. Dla Alwerni tym razem. Te trzy - jak tłumaczy - to 90-procentowa poprawa! Pamiętam ze szkoły, pewnie źle, że jeśli cztery kulki to cały zbiór, to trzy stanowią 75 proc., ale ja na szczęście nie układałam budżetu dla gminy.



Ptaki na placu Tysiąclecia w Chrzanowie



Konrad Niechwiej

Zdjęcie Konrada Niechwieja z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry” to mieszanina spokoju i dynamiki.

Bohaterem jest orzeł na placu Tysiąclecia w Chrzanowie. Jego statyczność kontrastuje z ruchem ptaków. Patrzy na nie, jakby chciał dołączyć do przelatującego stada. Jakaś tęsknota „wychodzi” z tego zdjęcia. - Zrobiłem je podczas spaceru. Do aparatu Sony podpiąłem obiektyw Canon z lat 70. Zobaczyłem stado ptaków nad

placem Tysiąclecia i czekałem, aż znajdą się nad orłem. Od razu wiedziałem, że chcę wykonać zdjęcie mocno kontrastowe i dramatyczne - opowiada Konrad Niechwiej.

Fotografią zajmuje się od 2 lat, odkąd podczas jednej z wycieczek rowerowych zobaczył z Grojca panoramę Tatr. Wtedy kupił aparat. Pojawiły się też stare manualne obiektywy, których dzisiaj ma już małą kolekcję.

Mieszka w Chrzanowie. Pracuje jako operator w fabryce Valeo.

(ŁD)

TAK BYŁO, TAK JEST...

Główna w chrzanowskim Kościelcu

To jedna z najstarszych ulic na tym osiedlu, które do 1925 r. było odrębną miejscowością. Fotografia M. Tomaszewicza pozwala cofnąć się w czasie.

Archiwalne zdjęcie znajduje się w zbiorach Muzeum w Chrzanowie. Pochodzi z lat 20. lub 30. minionego wieku. W tle mamy kościół św. Jana Chrzciciela z 1843 r. Parterowe domy (murowany po lewej i fragment drewnianego po prawej) to najpewniej te same, nieco tylko zmienione, które widać na współczesnej fotografii (żółty po lewej i brązowy po prawej). No i zwróćcie uwagę na drogę, jaka była błotnista. I są już słupy elektryczne...

(ŁD)



Ul. Główna w chrzanowskim Kościelcu w dwudziestolecie międzywojennym



Jej wygląd obecny

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

Dziennikarz
dyżurny
697 351 999

Reportery „Przełomu”
32-753-51-11, 32-623-48-94

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Weronika Korbut, Alicja Molenda,
Marek Oratowski, Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzyszowice),
Marzena Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

- Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32-612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Krzyszowice
(Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.



przełom[®]

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



5 stycznia 2022 nr 1 (1529)

HOROSKOP SPECJALNIE DLA WAS NA CAŁY 2022 ROK

s. 27

KRZESZOWICE**Inwestycje
za ponad
30 milionów**

s. 15

**Zdrój nie spalarnia,
ale też budzi
emocje**

s. 15

**Największe dotacje
dla Świtu
i Maratonu**

s. 2

OŚWIATA**Ile zarabiają
dyrektorzy
szkół**

s. 8

URZĘDY**Kto ma wolne
w długi
weekend?**

s. 3

DOBRA WIADOMOŚĆ

Pierwsze tegoroczne bliźniaki w Małopolsce są z Trzebini

**2 stycznia na świat przyszły
pierwsze dzieci urodzone
w 2022 r. w chrzanowskim
szpitalu. To Nikodem i Jakub.**

Chłopcy są dziećmi Moniki i Grzegorza Obroków z Trzebini – Sierszy. Urodzili się w odstępnie minuty o g. 2.29 i 2.30.

Starszy Nikodem tuż po narodzinach ważył 3380 g i mierzył 55 cm. Młodszy Jakub ważył 2950 g i mierzył 57 cm.

Nikodem i Jakub są silnymi i ciekawymi świata chłopcami.

- Od pierwszych chwil życia dają o sobie znać zarówno rodzicom, jak i personelowi medycznemu szpitala, upominając się o jedzenie – opowiada tata.

W domu czekał na nich starszy braciśzek, 4,5-letni Antoni.

Zarówno mama jak i chłopaki mają się dobrze.

Marszałek województwa małopolskiego Witold Kozłowski wraz z wice-marszałkiem Łukaszem Smółką złożyli gratulacje mamom pierwszych Małopolan 2022 r. i przekazali rodzicom symboliczne czek. Nikodem i Jakub urodzeni w chrzanowskim szpitalu dostaną od marszałka po 5 tys. zł.

Ewa Solak



FOT. Z ARCHIWUM RODZINNEGO

PODWYŻKI

Strach przed błękitnym paliwem

Ogrzewanie gazowe miało być jednym ze sposobów walki ze smogiem. Tymczasem najnowszy wzrost cen energii spowodował, że coraz częściej słyszy się: „jeszcze wszyscy zateśknimy za węglem”.

s. 7

RELIGIA

Nie wszyscy wrócili do kościół

Raport Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego nie pozostawia złudzeń, że przeczekały się szeregi wiernych uczestniczących w nabożeństwach. Czy tylko z powodu koronawirusa?

s. 9

SPORT

s. 30 i 31

- Dotacje dla sportowców w Krzeszowicach podzielone
- Trener z Chrzanowa toczy batalię z PZPN
- Szczypiornista z Libiąża chce być jak Sławomir Szmal
- Chrzanowskie kluby sportowe szukają alternatywnych źródeł

**Wirus zamyka
oddziały**

s. 2

**Iluz zmarło
zaszczepionych**

s. 3

**Psy na celowniku
trucicieli**

s. 6

**Wrze w sprawie drogi
i parku**

s. 13

**Samotne matki
czekają na dom**

s. 6

DO POCZYTANIA

**Nie jesteśmy żadną kastą**

Jesteśmy ludźmi takimi samymi, jak inni. Wybraliśmy ten zawód tak, jak każdy wybiera swój - mówi Jakub Krawiec, sędzia Sądu Rejonowego w Chrzanowie.

s. 19

**Siostra Helena z Tenczynka ma 100 lat!**

Ciągle jest w ruchu, ma mnóstwo energii, a gumowce i kopaczkę do robót w zakonnym ogródku cały czas trzyma w pogotowiu. To jej recepta na długowieczność.

s. 15

**Jonathan trąbi najgłośniej w Polsce**

11-latek z Tenczynka wziął udział w pierwszym krajowym festiwalu grania na trąbce, wydobywając z niej dźwięk o głośności 98 decybeli.

s. 18

Skubas zagra dla Lenki. Każdy może pomóc!

14 stycznia o g. 18.00 w DK Sokół w Trzebini rozpocznie się wielka impreza charytatywna na rzecz chorej Lenki Malatyńskiej z Krzeszowic.

Każdy może przyjść, wpłacić swoją cegiełkę na pomoc dziewczynce i posłuchać Skubasa.

Lenka Malatyńska ma o 14 cm krótszą jedną nogę.

Odkąd się urodziła, żyje w ciągłym bólu od zabiegu do zabiegu. Jeszcze ma szansę na

normalność. Ta jednak sporo kosztuje. To, czego nie byli w stanie naprawić polscy lekarze, chce dokonać kanadyjski chirurg ortopeda – dr Dror Paley.

Niestety ta operacja nie jest refundowana przez NFZ, mimo że w innych krajach unijnych przeprowadza się ją za darmo. Zbieramy więc pieniądze prosząc o każde wsparcie – mówi mama dziewczynki, Urszula Kochanowska.

W zbiórkę włączyli się uczniowie ze szkoły Lenki – SP 1 w Krzeszowicach, a także przyjaciele i znajomi. Wspie-

rał ją również piosenkarz Michał Wiśniewski. Teraz włączają się kolejni artyści.

Lenka jest podopieczną Fundacji Zdążyć z Pomocą. Na jej konto można dokonywać wpłat na operację. 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994 tytułem: 38207 Malatyńska Lena darowizna na pomoc i ochronę zdrowia. Zbiórka prowadzona jest również na stronie zrzutka.pl

Na operację Lenki walka o sprawność nogę.

Z kolei na FB – Walczymy o sprawność Lenki prowadzone są licytacje na jej rzecz.

(E)

Stowarzyszenie dla potrzebujących

Roman Żbik, były prezes Stowarzyszenia Inicjatyw Społecznych, postanowił zmobilizować przyjaciół do organizacji świątecznej paczki w Woli Filipowskiej.

Członkinie stowarzyszenia Renata Brzózka i Małgorzata Więcek wskazały 78-letnią mieszkankę Woli Filipowskiej. Kobieta, będąca po urazie i długotrwałym pobycie w szpitalu, jest samotna i pozbawiona opieki. Musi się mierzyć z bardzo trudnymi warunkami życia i brakiem pieniędzy. Nie ma

na opał, żywność i inne podstawowe środki. Postanowiliśmy jej pomóc – mówi Roman Żbik.

Zmobilizowali się nie tylko członkowie SIS, ale także innych organizacji w sołectwie. Włączyła się rada sołecka, koło gospodyń wiejskich oraz grupa charytatywna przy parafii św. Maksymiliana Kolbego.

Wkrótce na podwórku przy domu kobiety pojawiła się dość spora górką węgla, dostarczona przez anonimowego darczyńcę. Następnie pełną skrzynię drzewa gotowego do podpalania dostarczyła pani Basia Gregorczyk – wylicza Roman Żbik.

Okazało się jednak, że kotłownia w domu potrzebującej kobiety nie nadaje się do użyt-

ku. Członkowie SIS naprawili niezależną instalację c.o., odremontowali liczący ponad 20 lat kocioł, ale już wiedzą, że konieczna jest jego wymiana.

W działania włączyli się uczniowie ósmych klas Zespołu Placówek Oświatowych w Woli Filipowskiej. Dostarczyli seniorce paczkę żywnościową. W ramach wolontariatu postanowili pomagać jej w pracach domowych.

Zwróciłem się także do ośrodka pomocy społecznej o wsparcie. Dziękujemy wszystkim za zaangażowanie. Wierzymy, że uda się jeszcze zdobyć pieniądze na wymianę kotła w domu potrzebującej kobiety – mówi Roman Żbik.

(e)

Wirus zamyka oddziały

Karetki z chorymi czekają pod drzwiami szpitala po wiele godzin, zanim pacjent zostanie przyjęty. O tym dlaczego tak się dzieje, i o tym, jak funkcjonuje szpital z kilkoma oddziałami zamkniętymi z powodu koronawirusa rozmawiamy z Izelą Kiełbalską, wicedyrektorem ds. leczenia w chrzanowskim szpitalu.



FOT. EWA SOLAK

retki z chorymi czekają pod drzwiami szpitala po wiele godzin, zanim pacjent zostanie przyjęty.

Mamy ograniczoną powierzchnię tzw. oddziału SOR-Covid-19. Jednocześnie może tam przebywać pięć pacjentów. Często mają wykonywane testy na obecność koronawirusa, co sprawia, że oczekiwanie przez innych się wydłuża. Niewiele możemy z tym zrobić.

Ministerstwo zdrowia dysponuje danymi dotyczącymi zgonów osób zaszczepionych i niezaszczepionych z powodu COVID-19. Szpital natomiast takich statystyk nie prowadzi. Dlaczego?

Nie ma przepisów narzucających nam zbieranie tego typu danych. Zgłaszamy jedynie zgon z powodu COVID-19. Nie wszyscy z personelu wypełniają karty pacjenta, wpisując informacje czy ktoś jest zaszczepiony czy nie. Od początku stycznia sama więc zabrałam się za analizowanie tych danych i będę je systematycznie prowadzić, gdyż sami jesteśmy ciekawi, jak przedstawiają się wyniki. My jako szpital przeprowadzamy analizy zgonów pacjentów, dokładnie badając ich przyczyny, ale robimy to mniej więcej raz na pół roku.

Ministerstwo zdrowia natomiast otrzymując informację na temat zgonu pacjenta z COVID-19 ma dostęp do ogólnopolskiego systemu e-WUŚ, gdzie automatycznie można zweryfikować kwestię zszepienia na podstawie numeru PESEL zmarłego.

Co dzień z powodu COVID-19 umiera po kilka osób.

Według danych z ostatnich dni większość to osoby niezaszczepione.

Karetki nie wożą wtedy tutaj pacjentów. Ale o tym, gdzie ich zawiozą, decyduje dyspozytor pogotowia. O potrzebie zamknięcia SOR zawiadamiamy koordynatora pogotowia ratunkowego, NFZ oraz ościenne szpitale.

A co z pacjentami chorymi na COVID-19? Też jadą w inne miejsce?

Jeśli mieli potwierdzony wynik testu, przyjmowani byli u nas, bo przecież mamy dedykowane im oddziały zakażne. W naszym wypadku sprawa zamknięcia SOR była poważna, gdyż wiązała się z zakażeniem u lekarza. Z naszych obliczeń wynikało, że przez dwa dni mógł zakażać innych. Mieliśmy więc ryzyko ogniska epidemiologicznego. Udało się wszystko zażegnać i przywrócić pracę na SOR, ale zanim to się stało przez dwie doby testowaliśmy wszystkich jego pracowników przed każdą zmianą. Gdyby okazało się, że więcej personelu jest zakażone, nie miałby kto tam zakażone.

Przy SOR znajduje się izba przyjęć, gdzie trafiają pacjenci przed planowymi zabiegami. Co w sytuacji, gdy SOR nie działa?

Od czasu rozpoczęcia pandemii izba przyjęć jest przeniesiona w pobliże pracowni RTG. Pacjenci na planowe zabiegi czy przyjęcia mogli więc normalnie się tam zgłaszać.

Ostatnio, mimo zimy, ka-

Ewa Solak: Nie ma tygodnia, żeby któryś z oddziałów niezakaźnych nie był zamknięty z powodu wykrycia na nim ogniska koronawirusa. Ostatnio nie pracowały cztery, m.in. kardiologia, chirurgia ogólna i onkologiczna, SOR.

Izabela Kiełbalska: W takich sytuacjach pacjenci ze schorzeniami wymagającymi interwencji chirurgicznej czy kardiologicznej kierowani są do innych placówek, np. w Oświęcimiu, Olkuszu czy Jaworze. Aktualnie większość oddziałów przyjmuje już pacjentów, z wyjątkiem połowy wewnętrznego czasowo zamkniętego do 7 stycznia oraz oddziału psychiatrycznego nie przyjmującego pacjentów do 5 stycznia.

Tuż przed końcem roku przez dwa dni zamknięty był także SOR. Karetki w ogóle nie przywoziły pacjentów do szpitala?

Nawet kilkudniowe zamknięcie szpitalnego oddziału ratunkowego wiąże się ze skomplikowaną procedurą.

Sportowa promocja nie tylko w województwie

Dotacje z zakresu sprzyjania rozwojowi sportu w gminie Krzeszowice						
Klub	2022 r.	2021 r.	2020 r.	2019 r.	2018 r.	2017 r.
Świt Krzeszowice	82 000 zł	74 000 zł	85 000 zł	90 000 zł	80 000 zł	74 000 zł
Maraton Krzeszowice	78 000 zł	40 000 zł	0 zł	0 zł	0 zł	0 zł
Wolanka Wola Filipowska	42 000 zł	42 000 zł	53 000 zł	50 000 zł	50 000 zł	50 000 zł
Tęcza Tenczynek	37 000 zł	35 000 zł	44 000 zł	42 000 zł	40 000 zł	44 000 zł
Górzanka Nawojowa Góra	36 000 zł	35 000 zł	45 000 zł	42 000 zł	41 000 zł	41 000 zł
Victoria Zalas	32 000 zł	39 000 zł	51 100 zł	50 000 zł	50 000 zł	65 000 zł
Jutrzenka Ostrężnica	24 000 zł	22 000 zł	28 000 zł	28 000 zł	30 000 zł	28 000 zł
Sankowia Sanka	24 000 zł	22 000 zł	30 000 zł	25 000 zł	40 000 zł	40 000 zł
UKS 6 Tenczynek	8 000 zł	9 000 zł	14 000 zł	9 000 zł	6 000 zł	0 zł
UKS Siateczka Zalas	7 000 zł	7 000 zł	10 000 zł	7 000 zł	7 000 zł	9 000 zł
UKS Harmonia Krzeszowice	6 000 zł	7 000 zł	11 000 zł	11 000 zł	7 000 zł	0 zł
UKS Jedynka Krzeszowice	6 000 zł	6 000 zł	8 000 zł	8 000 zł	12 000 zł	12 000 zł
UKS Start Wola Filipowska	5 000 zł	5 000 zł	7 000 zł	7 000 zł	7 000 zł	7 000 zł
UKS Topór Krzeszowice	4 000 zł	4 000 zł	0 zł	8 000 zł	8 000 zł	8 000 zł
„Podaj Dalej” Ostrężnica	3 000 zł	3 000 zł	5 000 zł	4 000 zł	0 zł	0 zł
UKS Fairway Krzeszowice	3 000 zł	3 000 zł	3 900 zł	0 zł	4 000 zł	4 000 zł
AP Mam Talent Krzeszowice	3 000 zł	3 000 zł	0 zł	14 000 zł	14 000 zł	14 000 zł

Klub piłkarski Świt oraz siatkarski Maraton otrzymają w tym roku największe dotacje samorządowe spośród wszystkich organizacji sportowych w gminie Krzeszowice.

Na tegoroczną działalność klubów (z zakresu sprzyjania rozwojowi sportu) krzeszowski samorząd przeznaczył 400 tys. zł. Ostatnio było to 360 tys. zł. Pieniądze trafią do 17 klubów i stowarzyszeń. Na największe finansowe wsparcie może liczyć Świt Krzeszowice, którego drużyna piłkarska seniorów w zeszłym roku wywalczyła awans do klasy okręgowej. Jest więc w tym momencie najwyższej notowanym klubem futbolowym w gminie.

Szanuję decyzję pana burmistrza i komisji dzielących pieniądze. Widocznie gmina dała tyle, ile mogła. Wydaje mi się, że podział jest sprawiedliwy. Resztę

niezbędnych funduszy na działalność musimy sami wypracować. Najważniejsze, że mamy zagwarantowane pieniądze z samorządu, niezbędne na pokrycie rachunków za prąd i gaz. Zdajemy sobie sprawę, że czekając nas spore podwyżki. Paliwo też jest drogie, co przekłada się na transport. Musimy sobie jednak poradzić – mówi Stanisław Molik, prezes Świtu.

Drugi rok z rzędu dotację (z zakresu sprzyjania rozwojowi sportu) otrzyma Maraton Krzeszowice. Przypomnijmy, że w poprzednich latach drużyny siatkarskie Maratonu funkcjonowały w strukturach Centrum Kultury i Sportu w Krzeszowicach i z budżetu tej gminnej instytucji były finansowane. CKiS prowadził więc działalność jak klub sportowy. Tak było do końca czerwca zeszłego roku. Teraz Maraton działa już całkowicie samodzielnie.

Otrzymał trzy czwarte kwoty, o którą wnioskowali-

400 000 zł przeznaczyła gmina Krzeszowice na dotacje dla klubów i stowarzyszeń z zakresu sprzyjania rozwojowi sportu w 2022 r.

śmy, więc jestem pozytywnie zaskoczony. Na pewno nie jest ona wystarczająca na nasze zapotrzebowanie i grę w drugiej lidzie. Zdajemy sobie jednak sprawę, że oprócz nas są w gminie jeszcze inne kluby. Musimy więc liczyć na sponsorów, którzy zabezpieczą fundusze na naszą działalność. Niestety, jest o nich coraz trudniej. Mam nadzieję, że gmina i sponsorzy zwrócą uwagę na to, że promujemy Krzeszowice poza województwem małopolskim. Na mecze ligowe jeździmy przecież na Podkarpacie czy Lubelszczyźnie. Ze względu na podwyżki cen paliwa, koszty wyjazdów bardzo mocno wzrosły – mówi Tomasz Piechota, prezes Maratonu.

Michał Koryczan

Chciałbym grać jak Sławomir Szmalec

Za mną dopiero pół sezonu, więc cały czas adaptuję się do nowych warunków. Na pewno jest spora różnica między I ligą i superligą - podkreśla 20-lletni Dawid Dekarz z Libiąża, bramkarz zespołu Handball Stal Mielec.

Marek Oratowski: W jakim wieku przyszedł pan na pierwszy trening piłki ręcznej?

Dawid Dekarz: Zaczynałem w drugiej klasie podstawówki. Chodziłem wtedy do SP nr 2 w Libiążu. Podobała mi się piłka nożna, ale postanowiłem skorzystać z zachęty rozpoczęcia treningów piłki ręcznej. Moja rodzina jest usportowiona. Na przykład mama grała w siatkówkę. To ona powiedziała, że powinienem spróbować. W ten sposób zaczynałem w Czworku Libiąż pod okiem Bogusławy i Marcina Majewskich. Od początku stanąłem na bramce. Choć w tamtym czasie nie miałem za dobrych warunków fizycznych. Teraz wygląda

to trochę inaczej, bo mam 182 cm wzrostu i ważę 90 kg. Gdy osiągnąłem wiek juniora młodszego, w sezonie 2014/15 po skończeniu gimnazjum przeszedłem do Siódemki Miedź Legnica. Z Libiąża poszło nas tam aż dwunastu. Syn naszych trenerów Kacper Majewski tam grał i dla tego nasze kluby miały ze sobą kontakt. My jeździliśmy do nich na turnieje, a oni przyjeżdżali do nas. W Legnicy uczyłem się w technikum i przez cztery lata mieszkalem w internacie. Sportowo się tam rozwinałem.

Przyszły też sukcesy na arenie ogólnopolskiej.

- Tak. Z rocznikiem 1999 zdobyliśmy z drużyną wicemistrzostwo oraz mistrzostwo Polski. Z rocznikiem 2000 dwukrotnie zostałem wicemistrzem kraju. Dzięki tym dobrym występom znalazłem się w kadrze narodowej juniorów. Zadebiutowałem w rozegranym w Kielcach towarzyskim spotkaniu z Izraelem. W ciągu dwóch lat trochę tych spotkań z orzełkiem na piersi rozegrałem. Między innymi pojechałem do Szwecji na mistrzostwa Europy. Z kolegami zająłem piąte miejsce. Wtedy byłem już zawodnikiem I-ligowej dru-

żyny Siódemki Miedź Legnica.

Przed tym sezonem został pan zawodnikiem występującej w PGNiG Superlidze piłki ręcznej drużyny Handball Stal Mielec, trenowanej przez Rafała Glinińskiego.

- Szczegóły kontraktu dograł mój menedżer. Za mną dopiero pół sezonu, więc cały czas adaptuję się do nowych warunków. Na pewno jest spora różnica między I ligą i superligą. Na przykład w Siódemce trenowaliśmy raz dziennie przez cały tydzień. W Mielcu przez cztery dni mam zajęcia dwa razy, a w piątek pojawia się w hali tylko raz. W tym raz w tygodniu mam specjalistyczny trening bramkarski w Kielcach z trenerem Tomaszem Błaszkieviczem.

Kto gra więcej - pana rywal na tej pozycji Damian Procho, czy pan?

- Trochę więcej minut od trenera dostawał mój starszy i bardziej doświadczony kolega. To już jego siódmy rok na parkietach superligi. Rywalizuję z nim o miejsce w składzie. Jednak nie mogę narzekać, bo miałem sporo okazji, by się pokazać. Na przykład przyczyniłem się do naszej wygranej z Tarno-



Dawid Dekarz to jeden z kilku wychowanków Czwórki Libiąż, którzy wypłynęli na szersze wody

wem. Najlepszy dowód, że zostałem najlepszym zawodnikiem tego spotkania.

Na półmetku rozgrywek zajmujecie przedostatnie miejsce z dorobkiem 7 punktów. Pana zespół się utrzyma?

- Mam taką nadzieję. Wygraliśmy mecze z Tarnowem i Głogowem. Punkt zdobyliśmy też po przegranej z Kaliszem po rzutach karnych.

W niektórych meczach miał pan okazję zagrać przeciwko dawnym kolegom z Libiąża.

- Jest ich kilku. Kacper Majewski gra w Kwidzynie, Bartosz Skiba w Chrobrym Głogów, Jakub Bogacz i Mateusz Drozdala-ki w Zagłębiu Lubin.

Kto jest dla pana bramkarskim autorytetem? Jakie ma pan atuty, a nad jakimi elementami jeszcze pracuje?

- Moim wzorem jest Sławomir Szmalec. Mocna strona to szybkość, a ta słabsza to brak chłodnej głowy, przez co niektóre interwencje jeszcze nie wychodzą.

Jakie pan ma sportowe marzenia?

- Chciałbym kiedyś zagrać w seniorskiej reprezentacji, ale wiem, ile jeszcze pracy przede mną. Jestem jednak dobrej myśli. Na bliższą przyszłość marzy mi się na koniec sezonu w superlidze wywalczenie Gladiatora, takiego prestiżowego wyróżnienia, w kategorii odkrycie lub bramkarz sezonu.

Często ma pan okazję gościć w rodzinnym mieście?

- Do domu jest z Mielca dwie godziny drogi, więc jak tylko mam wolny weekend to odwiedzam rodzinę.

Potrzebują alternatywnych źródeł

Dziewięć organizacji sportowych, działających w chrzanowskiej gminie, otrzymało samorządową dotację na tegoroczną działalność. Większość z nich może liczyć na większe pieniądze niż ostatnio.

Do klubów sportowych trafi łącznie 626 000 zł. Najwięcej otrzyma Unimetal Recycling MTS Chrzanów, którego zespół rywalizuje w pierwszej lidze piłki ręcznej.

- Powinniśmy być zadowoleni z tego co dostaliśmy, choć wiadomo, że chciałoby się więcej. Wiem jakie są realia i jakie dochody ma gmina, że w różnych instytucjach samorządowych szukają oszczędności. Ze sportu nie zostało nic obcięte, a nawet dostaliśmy więcej niż ostatnio. Cieszymy się z tego co mamy. Niestety, widzimy co się dzieje na rynku. Już na jesieni płaciliśmy za transport na mecze wyjazdowe nawet 50 procent więcej niż wcześniej. Mniej mamy nadzieję, że w najbliższym czasie usługi transportowe nie pójdą w górę, ale generalnie już wszystko sporo podrożało i na naszą działalność potrzeba więcej pieniędzy. Zawodnicy też chcą lepiej zarabiać. Trzeba więc szukać alternatywnych źró-



Łukasz Matusik, prezes MKS Fablok Chrzanów

deł finansowych - mówi Marcin Dęsoł, prezes chrzanowskiego MTS.

Jakby problemów było mało, po tym jak jeden z widzów zaatakował sędziego podczas meczu w Chrzanowie, klub został przez komisję dyscyplinarną Związku Piłki Ręcznej w Polsce ukarany finansowo (15 tys. zł plus pokrycie kosztów zniszczonego sprzętu arbitra) oraz pięcioma meczami rozgrywanymi u siebie bez udziału publiczności.

- Odwołaliśmy się od tej decyzji, ale odpowiedź była negatywna. Kara nie została zmniejszona. Zostanie nam w tym sezonie tylko jedno spotkanie w Chrzanowie z udziałem kibiców. Straty są spore, bo jak wszystko policzyłem, to wyszło ponad 30 tysięcy złotych - mówi Marcin Dęsoł.

Na większą niż poprzednio dotację może liczyć MKS Fablok Chrzanów, najwyżej notowany klub piłkarski w gminie. W ubiegłym roku zespół seniorów awansował do klasy okręgowej.

- Wszyscy się obawiali, że dotacja może być mniejsza, więc tym bardziej trzeba być zadowolonym. Niestety, po awansie wydatki mamy większe. Od tego roku dochodzą również opłaty za orlika, więc pieniądze się szybko rozejdą. Potrzeba zatem więcej źródeł finansowania. Celem sportowym na rundę wiosenną jest utrzymanie w okręgówce i postaramy się zrobić wszystko, a nawet więcej, aby to osiągnąć. Co przyniesie kolejne pół roku, to już trudno prorokować - mówi Łukasz Matusik, prezes MKS Fablok.

(MK)



Marcin Dęsoł, prezes chrzanowskiego MTS

Podział dotacji sportowych w gminie Chrzanów

Klub	2022 r.	2021 r.	2020 r.	2019 r.	2018 r.	2017 r.
MTS Chrzanów	170 000 zł	166 000 zł	166 000 zł	160 000 zł	155 000 zł	120 000 zł
MKS Fablok Chrzanów	145 000 zł	133 500 zł	130 000 zł	160 000 zł	150 000 zł	155 000 zł
UMKS PMOS Chrzanów	56 000 zł	56 000 zł	55 000 zł	56 000 zł	56 000 zł	56 000 zł
Pogorzanka Pogorzycze	55 000 zł	48 000 zł	43 000 zł	10 000 zł	10 000 zł	brak
Polonia Luszowice	50 000 zł	35 900 zł	35 900 zł	32 500 zł	32 500 zł	30 000 zł
UKS Akademia Piłkarska 21	45 000 zł	33 800 zł	30 300 zł	15 000 zł	25 500 zł	10 000 zł
UKS przy SP nr 8 w Chrzanowie	38 000 zł	38 000 zł	38 000 zł	30 000 zł	30 000 zł	33 000 zł
Tempo Piłza	37 000 zł	34 800 zł	31 300 zł	15 000 zł	32 500 zł	30 000 zł
Kościółec Chrzanów	30 000 zł	30 000 zł	28 000 zł	31 000 zł	31 000 zł	31 000 zł

(MK)

Ostatni test z Ruchem

Cztery zimowe sparingi rozegra Błyskawica Myślachowice, wicelider chrzanowskiej A-klasy piłkarskiej.

Po rundzie jesiennej zespół plasuje się na drugim miejscu w tabeli. W trzynastu spotkaniach drużyna zdobyła 30 punktów (do liderującej Ciężkowianki Jaworzno traci pięć „oczek”), notując dziewięć zwycięstw, trzy remisy i jedną porażkę.

Zespół z Myślachowic był na jesieni najsukuteczniejszy w rozgrywkach. Zdobył aż 66 bramek, co daje średnią ponad pięciu strzelonych goli na mecz.

- Z rundy jesiennej jestem zadowolony, zwłaszcza ze skuteczności drużyny. Nie popadam jednak w euforię, bo znam tych chłopaków i wiem, że stać ich na jeszcze więcej - mówi Tomasz Ryba, szkoleniowiec Błyskawicy.

Jego zespół rozpocznie przygotowania do rundy wiosennej we wtorek, 18 stycznia. Drużynę czekają cztery mecze kontrolne. Błyskawica zmierzy się z: Wielmożanką Wielmoża (19 lutego), Zaborzanką Zaborze (5 marca), Tempem Piłza (12 marca) i Ruchem Młoszowa (19 marca).



przełomowe
KADRY

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 4 stycznia 2012 roku, w numerze 1. (1022)

Kolejny trzebiński koncert nagrała i wyemitowała TV Trwam. Prócz pięknego śpiewania była też garść informacji. Dowiedzieliśmy się więc, że Trzebinia tętni życiem, jej sercem jest Balaton, że jest miejscem świeżych posiłków i koncertów, legendarnych gwiazd oczywiście. Redakcja „Przełomu” dowiedziała się zaś, że jest lokalną gazetą katolicką. Dziękujemy, znaczy, Bóg zapłać.

Nauczyciele drżą. Nie. Wróć! Przygotowują się do wejścia LexCzarnek. Bez obaw. Spójrzmy na sprawę racjonalnie. Teraz zajęcia dodatkowe trzeba wymyślać, na wycieczki czy do teatru jeździć, a i ciekawych filmów dla dzieci i młodzieży w kinie szukać. Po wejściu nowego prawa, wszystko to odpadnie. Trud wezmą na barki kurator i rząd. Nawet rodzicom nie będzie wolno protestować. Tak dobrze, to w szkołach od ponad 30 lat nie było!

Park w Kościelcu gotowy, no i nagrodzony. Brakuje toalet, ale i one być mają. Pierwszy jednak musi się konserwator wypowiedzieć. Nie wiadomo jak długo będzie dumał nad ich kształtem, ale spokojnie. Już wiosną zieleń w parku ma być wyjątkowo bujna.

Budżet Alwerni na ten rok Bobfituje w inwestycje, ale ponoć bez pokrycia. To znaczy, pokrycie ma w Polskim Ładzie. Wprawdzie niektórzy wróżą, że ów ład okaże się bezładem, ale jak to mówi radny Henryk Kędziora: „Pozycja, jaką sobie pani burmistrz wywalczyła, podnosi na duchu”. No i zapewne daje nadzieję.

Ciekaw jestem, czy budżet Alwerni był liczony wg matematyki pani burmistrz? Mówi ona, że załatwiła już trzy samochody dla strażaków, a i czwarty załatwi. Dla Alwerni tym razem. Te trzy - jak tłumaczy - to 90-procentowa poprawa! Pamiętam ze szkoły, pewnie źle, że jeśli cztery kulki to cały zbiór, to trzy stanowią 75 proc., ale ja na szczęście nie układałam budżetu dla gminy.



Ptaki na placu Tysiąclecia w Chrzanowie



Konrad Niechwiej

Zdjęcie Konrada Niechwieja z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry” to mieszanina spokoju i dynamiki.

Bohaterem jest orzeł na placu Tysiąclecia w Chrzanowie. Jego statyczność kontrastuje z ruchem ptaków. Patrzy na nie, jakby chciał dołączyć do przelatującego stada. Jakaś tęsknota „wychodzi” z tego zdjęcia. - Zrobiłem je podczas spaceru. Do aparatu Sony podpiąłem obiektyw Canona z lat 70. Zobaczyłem stado ptaków nad

placem Tysiąclecia i czekałem, aż znajdą się nad orłem. Od razu wiedziałem, że chcę wykonać zdjęcie mocno kontrastowe i dramatyczne - opowiada Konrad Niechwiej.

Fotografią zajmuje się od 2 lat, odkąd podczas jednej z wycieczek rowerowych zobaczył z Grojca panoramę Tatr. Wtedy kupił aparat. Pojawiły się też stare manualne obiektywy, których dzisiaj ma już małą kolekcję.

Mieszka w Chrzanowie. Pracuje jako operator w fabryce Valeo.

(ŁD)

TAK BYŁO, TAK JEST...

Główna w chrzanowskim Kościelcu

To jedna z najstarszych ulic na tym osiedlu, które do 1925 r. było odrębną miejscowością. Fotografia M. Tomaszewicza pozwala cofnąć się w czasie.

Archiwalne zdjęcie znajduje się w zbiorach Muzeum w Chrzanowie. Pochodzi z lat 20. lub 30. minionego wieku. W tle mamy kościół św. Jana Chrzciciela z 1843 r. Parterowe domy (murowany po lewej i fragment drewnianego po prawej) to najpewniej te same, nieco tylko zmienione, które widać na współczesnej fotografii (żółty po lewej i brązowy po prawej). No i zwróćcie uwagę na drogę, jaka była błotnista. I są już słupy elektryczne...

(ŁD)



Ul. Główna w chrzanowskim Kościelcu w dwudziestolecie międzywojennym



Jej wygląd obecny

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

Reportery „Przełomu”
32-753-51-11, 32-623-48-94

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Weronika Korbut, Alicja Molenda,
Marek Oratowski, Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzyszowice),
Marzena Szyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

- Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32-612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Krzyszowice
(Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.